

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 1

2-ol. Ekonomia Politi. Polna 3

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

DOSTARCZAMY NASTĘPUJĄCE
PRODUKTY PRZEMYSŁU AZOTOWEGO DLA CELÓW TECHNICZNYCH:

SALETRA AMONOWA

SALETRA SODOWA

S A L M I A K

WĘGLAN AMONU

KWAS AZOTOWY
TECHN. I CHEM. CZYSTY

AMONIAK SKROPLONY

WODA AMONIAKALNA
TECHN. I CHEM. CZYSTA

T L E N

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO - HANDLOWYCH W KRAJU

**PAŃSTWOWA FABRYKA
ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH**

**W CHORZOWIE
NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

TARGI WIEDEŃSKIE

6—12 września 1931 (Rotunda do 13 września)

IMPREZY SPECJALNE:

Wystawa mebli, Wystawa reklamy, „Fotografja w reklamie”, Wystawa nowoczesnych przyrządów gazowych, „Elektryczność w gospodarstwie domowym”, Salon futer, Wiedeńska moda wyrobów dzianych

Wystawa radja i prądu słabego,

Wystawa artykułów biurowych, Wystawa mebli żelaznych i opatentowanych, Wystawa budowlana oraz budowa dróg, Techniczne nowości i wynalazki, Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów, Austrjacka wystawa sportu zimowego, Pokazy wzorów gospodarstwa wiejskiego i leśnego

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacja Targów Wiedeńskich i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Czeskosłowacka wiza tranzytowa zbędna. Znaczne zniżki na kolejach polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich oraz na linjach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł 8)

przez Wiener Messe — A. G., Wien VII

jak również podczas jesiennych Targów Lipskich w Biurze Informacji w Lipsku, Pawilon Austrjacki (Oesterr. Mes-sehaus) oraz u honorowych przedstawicieli:

- Warszawa: Austrjackie Poselstwo, Koszykowa 11 b.
 „ Sp. Akc. dla Międzynarod. Transportu, Schenker i S-ka, Długa 48, skrz. poczt. 108.
 „ Compagnie Internationale des Wagons-Lits, Hotel Bristol, Krak. Przedmieście.
 „ Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Królewska 16. ☞
 „ „ „ „ „ Bielańska 1
 „ „ „ „ „ Marszałkowska 98
 „ „ „ „ „ Nalewki 8
 „ Polsko Austrjacka Izba Handl., Sienna 29 m. 32.

Komunalna Kasa Oszczędności M. St. Warszawy

Bilans surowy na dz. 31 lipca 1931 r.

STAN CZYNNY

Kasa	zł 2,167.919'61
Lokaty w bankach	8,605.922'93
Papiery wartościowe własne	7,917.460'24
Pożyczki, zabezpieczone hipotecznie	19,750.731'60
„ na zastaw papierów wartościowych	9,722.785'64
„ „ towarów	459.577'30
„ „ wekslowe	917.953'87
„ „ komunalne	6,809.953'67
Weksle protestowane	12.519'00
Ruchomości	65.945'55
Nieruchomości	938.743'21
Koszty handlowe	527.908'73
Różne rachunki	547.191'06

58,444.612'41

Dokumenty do inkasa 429.378'30

Udzielone gwarancje 407.691'45

59,281.682'16

STAN BIERNY

Kapitał Kasy	zł 1,478.542'02
Wkłady oszczędnościowe (57.471 książ.)	48,417.832'30
Rachunki bieżące	6,428.912'45
Rachunek bieżący w Banku Polskim	1,001.100'00
Procenty i prowizje	713.435'41
Różne rachunki	404.790'23

58,444.612'41

Różni za inkaso 429.378'30

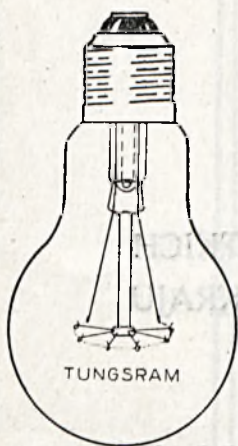
Zobowiązania z tytułu udzielon. gwarancyj 407.691'45

59,281.682'16

Centrala: ul. Czackiego 21/23

Oddział I: ul. Wierzbowa 9

Oddział II: Praga, ul. Targowa 65



TUNGSRAM

TO SŁOWO
JEST
KLUCZEM



DO
RACJONALNEGO
OŚWIETLENIA
TWOJEGO
MIESZKANIA

DO
DODRAWNEJ
PRACY
TWOJEGO
ODBIORNIKA

ZJEDNOCZONA FABRYKA ŻARÓWEK

Spółka Akcyjna

Warszawa, ul. Nowowiejska 13

Podróżujmy najwygodniej, tanio
i nie tracąc niepotrzebnie czasu:

CZAS PRZEJAZDU:

Warszawa	—	Bydgoszcz	1 godz. 50 min.
„	—	Gdańsk	2 „ 20 „
„	—	Katowice	2 „ — „
„	—	Kraków	1 „ 50 „
„	—	Lwów	2 „ 30 „
„	—	Poznań	2 „ 10 „
Kraków	—	Wiedeń	2 „ 50 „
Lwów	—	Bukareszt	6 „ 20 „
Katowice	—	Brno	1 „ 45 „
Brno	—	Wiedeń	1 „ — „



BLIŻSZE INFORMACJE:

telefon 547-60

lub w większych

biurach podróży

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNEJ

PRZEMYSŁ I HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
FRONTEM PRZECIW DEFETYZMOWI — C. P.	1219	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1231
W SPRAWIE DALSZYCH ETAPÓW ROZWOJU SA- MORZĄDU GOSPODARCZEGO — TADEUSZ GAR- CZYŃSKI	1221	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: ORZECZNICTWO SĄDOWE	1231
ŻYCIE GOSPODARCZE:		KRONIKA BIEŻĄCA:	
W sprawie powszechnego spisu bezrobotnych w Polsce — Jan Deręgowski Rynek pracy w czerwcu 1931 r.		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1232
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		NOWE SPÓŁKI AKCYJNE	1232
GÓRNICSTWO WĘGLOWE	1224	NOWE EMISJE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1232
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1225	ZEZWOLENIE ZAGR. SP. AKC. NA DZIAŁALNOŚĆ W POLSCE	1232
Eksport włókienniczy w lipcu 1931 r. — M. K.		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAN W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1233
RZEMIOSŁO	1226	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
ROLNICTWO.	1226	KREDYT	1233
Organizacja zawodowa rolnictwa w dobie kryzysu — St. Miki- szewski Dobór odmian zbóż ozimych — S. M.		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1234
HANDEL:		Z BANKU POLSKIEGO	1235
HANDEL ZAGRANICZNY	1228	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Standardyzacja szynek peklowanych przy wywozie do Anglii — M. P.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
TARGI I WYSTAWY	1228	OGÓLNE	1236
Międzynarodowe Targi Wschodnie — H. H.		FRANCJA	1237
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1228	ANGLJA	1238
RYNEK AKCYJNY	1230	NIEMCY	1238
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1230	RUMUNJA	1240
		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1240
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1240

FRONTEM PRZECIW DEFETYZMOWI

TRWAJĄCY obecnie kryzys gospodarczy daje wielkie pole do stawiania „horoskopów na przyszłość”. Szczególnie wzięli na siebie to zadanie ci, którzy wolą opierać się na „wiedzy tajemnej”, na czarnej magii, na wróżbiarstwie gospodarczym niż na obiektywnych przesłankach, wynikających z rzeczywistości. Bujna wyobraźnia ma tutaj nieograniczone pole do popisu, a konkluzje i owe „horoskopy” zależą całkowicie od fantazji, nastawień ideowych, a przede wszystkim od zabarwienia politycznego danego osobnika. Przesłanki rozumowe najczęściej nie grają wcale roli. A od takiej metody myślenia krok już tylko jeden do czarnego pesymizmu.

Niestety, sąd opinii publicznej najszerzych mas kształtuje się w znacznym stopniu pod wpływem takiej właśnie prymitywnej oceny sytuacji gospodarczej, wynikającej, co zresztą jest bardzo zrozumiałe, z osobistego powodzenia obywatela. Bezrobotny, zredukowany urzędnik, obdłużony kupiec, czujący na sobie ciężar stagnacji przemysłowiec, sprzedający po niskiej cenie swe płody rolnik — nie mogą inaczej patrzeć na ogólną sytuację, jak tylko pod kątem widzenia piętrzących się przed nimi trudności życiowych. I to jest w porządku. Lecz trudno uważać, aby ta ocena była obiektywnym probierzem sytuacji gospodarczej. Ich głos musi mieć wpływ na kształtowanie się programu

tego, lecz nie może on stać się główną pod-
tę tego programu, bo defetyzm, wpływający
choćby z najszczerzych źródeł, nie przynosi żadnych
wartości aktywnych.

Nie brak wszakże defetystów także i wśród tych,
którzy — mimo kryzysu — żyją sobie z dnia na dzień,
nie poczuwając się do żadnej odpowiedzialności i spo-
kojnie patrząc, jak czynniki twórcze społeczności bo-
rykają się z kryzysem. Ci czekają — jak teatralni
widzowie — końca walki. Dla tego gatunku outsiderów
społecznych sianie defetyzmu i paniki jest bodaj jedy-
nym sposobem wyładowania swej aktywności i ujawnie-
nia pewnego współudziału w tętnie życia całego
społeczeństwa. Chodzą oni w glorii swego pesymizmu
(dobrze jeszcze, jeśli szczerego!) i oczekują spełnienia
się — „ich” kassandrowych „przepowiedni”, a tymcza-
sem „nieszczęsna polska Troja” stoi sobie niewzru-
szenie i zawalić się jakoś nie myśli.

Dlaczego? Z pewnością nie czerpie ona sił do trwa-
nia z defetyzmu, który te siły podgryza. Defetyzm
widzi wszystko w czarnych kolorach i przewiduje
straszny koniec dla interesów państwowych, przede-
wszystkiem z tytułu kryzysu gospodarczego.

Charakterystycznym rysem defetystycznego myślenia
jest rozpamiętywanie przeszłości i czynienie dziwacz-
nego rachunku przypuszczalności: należało było zrobić
to a to, a byłoby się uniknęło teraz tego a tego. Jak
gdyby rozwój gospodarczy nadaje się do eksperymen-
towania w retorcji, i jak gdyby bieg wypadków dał
się ująć w teorię praw, i jak gdyby można było prze-
widzieć zgóry, że uniknięcie pewnego ujemnego zja-
wiska gospodarczego w przyszłości da się osiągnąć
przez zaniechanie tego lub owego posunięcia lub wy-
danie właśnie takiego czy innego zarządzenia.

Ale defetyzm jest nieubłagany w swej konsekwencji,
gromi przeszłość i wydaje bezapelacyjne wyroki o ko-
nieczności reform, które zdolne są natychmiastowo
niemal wprowadzić „poprawę sytuacji” — choćby na-
wet te reformy były właśnie niewiadomo jak skon-
plikowane i do tego wątpliwe.

Przeżywamy już w Polsce przesilenie gospodarcze
nie po raz pierwszy; prawda, że obecne jest głębsze,
groźniejsze, bo wynikło z katastrofalnego układu sił
gospodarczych międzynarodowych i jest skutkiem głą-
bokich strukturalnych przekształceń świata, jakie zna-
mionują obecny okres historii, a z którego zrodzi się
nowa ludzkość. Ale ilekroć przychodzi kryzys gospo-
darczy, tyle razy jesteśmy świadkami wołania opinii
o reformę całego narodowego aparatu gospodarczego.
I właśnie uznaje się, że wtedy nastaje najważniejszy
moment na reformy: i systemu podatkowego, i usta-
wodawstwa socjalnego, i kwestji płac, i samorządów,
i taryfy celnej, i naprawy administracji, i normalizacji

produkcji, i aparatu handlowego, i sposobu kalkulacji.
Wszystkie reformy jednocześnie i zaraz, każdy dzień
zwłoki — to kleska!.. I, naturalnie, ponieważ tego
wszystkiego nie da się uskutecznić w szybkim tem-
pie, choćby nawet chciało się to wszystko uczynić,
idzie wiew pesymizmu i paniki, że oto pereat mundus.
I, co najcharakterystyczniejsze, że żąda się tego
wszystkiego od Państwa tylko: to wszystko winien
zrobić Rząd.

Ten sam nastrój daje się zauważyć i obecnie. De-
fetyzm ze szczególną siłą uderza w Rząd, jak gdyby
on właśnie był jedynym winowajcą kryzysu i jak
gdyby on właśnie jeden nie przedsiębrał żadnych
kroków odpornych przeciw kryzysowi; ba, jak gdyby
on przeszkadzał życiu gospodarczemu w zrealizowaniu
zbawczego odrodzenia.

Tymczasem Rząd z całym spokojem i z całą bez-
względnością czuwa nad tem, aby zachować zdrowym
rdzeń naszego życia gospodarczego — walutę i bu-
dżet — i nie cofa się przed najcięższymi ofiarami
i środkami, które w dodatku nie zyskują sobie popu-
larności — u poszkodowanych ze względów egoistycz-
nych, a u przeciwników politycznych ze względów
demagogii i defetyzmu. I najwidoczniej metody, sto-
sowane przez Rząd, są racjonalne, skoro podstawy
życia gospodarczego pozostają nienaruszone.

Obecny kryzys gospodarczy jest długotrwały, gdyż —
jak powiedzieliśmy — wynika on z przesłanek — na co
godzą się powszechnie — strukturalnych. Przebudowy
wymaga architektura gospodarcza całego świata —
i dopóki ta przebudowa nie nastąpi, dopóki wytwórca
nie znajdzie pełnego rynku zbytu — dopóty życie go-
spodarcze nie zazna twórczego spokoju.

Jakież wskazówki możemy wyciągnąć z tej sytuacji
światowej dla siebie? Czy możemy choć na chwilę
wątpić, że ugniemy się przed ciężarem przeciwności?
Czy istnieją dla tak pesymistycznych wniosków pod-
stawy?

Sądzymy, że mamy pełne prawo oczekiwać wprost
przeciwnych wyników, skoro relatywnie jest u nas
znacznie gospodarczo lepiej niż w Niemczech, Austrii
i Anglii, mimo to, że jesteśmy państwem młodem,
znajdującem się w tak trudnej sytuacji politycznej
międzynarodowej.

Lekarstwem na nasz kryzys nie może być czarny
pesymizm, bo ten niczego nie stworzy. Nie może być
defetyzm, bo ten paraliżuje każdą myśl twórczą. Nie
może być także najwyższy optymaizm, bo ten skłania
do bezczynności.

Jedyna zwycięska droga przed nami leży w wytę-
żonej pracy, w koordynacji sił twórczych, w zrozu-
mieniu sytuacji i w jej realnej ocenie.

W SPRAWIE DALSZYCH ETAPÓW ROZWOJU SAMORZĄDU GOSPODARCZEGO

Zgodnie z zapowiedzią wstępu redakcyjnego do artykułu P. Wincentego Jastrzębskiego p. t.: „Uwagi o dalszych etapach rozwoju samorządu gospodarczego” rozpoczynamy obecnie druk artykułów dyskusyjnych o zagadnieniu kartelizacji w Polsce, szczególnie w związku z dalszą rozbudową samorządu gospodarczego.

REDAKCJA

W SPRAWIE dalszych etapów rozwoju samorządu gospodarczego skreślił swe uwagi P. W. Jastrzębski w zesz. 29 tyg. „Polska Gospodarcza”. Podejmując z nimi dyskusję, na wstępie zaznaczam, że nie zgadzam się z użyciem słowa „samorząd”.

Według koncepcji P. Jastrzębskiego istnieją czy mają istnieć dwie formy samorządu gospodarczego: reprezentujący i gospodarczy: „Rząd kształtowałby politykę gospodarczą przy pomocy instytucji, reprezentujących samorząd gospodarczy, a realizowałby ją przy pomocy instytucji gospodarujących”.

Rozumiem, że w ten sposób część aparatu rządowego stałaby się zbędną, ale co zmieniłoby się w kierunku polityki gospodarczej? Samorząd „reprezentujący”, a więc izby przemysłowo-handlowe, rolnicze i rzemieślnicze, oraz ciała doradcze już dziś niewątpliwie spełniają bądź usiłują spełnić rolę czynnika, wpływającego na bieg polityki gospodarczej Państwa. Dodam skwapliwie, że nie wyczerpuje to zgoła zakresu ich uprawnień.

W tym fragmencie swego rozumowania P. Jastrzębski nie proponuje żadnej zmiany — zmianą istotną jest dopiero awansowanie karteli, syndykatów, związków zawodowych, konwencji i t. p. do rangi samorządu gospodarczego. W ten sposób stałyby się one częścią administracji Państwa, narzędziem jego polityki. Wątpię, czy możnaby to zrobić w ramach art. 68 Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r., który postanawia, że „obok samorządu terytorjalnego osobna ustawa powoła samorząd gospodarczy dla szczególnych dziedzin życia gospodarczego, a mianowicie: izby rolnicze, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze, pracy najemnej i inne, połączone w Naczelną Izbę Gospodarczą Rzeczypospolitej, których współpracę z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych określa ustawa”.

Spór prawniczy nie jest jednak istotny. Siła faktu posiada więszą wymowę niż ramy ustawodawcze. Spór prowadzimy narazie o słowo samorząd. Użyte w tem pojęciu sprowadza się do tego, że dwa przedsiębiorstwa, które się porozumiały, są także samorządem gospodarczym. A jedna firma? — jedyna w obrębie jakiejś specjalności produkcyjnej? Można twierdzić, że i ona jest „samorządem” w zakresie tych praw, które Państwo przyznaje osobom fizycznym i prawnym. Wszak kartel, syndykat czy konwencja nie jest niczem innym jak stworzeniem jednej firmy, na rzecz której inne rezygnują z części swych praw. Życie rozwija się nieustannie — jedne firmy powstają, inne giną. Czy więc ów samorząd gospodarujący nie byłby organizacją zbyt płynną?

Dodam jeszcze jedno: zaufanie do polityki Rządu i do narzędzi tej polityki wynika z wiary, że nie ma ona czy one bezpośrednich zainteresowań. Tego nie można powiedzieć o tych instytucjach, które P. Jastrzębski zaliczył do samorządu gospodarującego.

Obawiam się, że i instytucje te w roli „samorządu” czułyby się nieswojo. Zgoła co innego jest uzgodnić aktualny interes kilku firm, a co innego reprezentować pewien odłam administracji Państwa. Byłoby to pole wewnętrznych konfliktów. Zapewne, że mogłaby nastąpić ingerencja Rządu, ale w takim razie — dlaczego „samorząd”? W tej chwili sytuacja może kształtować się w ten sposób, że interes kilku firm na pewnym odcinku pokrywa się z interesami kraju, lecz zgoła nie jest rzeczą pewną, że tak będzie zawsze.

Wszystko to jeszcze jest spór formalny, przechodzę więc do „meritum”. Na wstępie zapytać się wypada, w jakim celu P. Jastrzębski proponuje tę reorganizację. Odpowiedź zna dujemy wyraźną: realizacja dokonywa się na odcinkach: eksportowym, importowym, cen wewnętrznych i usprawnienia życia gospodarczego. Wszystkie te działy polityki gospodarczej Rząd realizowałby przy pomocy t. zw. samorządów gospodarujących.

Rozumiem to w ten sposób: Rząd w myśl koncepcji P. Jastrzębskiego chętnie posługiwałby się narzędziem pracujących produkcji. Narzędzie to tylko wówczas może być sprawne, gdy znajdzie swój wyraz organizacyjny. Przykłady słuszności tego rozumowania są dobre i możemy je za P. Jastrzębskim wymienić, a więc: cukier, węgiel, żelazo, trzoda chlewna i t. p. W niektórych wypadkach organizacje powstały samodzielnie, w innych pod naciskiem sfer rządowych. Dotychczas produkcji wyszło to na dobre i w perspektywie lat najbliższych trudno przewidywać zmianę.

Czy z tego wynika, że jest to dobra droga.

Paradoksalnie możnaby powiedzieć, że fikcyjnym zakończeniem tej drogi byłoby stworzenie z całego życia gospodarczego jednego kartelu. Co za możliwość dla polityki gospodarczej! Mogłyby istnieć przemysły, pracujące z deficytem, pokrywanym przez inne. Eksport zyskałby na sile. Podział korzyści byłby gdzieś u góry rozszadzony według przesłanek ogólnopństwowych. Byłoby to narzędzie niezwykle sprawne... co takiego praktykują nieraz skutecznie Sowiety.

Nie boję się wcale tego słowa, ani nie uważam, że można z niego ukuć broń argumentu. Nie wierzę tylko w skuteczność. Jest to nieprawdopodobne zwiększenie ingerencji Państwa w życie gospodarcze. Z początku jest ono korzystne, gdy tych „samorządów gospodarujących” jest niewiele i gdy są one przedmiotem opieki, lecz w miarę przybywania ich sytuacja będzie się komplikować. „Samorządy gospodarujące” istnieją dzięki temu, że społeczeństwo płaci pośredni podatek na koszty utrzymania go, ale kto będzie płacił, gdy wszyscy znajdują się w orbicie takiego samorządu. Jak wyobrazić sobie powstanie nowych placówek pracy, gdy podstawowym czynnikiem rachunku nie jest konjunktura, lecz stosunek Rządu?

Z jednym mogę się zgodzić: chwila dzisiejsza zmusza nas niejednokrotnie do kroczenia po tej drodze. Dzieje się to dlatego, że położenie gospodarcze

świata jest wybitnie anormalne. Świat gospodarczy, międzynarodowa polityka gospodarcza popełnia niezliczoną ilość pomyłek.

Po wojnie wybuchła panika, że produkcja jest niedostateczna. Widzieliśmy, jak w ciągu kilku lat wszyscy dążyli w kierunku przerostu produkcji. W imię ochrony jej zaczęły się wyścigi w budowaniu barier celnych. Na barierę celną znaleziono sposób w postaci dumpingu i potaniania kosztów produkcji przez racjonalizację. Nieustanne, ciągle stosowanie tych zabiegów wytworzyło atmosferę wojny wszystkich z wszystkimi. Wojna posiada jedną cechę — wymaga dowództwa. W rezultacie zakres wpływu rządów na kształtowanie się polityki gospodarczej stał się niewspółmiernie wielkim. Od dziesięciu lat sztaby gospodarcze państw ciągle się naradzają, a rezultatem takiej narady są nowe posunięcia i nowe odpowiedzi. Rzecz prosta, że w ogniu tych konfliktów życie gospodarcze zatracą orientację. Powraca spekulacja w zmienionej formie. Ważną rzeczą dla przemysłu jest nietyle możność jego pracy, co granice jego wpływu na kształtowanie się polityki. Dyskonto wpływów jest najistotniejszym zadaniem producenta.

Tak wygląda dziś świat gospodarczy. Patrzymy obojętnie prawie, jak chwieje się tak kapitalny fundament liberalizmu, jak klauzula największego uprzywilejowania. Obala się ją, idąc pod sztandarem regionalnych porozumień Brianda. Trzeba było dopiero tak mocnego uderzenia, jak koncepcja „Anschlusu” i regionalnego porozumienia bloku germańskiego z blokiem naddunajskim, by zrozumieć, czem to pachnie.

Na tle tych wydarzeń rozumiałbym projekt P. Jastrzębskiego, sformułowany jako wniosek stworzenia zbrojnego obozu. Istotnie, pesymista nie może wierzyć w to, aby dawny ład mógłby być odbudowany. Co do mnie — chcę być optymistą, gdyż nie uśmiecha mnie się życie obozowe.

Nie zamierzam dłużej rozwodzić się nad teorią tych klęsk. Przejdę do zjawiska wtórnego — utraty zaufania. Produkcja rozwija się, społeczeństwa chętnie ją przejęłyby. Niestety, choruje wymiana. Wymiana nie może istnieć bez zaufania, a tego zaufania niema. Wymiana jest czynnością terminową, wymagającą czasu, a w czasie zachodzą zbyt szybkie zmiany. Nietylko brak jest złota, jak chce Prof. Cassel, lecz to złoto przestaje pracować, a złoto, które nie pracuje, nie jest symbolem kapitału, lecz kawałkiem niepotrzebnego metalu. Zaufanie musi mieć przedmiot. Trzeba powiedzieć, do kogo mam, czy nie mam zaufania. Otóż kryzys zaufania — to niewiara społeczeństw do rządów w roli kierowników gospodarczych. Społeczeństwa nie wierzą, by rządy potrafiły osiągnąć stabilizację stosunków.

Tu przechodzę znowu do koncepcji P. Jastrzębskiego. Jeżeli społeczeństwa nie wierzą rządowi, może będą wierzyć „samorządom”? Cóż kiedy te „samorządy” mają być pełnomocnikami tychże rządów. Z tego, że nie mam zaufania do P. X, zgola nie wynika, że będę miał zaufanie do P. Y, który działa w myśl jego poleceń.

Dotychczas wywody moje były wyłącznie negatywne. Spróbuję być pozytywny. Zapytuję się, czy można sprzeciwić się tym wszelkim dumpingom, barierom celnym i t. p. poczynaniom. Napewno nie. Ten, kto by im się sprzeciwiał, przypomniaby człowieka, który nie poddałby się panice, widząc że

niema pożaru; strataliby go uciekający tłum. Sprzeciwić się panice można tylko zbiorowo. Była taka próba — myśl rozejmu celnego; niestety, zawiodła. Fragmentarycznymi rozejmami są kartele międzynarodowe, stąd też z taką życzliwością śledzą wszyscy ich obrady. Czy może takie cele miałyby przyświecać „samorządom gospodarującym” P. Jastrzębskiego? Nie potrafię na to odpowiedzieć.

Próba pozytywności pozostała bez rezultatu. Wydaje mi się, że jesteśmy tym lekarzem, który, patrząc na pacjenta, otoczonego rojem doktorów, z których każdy daje mu lekarstwo, woła: „przedewszystkiem dosyć lekarstw, bo nie wytrzyma”.

W myśl tego z radością odczytuję każdy wniosek, który zmniejsza zakres czynnej ingerencji Rządu. Wydaje mi się, że nareszcie na jakimś odcinku życie samo będzie mogło kształcić i przekształcać nowe formy, niezbędne przy jego nowych warunkach. Przyznając, że nieporównanie łatwiej byłoby mnie porozumieć się z P. Jastrzębskim, gdyby podstawowe zdanie jego artykułu brzmiało: powstałby obraz, przy którym polityka gospodarcza kształtowałaby się w instytucjach, reprezentujących samorząd gospodarczy, a realizowałaby się przy pomocy instytucyj gospodarczych, Rząd zaś spełniałby tylko czynność nadzorczą.

Chwilami wydaje mi się, że P. Jastrzębski może zgodziłby się i na taką zmianę. Myśl ta przychodzi wówczas, gdy czytam w artykule o koordynacji pracy poszczególnych grup społecznych, biorących udział w procesach gospodarczych. P. Jastrzębski stwierdza, że urzędnik państwowy w roli arbitra jest czynnikiem zbędnym. Istotnie, jest to ciało obce w organizmie gospodarczym, którego współpraca jest czynnością przypadkową, nie mającą nic wspólnego ani z procesem wytwórczości, ani z procesem wymiany. Niestety, w ślad za tą słuszną uwagą P. Jastrzębski dopowiada, że „w tym wypadku zrzeszenia te (samorządy gospodarujące) musiałyby być uznane za organa, realizujące politykę gospodarczą Państwa”. Innymi słowy, urzędnik nie zniknąłby zgola z terenu zatargów zbiorowych, tylko stronom, biorącym w nich udział, zostałby nadany dodatkowo charakter urzędnika. Cóż za korzyść stąd wynikłaby? Chyba ta, że w sporze zamiast argumentów produkcyjnych słyszelibyśmy argumenty teoretycznie państwowe, oznaczające coś zgola innego.

Przyznając się, że to usprawnienie nie trafia mnie do przekonania. Wierzę wraz z P. Jastrzębskim, że obie strony dojdą do porozumienia, gdyż jedna bez drugiej istnieć nie może. Oczywiście, do porozumienia dojdzie najprędzej wówczas, gdy sprawa będzie postawiona jasno i wyraźnie, bez zgola błędnych tytułów. Zatarg zbiorowy — to zwykle umowa o pracę. Pracodawca kupuje pracę, robotnik ją sprzedaje. Ceny nie stworzy ani jeden, ani drugi kontrahent, lecz giełda. Stworzenie ceny teoretycznej zabija transakcję. Są to prawdy, instyktownie rozumiane przez wszystkich, i ci wszyscy rozumieją też, że na cenę giełdową wpływa konjunktura międzynarodowa.

W końcu artykułu P. Jastrzębskiego czytam jeszcze uwagi o racjonalizacji. Wyliczyłem je w szeregu pomyłek popełnianych, stąd nie zamierzam powracać do tego tematu. Dodam raz jeszcze tylko, że i ona podlega prawom „paniki”, t. zn. musimy o tyle iść po drodze racjonalizacji, o ile inni po niej kroczą.

Na zakończenie jedno chciałbym dodać. Żyjemy w czasach dysproporcji rozwoju. Rządy w roli kie-

rowników życia gospodarczego nie są w stanie opłacać całokształtu zagadnień równocześnie. Stąd rozstrzygają raz jeden, raz inny problem. Rozstrzygnięcie nawet najłagodniejsze rodzi dysproporcję.

Podstawą zdrowia organizmu gospodarczego, jak każdego zresztą organizmu, jest harmonia. Poszczególne funkcje i organa muszą się rozwijać równomiernie, w przeciwnym razie rodzić się będą niezdolne do życia potworki. Obojętne jest, czy rozwinię się nadmiernie produkcja, czy spożycie, czy wszyscy poczną szaleć na punkcie wywozu czy też przywozu, czy uprawiać będą dumping czy racjonalizację... wszystko to są koncepcje czysto mózgowy, które w rezultacie spowodują tę czy inną dysproporcję. Dysproporcja ta broniona z uporem przedłuży tylko chorobę, która stanie się przewlekłą.

Nie wolno nam zapominać, że w przyrodzie wszystko dąży do niwelacji. W razie wolności emigracyjnej do kraju dobrobytu napłynęłyby takie tłumy ludzi, że rychło stałby się on przeciętnym. Kartel czy syndykat, który może być wyspą „prosperity”, zawdzięcza to temu, że pośrednio czy bezpośrednio opodatkowuje obywatela. Jeżeli stanie się terenem imigracji, „prosperity” jego upadnie, jeżeli zamknie się, wówczas

będzie stale zwalczanym przez tych, którzy nie mogą korzystać z dobrodziejstw przywileju.

Jakież wniosek płynie z tego rozumowania? Uważam, że hasłem międzynarodowym i wewnętrznym powinno być zostawienie życia gospodarczego swemu losowi. Ono samo da sobie radę i stworzy te formy, które mu będą potrzebne.

Oczywiście, że znoszenie istniejących ustaw mogłoby wywołać nowe wstrząsy. Stąd lepiej je pozostawić. Życie się do nich przyzwyczai i samo wyrzuci to, co jest zbędne.

Jest zupełnie wyraźne, że podstawę dobrobytu, obrót międzynarodowy, zabija nadmiar ustaw indywidualnych. Z organizmu gospodarczego świata robi się archipelag wysp, myślących o samowystarczalności z powodu braku komunikacji. Zrezygnujmy z inflacji ustawowo-gospodarczej, a obrót międzynarodowy odżyje. Inflacja organizacyjna doprowadziła do tworzenia archipelagów wewnętrznych. Nie poprawia to sytuacji.

Są posunięcia, do których jesteśmy zmuszeni przez panikę świata gospodarczego — nie zapędzajmy się zbyt daleko, gdyż powrót byłby o tyle trudniejszy.

Tadeusz Garczyński

ŻYCIE GOSPODARCZE

W SPRAWIE Powszechnego Spisu Bezrobotnych w Polsce. — Dn. 9 grudnia r. b. ma być przeprowadzony w Polsce drugi powszechny spis ludności, mieszkań i budynków. Spis ten, podobnie jak pierwszy spis z 1921 r., ma zawierać m. in. dochodzenia w dziedzinie struktury zawodowej i społecznej ludności pracującej w Polsce oraz w dziedzinie bezrobocia.

Według projektu — sprawie bezrobocia poświęcona ma być w arkuszu części demograficznej spisu jedna rubryka, w której należy podać przyczynę bezrobocia. Ponadto bezrobotni w 2 rubrykach, przeznaczonych dla czynnych zawodowo, mają podać informacje o rodzaju i miejscu ostatnio wykonywanej pracy zarobkowej. Zasadniczo zatem projekt spisu ludności uwzględni sprawę bezrobocia i przewiduje zebranie niektórych informacji, potrzebnych dla zbadania jego struktury. Projektowane ujęcie tego zagadnienia uważam jednakże za niedostateczne.

Bezrobocie w Polsce, jak i zagranicą, jest jedną z największych bolączek życia gospodarczego i społecznego naszych czasów. Celem znalezienia środków do zwalczania bezrobocia przeprowadza się analizę jego struktury, szuka się przyczyn, wywołujących to bezrobocie, oraz bada się jego skutki. Do tych prac konieczne jest jednak rozporządzenie jak najdokładniejszym materiałem statystycznym, który wszechstronnie oświetlałby zagadnienie bezrobocia. Materiał ten musi być przytem jak najbardziej zaktualizowany, gdyż bezrobocie, szczególnie w Polsce, podlega dość szybkim zmianom, zależnie od istniejącej konjunktury gospodarczej w kraju i zagranicą. Tymczasem zebrany według proponowanego ujęcia materiał statystyczny o bezrobociu będzie posiadał 2 kardynalne wady, a mianowicie: będzie bardzo późno dostarczony i będzie, jak na obecne stosunki, niedostateczny.

Będzie bardzo późno dostarczony dlatego, że według dotychczasowych doświadczeń w Polsce i zagranicą opracowanie tego materiału nastąpić może nie prędzej niż za 2 lata. Po tym terminie uzyskane ze spisu dane o bezrobociu niezawodnie będą nieaktualne dla polityki społecznej i gospodarczej.

Dla uniknięcia trudności, wywołanych umieszczeniem pytań dla bezrobotnych na wspólnym arkuszu części demograficznej spisu, proponuję przeniesienie na nasz grunt pomysłu, zastosowanego w 1930 r. w Stanach Zjednoczonych Am., mianowicie przeprowadzenie powszechnego spisu bezrobotnych, łącznie ze spisem ludności, jednakże na oddzielnych specjalnych arkuszach spisowych. Ten sposób umożliwiłby wyodrębnienie opracowania wyników spisu dla bezrobotnych, co znacznie skróciłoby termin samego opracowania. Przepuszczalne opracowanie wyników takiego spisu bezrobotnych zajęłoby 3 — 6 miesięcy. Materiał spisowy o bezrobociu, dostarczony w tym terminie, byłby aktualny i wielce przydatny dla naszej państwowej polityki gospodarczej i społecznej. Chodzi jeszcze o to, żeby materiał ten był dostateczny. Otóż, przechodząc do treści przyszłego spisu bezrobotnych, uważam, iż prócz pytań, uwzględnionych w projekcie co do przyczyn bezrobocia, jak i rodzaju i miejsca ostatnio wykonywanej pracy zarobkowej, należałoby wnieść szereg innych pytań. Na pierwszym miejscu postawić należy pytanie co do długotrwałości bezrobocia, które pozwoli nam wyświetlić zagadnienie, czy bezrobocie w pewnym ośrodku lub przemyśle ma charakter stały czy też przejściowy. Uzupełnieniem tego pytania byłoby uzyskanie informacji o tem, jak długo bezrobotny pracował na ostatnim stanowisku i czy przedtem pozostawał bez pracy i jak długo. Następną kwestją, bardzo ważną dla polityki społecznej, specjalnie zaś dla polityki ubezpieczeniowej, jest stwierdzenie ilości lat pracy zarobkowej bezrobotnych oraz — jako uzupełnienie — dane, dotyczące wieku, w którym praca została rozpoczęta.

Prawdopodobnie nie wszyscy bezrobotni poszukują pracy. Część z nich, mając inne źródła utrzymania (osoby, korzystające z pomocy rodziny, posiadacze własnego kapitału zaoszczędzonego, żony na utrzymaniu mężów), lub też niezdolne do pracy z powodu choroby, starości i t. p. — nie zgłasza obecnie chęci poszukiwania pracy. Dlatego też należy w kwestjonariuszu umieścić 2 pytania, a mianowicie: czy poszukuje pracy oraz czy jest zdolny pracować. Dalej należałoby wyświetlić zagad-

nienie środków, z których utrzymują się bezrobotni. Dla polityki społecznej Państwa i samorządów jest to kwestja niezmiernie wagi, gdyż nie wszyscy bezrobotni potrzebują pomocy i nie w jednakowym stopniu. Część bezrobotnych bowiem otrzymuje zasiłki z Funduszu Bezrobocia, inni utrzymują się z dochodów własnego drobnego gospodarstwa rolnego, z czynszu za odnajmowane mieszkania, z pomocy rodziny, z handlu ulicznego, z dorywczo przedsięwziętych prac, jak szewstwo, ślusarstwo, stolarstwo i t. p. Tu można wyświetlić zagadnienie zadłużenia bezrobotnych i wyprzedzaży przez nich ruchomości domowych.

Dalej podnieść należy w kwestjonariuszach sprawę wpływu bezrobocia na wychowanie dzieci, a mianowicie umieścić pytania, czy dzieci chodzą do szkoły, czy też brak środków uniemożliwia pokrycie wydatków na szkołę, czy dzieci zmusza się do pracy zarobkowej, czy i w jakim stopniu korzystają one z opieki Państwa, samorządu, instytucji dobroczynnych, czy stan zdrowotny dzieci pogorszył się i t. p.

Zaznaczyć należy, iż zakres powszechnego spisu bezrobotnych zależeć będzie od wysokości rozporządzalnych kredytów ze strony Państwa. Przypuszczać należy, iż liczne instytucje, zainteresowane w ubezpieczeniu względnie w pomocy bezrobotnym, winny dopomóc własnymi środkami pieniężnymi do sfinansowania takiego spisu.

Jan Derengowski

RYNEK PRACY W CZERWCU 1931 R. — W ciągu czerwca rynek pracy został poważnie odciażony; mianowicie, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P.U.P.P., zmniejszyła się z 320.109 w początku czerwca do 276.378 w początku lipca. Równocześnie nieznacznie obniżyła się liczba częściowo zatrudnionych. Zwiększenie stanu zatrudnienia spowodowane zostało przez szereg czynników sezonowych, w pierwszym rzędzie przez rozwój wszelkiego budownictwa, robót ziemnych i drogowych, a następnie przez rozszerzenie wytwórczości w niektórych gałęziach przemysłu. Charakterystyczne jest stałe zwiększenie się bezrobocia w grupie pracowników umysłowych.

Zestawienie poniższe podaje liczby bezrobotnych w ciągu 4 ostatnich lat (w początkach miesięcy):

	1928	1929	1930	1931
Styczeń	165.268	126.429	186.427	303.148
Luty	179.602	160.843	249.462	345.295
Marzec	178.403	177.462	282.563	365.648
Kwiecień	167.022	170.494	295.612	379.021
Maj	154.656	149.093	273.717	355.102
Czerwiec	132.453	122.771	228.321	320.109
Lipiec	116.719	106.622	207.258	276.378
Sierpień	103.451	97.191	194.279	
Wrzesień	94.177	91.512	176.810	
Październik	79.885	83.063	167.454	
Listopad	79.689	93.800	167.349	
Grudzień	94.132	126.644	211.918	

Liczby częściowo zatrudnionych w ciągu tegoż okresu podaje następujące zestawienie (w początkach miesięcy):

	1928	1929	1930	1931
Styczeń	33.190	21.726	36.663	103.707
Luty	31.465	15.847	88.712	194.434
Marzec	25.565	16.554	117.973	94.148
Kwiecień	48.878	16.967	109.519	118.753
Maj	54.385	21.791	142.647	109.442

Czerwiec	27.461	26.343	127.511	153.991
Lipiec	28.728	30.299	94.065	151.077
Sierpień	32.996	36.044	78.117	
Wrzesień	25.911	38.837	89.811	
Październik	28.147	35.067	63.183	
Listopad	25.189	34.572	119.498	
Grudzień	26.143	36.111	97.127	

Z całkowitej liczby częściowo zatrudnionych w początku lipca r. b. 2.887 osób pracowało 1 dzień w tygodniu, 9.778 — 2 dni, 37.900 — 3 dni, 33.280 — 4 dni i 67.232 osób — 5 dni w tygodniu. Średnio więc każdy z częściowo zatrudnionych pracował 40 dni w tygodniu, a więc tyleż co i w poprzednim miesiącu.

Następujące zestawienie podaje liczby bezrobotnych w czerwcu podług zawodów w porównaniu z miesiącem poprzednim (na początku miesięcy):

	Czerwiec	Lipiec	+ wzrost — zmniejszenie
Górnicy	13.880	13.610	— 27
Hutnicy	2.522	2.571	+ 49
Metalowcy	26.318	22.766	— 3.552
Włókiennicy	24.037	23.094	— 943
Budowlani	30.195	21.130	— 9.065
Umysłowi	27.344	28.281	+ 937
Pozostali	195.813	164.926	— 30.887
Ogółem:	320.109	276.378	— 43.731

W górnictwie węglowym zaznaczyło się zwiększenie wydobycia węgla, w związku ze wzrostem zapotrzebowania zarówno na rynku krajowym, jak i na rynkach zagranicznych. Wydobycie ropy naftowej ujawnia lekką tendencję zwyżkową. W związku z powyższym stan zatrudnienia górników lekko wzrasta; bezrobotni górnicy stanowili ok. 9% zatrudnionych.

W hutnictwie żelaznym wytwórczość ogólna uległa pewnej redukcji, mimo że zwiększyła się produkcja wyrobów walcowanych. W hutnictwie cynkowym i ołowianem sytuacja niezmieniona. Liczba zatrudnionych hutników ujawnia lekką tendencję zniżkową; bezrobotni hutnicy stanowili ok. 5% zatrudnionych.

W przemyśle włókienniczym zatrudnienie i wytwórczość uległy w porównaniu z miesiącem poprzednim wahaniom, wykazując w rezultacie ostatecznym pewną poprawę. W przemyśle bawełnianym okr. łódzkiego fabryki przystępują do organizowania produkcji na sezon zimowy, równocześnie obniżono — w wielkich zakładach — liczbę zatrudnionych robotników o ok. 2%, wraz z jednoczesną redukcją czasu pracy. Produkcja przędzy bawełnianej utrzymała się na poziomie miesiąca poprzedniego. Przemysł wełniany łódzki przeszedł w całości do pracy na sezon zimowy. Liczba zatrudnionych została lekko zwiększona, jednakże rozmiary produkcji nie wzrosły, naskutek masowego urlopowania robotników. W przemyśle wełnianym bielskim fabryki pracują na sezon zimowy, wyrównując zapóźnienie, spowodowane lokautem majowym. Zatrudnienie fabryk białostockich utrzymało się na poziomie miesiąca poprzedniego. Produkcja nastawiona była w dalszym ciągu przede wszystkim na pokrycie zapotrzebowania zagranicznego. W przemyśle lnianym produkcja letnia została zakończona, przy niewielkim zbyciu. Stan zatrudnienia przemysłu pończoszniczego utrzymał się na poziomie poprzednim. Ogólnie liczba zatrudnionych włókienników lekko wzrosła, przyczem bezrobotni stanowili ok. 20% zatrudnionych.

Najwybitniejszy stosunkowo spadek bezrobocia wystąpił w grupie robotników budowlanych, w związku z obserwowanym ożywieniem drobnego budownictwa, oraz w grupie robotników niefachowych, co jest zjawiskiem zwykłym w okresie letnim.

Płace zarobkowe ujawniają nadal tendencję zniżkową.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYWOZ WĘGLA KAMIENNEGO W LIPCU 1931 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

K r a j e	Lipiec:			Czer- piec			Wzrost (+) lub zmniejszenie w stos. do czerwca 1931
	1928	1929	1930	1931	1931		
Rynki konwen- cyjne — ogółem.	373	503	320	251	286	+ 35	

Rynki środkowo- europejskie	308	445	281	226	251	+ 25
Austria	174	261	170	115	140	+ 25
Węgry	57	101	48	33	47	+ 14
Czechosłowacja	77	82	63	78	64	— 14
Niemcy	—	1	—	—	—	—
Inne rynki kon- wencyjne	65	58	39	25	35	+ 10
Gdańsk	28	36	28	16	32	+ 16
Jugosławia	37	22	11	9	3	— 6

Rynki pozakonwencyjne—ogółem	652	796	713	853	927	+ 74
Rynki północne	549	629	577	583	630	+ 47
Szwecja	274	289	283	260	310	+ 50
Norwegia	31	51	35	37	62	+ 25
Dania	145	169	146	133	131	- 2
Finlandja	41	49	50	86	61	- 25
Łotwa	39	51	48	39	42	+ 3
Litwa	12	15	8	3	7	+ 4
Estonja	—	—	2	4	2	- 2
Kłajpeda	7	5	—	4	4	—
Z. S. R. R.	—	—	5	15	8	- 7
Islandja	—	—	—	2	3	+ 1
Inne rynki europejskie	103	161	131	264	278	+ 14
Francja	21	78	66	129	132	+ 3
Włochy	45	46	37	90	83	- 7
Rumunia	15	10	8	3	3	—
Szwajcaria	12	11	12	9	11	+ 2
Holandja	9	16	5	14	16	+ 2
Belgia	1	—	3	19	33	+ 14
Hiszpanja	—	—	—	—	—	—
Rynki pozaeuropejskie	—	6	5	6	19	+ 13
Algier	—	—	5	3	3	—
Marokko	—	6	—	—	14	+ 14
Turcja Azjatycka	—	—	—	3	2	- 1
Węgiel okrętowy	64	76	87	78	52	- 26
Ogółem: 1.089	1.375	1.120	1.182	1.265	+ 83	
Przeładunek węgla w portach:						
w Gdańsku	496	516	485	542	557	+ 15
w Gdyni	171	258	290	355	419	+ 64
w innych	—	5	1	—	—	—
Razem: 667	779	776	897	976	+ 79	

Eksport węgla kamiennego w lipcu, w związku z większą o 3 ilościami dni roboczych (27 wobec 24) w porównaniu z miesiącem poprzednim, zwiększył się o 83 tys. t. osiągając 1.265 tys. t.

Zwiększenie się eksportu miało miejsce z obydwu rejonów węglowych, przyczem z rej. śląskiego wywieziono 1.075 tys. t, t. j. o 41 tys. t. więcej, z rej. dąbrowskiego 189 tys. t, a zatem o 42 tys. więcej, wywóz z rej. krakowskiego utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosił ok. 1 tys. t.

Z powyżej wymienionych ilości na rynki konwencyjne wywieziono 286 tys. t, t. j. o 35 tys. t. więcej niż w czerwcu, przyczem wzrost eksportu dotyczył tylko Austrii, Węgier i W. M. Gdańska, do Czechosłowacji i Jugosławii bowiem nieznacznie spadł. Eksport na rynki pozakonwencyjne zwiększył się o 74 tys. t i wynosił 927 tys. t, z czego na rynki północne wywieziono 630 tys. t, t. j. 47 tys. t. więcej, na inne rynki europejskie 278 tys. t, a zatem o 14 tys. t. więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim. Na rynki pozaeuropejskie eksport nieznacznie wzrósł, głównie wskutek wznowionej wysyłki węgla do Brazylii. Wywóz węgla okrętowego w lipcu w porównaniu z czerwcem zmniejszył się o 26 tys. t.

Udział wymienionych rynków w ogólnym eksporcie polskiego węgla w lipcu w porównaniu z czerwcem przedstawiał się następująco (w %-ach):

	Czerwiec	Lipiec
Rynki konwencyjne	21'24	22'61
Rynki północne	49'32	49'80
Inne rynki europejskie	22'33	21'98
Rynki pozaeuropejskie	0'51	1'50
Węgiel okrętowy	6'60	4'11
Razem: 100'00	100'00	

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę w lipcu przy 27 dniach roboczych wynosiła 47 tys. t, a zatem o ok. 2 tys. t. mniej niż w czerwcu. Wysyłka ta z rej. śląskiego wynosiła ok. 40 tys. t, czyli o ok. 3 tys. t. mniej niż w czerwcu, natomiast eksport z rej. dąbrowskiego zwiększył się o ok. 1 tys. t. i wynosił ok. 7 tys. t.

Przeładunek węgla w portach w miesiącu sprawozdawczym zwiększył się o 79 tys. t, wynosząc 976 tys. t, z czego na Gdańsk przypada 557 tys. t, t. j. o 15 tys. t. więcej, a na Gdy-

nię 419 tys. t, czyli o 64 tys. t. więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

EKSPORT WŁÓKIENNICZY W LIPCU 1931 R. — Eksport towarów włókienniczych z okręgu łódzkiego w lipcu przedstawiał się następująco: wywieziono towarów bawełnianych białych 5.677 kg za zł 103.174, towarów bawełnianych kolorowych 137.147 kg za zł 1.086.520, towarów wełnianych 342.223 kg za zł 3.068.634, towarów półwełnianych 18.932 kg za zł 191.689, stożków do kapeluszy 126 kg wartości zł 4.689, odzieży i konfekcji 85.358 kg za zł 1.029.187, przędzy bawełnianej kolorowej 10.726 kg za zł 73.137, przędzy wiganjowej 23.787 kg za zł 63.131, przędzy wełnianej 69.498 kg za zł 843.193.

Ogółem więc wyeksportowano towarów, półsurowców i odzieży 693.475 kg ogólnej wartości zł 6.963.364. Oznacza to wydatny wzrost eksportu w porównaniu zarówno z czerwcem r. b. jak i z lipcem 1930 r. Eksport w czerwcu wyniósł 429.510 kg wartości zł 4.375.611, w lipcu zaś r. ub. 578.701 kg wartości zł 5.166.021.

Eksport w lipcu r. b. kierował się do następujących krajów (w tys. zł):

Anglja	2.271
Kraje Dalekiego Wschodu	1.766
Rumunia	920
Kraje skandynawskie	349
Kraje Bliskiego Wschodu	306
Austria, Węgry, Jugosławja	304
Afryka	169
Państwa nadbałtyckie	162
Ameryka	140
Niemcy	43
Różne kraje	64

Lipcowy wzrost eksportu uwydatnia się zwłaszcza w wywozie do Anglii oraz na Daleki Wschód. Anglja, która zajmuje nadal pierwsze miejsce wśród odbiorców Łodzi, eksportuje w pierwszym rzędzie gotową odzież, której wywóz przekroczył sumę zł 1 miljn. Nic więc dziwnego, że sprawie tej sfery gospodarce Łodzi poświęcają ostatnio dużo uwagi. Odbyte w tej sprawie na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej konferencje doprowadziły do wysunięcia szeregu postulatów celem wzmoczenia i zrationalizowania eksportu konfekcji. Ze względu na niepewne konjunktury w tej nowej gałęzi eksportu należy ją otoczyć najbaczniejszą opieką. W szczególności chodziłoby o zapobieżenie napływowi elementów niefachowych, które zajmują się dorywczo eksportem, wpływając destrukcyjnie na rynek. Rozważana jest więc możliwość uzależnienia działalności eksportowej w tej dziedzinie od pewnych kwalifikacji fachowych. Nowym artykułem, który może znaleźć poważny zbytu w Anglii, są wyroby kapelusznicze. W sprawie tej podjęte zostały prace badawcze w porozumieniu z Konsulatem Generalnym R. P. w Londynie, prace te mają na celu zapoznanie się z możliwościami zbytu.

Wzrost wywozu włókienniczego do Anglii wyrównywa częściowo straty, jakie poniósł przemysł łódzki w Rumunii, gdzie naskutek całego szeregu czynników eksport ten spadł do minimum. Rumunia do 1927 r. przywoziła 50% tkanin i przędzy, eksportowanej z Łodzi. Lata następne przyniosły wydatny spadek wywozu gotowych tkanin, co miało swe źródło w szybkim rozwoju rodzimego włókiennictwa rumuńskiego, stworzonego w znacznym stopniu przy udziale czynników fachowych polskich. Rozwojowi tego przemysłu sprzyjała wydatnie polityka Rządu rumuńskiego przez ustanawianie wysokich ceł ochronnych na wyroby, ułatwianie przywozu maszyn i t. d. Drugim takim czynnikiem, który wpłynął na spadek polskiego eksportu włókienniczego, była nieracjonalna organizacja zbytu i polityki sprzedażnej, stosowanej na tym rynku przez przemysł łódzki. W toczącej się na tym rynku walce cen krajowy przemysł rumuński odnosi coraz większe sukcesy, gdyż korzysta z nader wysokiej ochrony celnej, automatycznie rosnącej w miarę spadku cen wyrobów włókienniczych. W tych więc warunkach eksportu tkanin wysiłki włókiennictwa polskiego zwróciły się w kierunku wzmoczenia wywozu przędzy. Najpoważniej stosunkowo przez dłuższy okres czasu przedstawiał się wywóz przędzy wiganjowej, używanej do produkcji tanich ubrań dla ludności robotniczej. Przędza wiganjowa stanowi artykuł bardzo pod względem eksportowym dla państwa korzystny, gdyż w przeciętnej cenie 37 cent. am. za 1 kg zawiera się aż 31 cent. robocizny. Eksport ten w okresie pomyślnej konjunktury wyrażał się bardzo okazałą liczbą 600.000 kg miesięcznie. Obecnie liczba ta zredukowała się do 3% zaledwie, a wartość

jej nie przekracza zł 50.000 miesięcznie. Przędza wigonjowa clona była początkowo według stawki dla przędzy bawełnianej, wynoszącej 880 lei za 100 kg. W końcu 1930 r. władze rumuńskie dotychczasową taryfikację przędzy wigonjowej uzależniły od zawartości wełny, przyczem dopuszczalna tolerancja wynosiła zaledwie 1%, a następnie podwyższona została do 3%, jednak tylko na podstawie indywidualnych zezwoleń rumuńskiej dyrekcji cel. Na lipcowej sesji Parlamentu rumuńskiego uchwalona została ustawa o niektórych zmianach celnych, w myśl której cło, pobierane w Rumunii za 1 kg przędzy wigonjowej z zawartością wełny do 3%, podniesione zostało z 880 lei do 1.656 lei względnie nawet do 2.300 lei (w zależności od ilości metrów przędzy w jednym kg). W ten sposób wszelkie możliwości dalszego wywozu przędzy wigonjowej do Rumunii zostały podcięte. Izba Przemysłowo-Handlowa podjęła w Min. Przem. i Handlu starania, zmierzające do przywrócenia naruszonych obecnie w stosunkach gospodarczych polsko-rumuńskich równowagi.

M. K.

ROLNICTWO

POD REDAKCJA MINISTERSTWA ROLNICTWA

ORGANIZACJA ZAWODOWA ROLNICTWA W DOBIE KRYZYSU. — Potrzeba należytej organizacji zawodowej społeczeństwa rolniczego jest postulatem szczególnie aktualnym w dobie kryzysu. Wymownym przykładem tego jest utworzenie izb rolniczych w Prusiech w końcu XIX w. właśnie w celu wzmocnienia organizacji zawodowej kół rolniczych w dobie ciężkiego przesilenia, wywołanego zamorskim importem zbożowym, i utworzenia odpowiednika istniejącej już organizacji izb przemysłowo-handlowych.

Za wprowadzeniem u nas organizacji izb rolniczych w znaczniejszych ośrodkach życia gospodarczego kraju przemawiają nader ważkie względy.

Towarzystwa rolnicze wojewódzkie, dotąd występujące w obronie interesów rolnictwa na terenie b. Kongresówki i ziem wschodnich, znajdują się obecnie w stanie poważnej dezorganizacji — zarówno pod wpływem redukcji zasiłków państwowych, na których te towarzystwa był swój głównie opierały, jak wskutek przyczyn natury wewnętrzno-organizacyjnej. Straciły one przytem ściślejszy kontakt z miejscową opinią rolniczą wskutek tego, że wysuwające się dziś na czoło zagadnienia ekonomiczne nie znajdują dostatecznego wyrazu w działalności towarzystw rolniczych, jako instytucji o charakterze głównie oświatowym. Bez wątpienia towarzystwa rolnicze mają dziś do spełnienia wiele ważnych zadań i zwłaszcza na terenie powiatu pozostają one nadal niezastąpionym ośrodkiem pracy kulturalno-oświatowej, jednak na terenie większych okręgów terytorjalnych (województw) brakuje dziś reprezentacji zawodowej rolnictwa o niezbędnym autorytecie, co prowadzi w konsekwencji do dezorganizacji sił miejscowego społeczeństwa rolniczego.

Rolnictwo, jako całość, potrzebuje dziś autorytatywnej organizacji zawodowej, aby mogło stawić czoło trudnościom chwili obecnej i walczyć skutecznie w obronie swoich postulatów. Organizacją taką stać się mogą jedynie izby rolnicze, jako instytucje, oparte na szerokiej podstawie reprezentacji całego zawodu rolniczego i skupiające najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa rolniczego, z których wielu, pracując w samorządach terytorjalnych bądź organizacjach gospodarczych, nie bierze niemal udziału w pracach towarzystw rolniczych.

Że izby w dobie dzisiejszego kryzysu mogą odegrać dużą rolę w obronie interesów rolnictwa, w szczególności w dziedzinie obrotu artykułami rolniczymi oraz ulepszenia organizacji zbytu — przykładem tego może być m. in. akcja, podjęta i prowadzona już od szeregu miesięcy z powodzeniem przez Wielkopolską Izbę Rolniczą w zakresie organizacji zbytu produktów rolniczych na rynku miejskim, która przybiera obecnie

RZEMIOSŁO

RADA IZB RZEMIEŚNICZYCH. — W dn. 10 sierpnia 1931 r. odbyło się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Warszawie zebranie delegatów izb rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, zwołane przez Międzyizbową Komisję Organizacyjną Związku Izb Rzemieślniczych. W zebraniu wzięło udział 46 delegatów, reprezentujących 17 izb rzemieślniczych.

Zebranie delegatów uchwaliło jednomyślnie regulamin Rady Izb Rzemieślniczych i w skład Rady wybrało PP.: Sen. S. Wiechowicza, A. Mencla i Ch. Rasnera z Warszawy, F. Konwickiego, M. Webnika z b. Kongresówki, J. Wolnego i M. Drzewickiego z Małopolski, Wł. Stopę i J. Grześkowiaka z Wielkopolski, Wł. Szumańskiego, M. Glasermana, S. Olszańskiego i Wł. Dąbrowskiego z ziem wschodnich. Do Komisji Rewizyjnej powołano PP.: S. Żuka, P. Jakubowskiego i S. Seibelda.

w porozumieniu z Magistratem m. Poznania jeszcze szersze formy. Realizowanie państwowego planu walki z kryzysem zapomocą racjonalizacji zbytu (standaryzacja, planowa reorganizacja handlu rolniczego, polityka cen i t. p.) oraz produkcji (sprawa obniżenia kosztów produkcji, reorganizacji gospodarstw i t. p.) wymaga również oparcia o organizacje zawodowe prawnopubliczne, którym Państwo może zlecać wykonywanie pewnych funkcji.

W obecnej chwili wskutek braku izb rolniczych na miejsce ich, w wielu zagadnieniach, najżywiej obchodzących producentów rolnych (w szczególności — organizacji zbytu artykułów rolniczych), wkraczają do pewnego stopnia izby przemysłowo-handlowe. Sfery przemysłowo-handlowe, zorganizowane w izbach regionalnych z izbą centralną na czele, mają dziś o wiele szersze możliwości planowej współpracy z Rządem i oddziaływanie na życie gospodarcze kraju niż czynniki rolnicze, które własnej organizacji prawnopublicznej dotąd faktycznie niemal nie posiadają (albo posiadają w formie tylko bardzo ułamkowej), a których dotychczasowa organizacja w formie towarzystw dobrowolnych przechodzi wyraźny kryzys. Nawiasem dodać należy, że ze strony izb przemysłowo-handlowych rozlegają się coraz częściej głosy, domagające się współpracy z izbami rolniczymi.

Nie mniej ważnym zagadnieniem staje się dziś utrzymanie wielu fachowych agend rolniczych, będących dotąd niemal wyłącznie na barkach sejmików. W obecnych stosunkach organizacyjnych był całego szeregu fachowych placówek rolniczych w powiatach opiera się głównie na dobrowolnych zasiłkach samorządów powiatowych; samorzady te obecnie, znajdując się w poważnych trudnościach budżetowych, redukują coraz bardziej swój zakres działania do zadań i obowiązków ściśle ustawowych, tem samem dalsza egzystencja szeregu instytucji fachowych, subwencjonowanych przez sejmiki (np. zakłady doświadczalne), znajduje się już pod poważnym znakiem zapytania. Wysuwa się w związku z tem nagły postulat ułożenia na terenie każdego większego okręgu (województwa) jednego, możliwie celowego i oszczędnie pomyślanego planu utrzymania szkolnictwa i doświadczalnictwa rolniczego, przez stworzenie m. in. t. zw. rejonów szkolnych i doświadczalnych, obejmujących po kilka sąsiednich powiatów wraz z przeprowadzeniem repartycji odnośnych wydatków pomiędzy większą liczbę jednostek komunalnych. Sztabem generalnym powyższej akcji, mogącej przez koncentrację środków materialnych i zastosowanie niezbędnych oszczędności uratować w obecnych warunkach wiele ważnych agend rolniczych, mogą być izby rolnicze i one są do tego najbardziej powołane, o ile otrzymają niezbędne podstawy,

Kwestja środków finansowych hamuje dziś faktycznie całą dalszą akcję Ministerstwa Rolnictwa w kierunku organizowania izb rolniczych. Najbardziej racjonalnym sposobem rozwiązania tego problemu jest bezwzględnie pozyskanie dla izb rolniczych pewnego udziału w podatku gruntowym. Pozornie w dobie kryzysu rolniczego wysunięcie powyższego postulatu wydawać się może nierealnym, po głębszym jednak wnikięciu w istotę niniejszego zagadnienia sprawa przedstawia się zgoła inaczej. Obecnie z udziałem w podatku gruntowym (w postaci specjalnego dodatku do tego podatku) korzystają wyłącznie samorządy terytorjalne; otóż, na wstępie ustalić należy jako założenie bezsporne, że samorząd zawodowy rolniczy ma niemniejsze prawo do korzystania ze świadczeń przymusowych rolników niż samorząd t. zw. ogólny, czyli terytorjalny, którego zadania z interesami rolnictwa pokrywają się jedynie w pewnej (co prawda dosyć dużej) części. Wszędzie niemal na zachodzie Europy, gdzie została wprowadzona organizacja rolnictwa, oparta na podstawie samorządu zawodowego, opiera ona normalnie swoje finanse na określonym (niewielkim zresztą zazwyczaj) udziale w podatku gruntowym. Wobec oczywistej niemożliwości w obecnych warunkach u nas jakiegokolwiek dodatkowego obciążania rolnictwa, drogą jedynie możliwą i racjonalną, wskazaną wyraźnie przez obecnego Ministra Rolnictwa w jego przemówieniu na otwarciu Warszawskiej Izby Rolniczej, jest pewne przesunięcie części istniejących już świadczeń podatkowych samorządowych na korzyść izb rolniczych.

Samorząd wojewódzki istnieje obecnie tylko na obszarze 3 województw zachodnich i wprowadzenie jego na terenie innych województw wydaje się kwestją dalszej nieco przyszłości. Obecnie z powyższego dodatku korzystają powiatowe związki komunalne. Wpływ ogólny z powyższego źródła wynosi dla b. Kongresówki ogółem ok. zł 1.450 tys. W całokształcie dochodów powiatowych związków komunalnych wpływy z 10% dodatku stanowią stosunkowo nieznaczny odsetek (od 2% do 3%). Przekazanie izbom rolniczym powyższych kwot podatkowych będzie ekwiwalentem przejścia przez nie agend rolniczych, mających znaczenie dla terenu całego województwa, które w braku samorządu rolniczego kwalifikowałyby się do przejścia właśnie przez organa samorządu wojewódzkiego.

Wzamin za odjęcie 10% dodatku, jako prowizorycznego źródła samorządu powiatowego, izby rolnicze mogą odciążać budżety samorządów powiatowych od wydatków, przeznaczonych na popieranie zakładów doświadczalnych oraz częściowo na utrzymywanie szkół rolniczych, umożliwiając jednocześnie stworzenie systemu jednolitej i niewątpliwie bardziej oszczędnej i fachowej gospodarki funduszami publicznymi, przeznaczonymi na powyższe cele. W praktyce zatem uszczuplenie dochodów samorządów powiatowych, nieznaczne zresztą, będzie raczej tylko pozorne.

Przekazanie powyższych środków finansowych izbom rolniczym umożliwiłoby natomiast utworzenie w ciągu najbliższych 1—2 lat w najważniejszych ośrodkach gospodarczych kraju reprezentacji samorządu rolniczego, rozporządzających małym, lecz starannie dobranym personelem fachowym. Sądzą, że byłoby zupełnie możliwe, ograniczając do minimalnych narazie rozmiarów aparat biurowy nowotworzonych izb rolniczych, zużytkować część środków budżetowych izb rolniczych w postaci subwencji dla miejscowych organizacji rolniczych.

Tą drogą zostałaby osiągnięta nader pożądana komasacja fachowej pracy rolniczej na terenie województw, która wywołałaby również duży wpływ na racjonalne ujęcie gospodarki samorządów terytorjalnych w stosunku do potrzeb rolnictwa.

St. Miklaszewski

DOBÓR ODMIAN ZBÓŻ OZIMYCH. — Ustalenie dla poszczególnych miejscowości najplenniejszych i najbardziej dostosowanych do lokalnych warunków klimatycznych, glebowych i gospodarczych — odmian najważniejszych roślin uprawnych posiada dla rolnictwa pierwszorzędne znaczenie. Wobec istnie-

nia wielkiej ilości odmian roślin zarówno pochodzenia krajowego, jak i zagranicznego, trudno się zorientować przeciętnemu rolnikowi — która z nich jest dla niego najbardziej właściwa. Poza tem ustalenie doborów najbardziej wartościowych odmian dla poszczególnych okręgów ułatwia w znacznym stopniu stosowanie standaryzacji odmianowej. Wreszcie, najprędszą i najtańszą drogą powiększenia wydajności naszych ziarn jest używanie możliwie najplenniejszej i istotnie wartościowej odmiany, przystosowanej do miejscowych warunków.

W zrozumieniu potrzeb rolnictwa w tym zakresie Ministerstwo Rolnictwa rozpoczęło w 1929 r. zbieranie danych zakładów doświadczalnych oraz sekcji nasiennych organizacji rolniczych i w porozumieniu z niemi ustaliło prowizoryczny dobór odmian zbóż i sadzeniaków ziemniaczanych dla poszczególnych województw.

W r. b. na podstawie materiałów zakładów doświadczalnych i danych, nadesłanych przez izby i organizacje społeczno-rolnicze oraz opinii Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, jak również przedstawicieli sfer naukowych — ustalony został nowy wykaz odmian.

Przy ustalaniu tego wykazu Min. Rolnictwa dążyło do ograniczenia ilości polecanych odmian i unikania wprowadzenia odmian, niedostatecznie jeszcze wypróbowanych, tak, aby zawierał jedynie odmiany bezspornie wybijające się na pierwszy plan w danym województwie. Wszelkie odmiany — zakwestjonowane, czyto z powodu niskich plonów, czyto niepewności plonów, czy też małej wartości użytkowej — zostały pominięte.

Dobór odmian zbóż ozimych, ustalony w 1931 r., przedstawia się, jak następuje (według województw):
 p o m o r s k i e: żyto — Granum, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Rogalińskie, Wangenheim P. S. G., Wierzbieńskie, Zeelandzkie Hildebranda; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Graniatka Zachodnia, Hanka Granum, Ostka Grubokłosa Granum, Złotka Granum; p o z n a ń s k i e: żyto — Petkus Lochowa, Rogalińskie, Włoszanowskie, Zeelandzkie Hildebranda; pszenica — Biała Hildebranda, Dańkowska Graniatka, Słoneczna ze Svalöf, Stieglera 22, Wysokolitewka; ś l a s k i e: żyto — Florjańskie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Rogalińskie, Wierzbieńskie, Zeelandzkie Hild.; pszenica — Edel Epp Markowicka, Ks. Hatzfeld, Ostka Grodkowicka, Złotka Granum; k r a k o w s k i e: żyto — Granum, Kazimierskie, Mikulickie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Rogalińskie, Wierzbieńskie, Włoszanowskie, Zeelandzkie Hild.; pszenica Banatka Bobińska, Dańkowska Graniatka, Hanka Granum, Hors Concours, Ostka Grodkowicka, Ostka Skomoroska, Złotka Granum; k i e l e c k i e: żyto — Kazimierskie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Wierzbieńskie; pszenica — Banatka Bobińska, Dańkowska Graniatka, Hanka Granum, Ostka Skomoroska, S. 3. S. W. H. N., Wysokolitewka; l w o w s k i e, s t a n i s ł a w o w s k i e i t a r n o p o l s k i e: żyto — Grodkowickie, Mikulickie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Rogalińskie, Zeelandzkie Hild.; pszenica — Banatka Bobińska, Hors Concours, Ostka Grubokłosa Granum, Ostka Mikulicka, Ostka Skomoroska, Podolanka, Udyczanka, Zaborzanka, Złotka Granum; ł ó d z k i e: żyto — Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Rogalińskie; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Selekcyna, Konstancja N., S. 2. S. W. H. N., S. 3. S. W. H. N., Wysokolitewka, Złotka Granum; w a r s z a w s k i e: żyto — Dańkowskie, Granum, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Wierzbieńskie, Zeelandzkie Hild.; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Idelna, Dańkowska Selekcyna, Hanka Granum, Wysokolitewka; l u b e l s k i e: żyto — Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Wierzbieńskie; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Selekcyna, Konstancja, S. 2. S. W. H. N., Wysokolitewka, Zaborzanka; b i a ł o s t o c k i e: żyto — Bieniakońskie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Selekcyna, Wysokolitewka; w i l e ń s k i e i n o w o g r ó d z k i e: żyto — Bieniakońskie, Kawęczyńskie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Sobieszynskie; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Idealna, Dańkowska Selekcyna, Wysokolitewka; p o l e s k i e: żyto — Bieniakońskie, Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Sobieszynskie; pszenica — Dańkowska Graniatka, Dańkowska Selekcyna, Wysokolitewka; w o ł y ń s k i e: żyto — Petkus Lochowa, Puławskie Wczesne, Wierzbieńskie; pszenica — Banatka Bobińska, Dańkowska Graniatka, Ostka Mikulicka, Ostka Skomoroska, Wysokolitewka, Zaborzanka.

Powyżej podany wykaz został rozesyłany instytucjom i organizacjom rolniczym wraz z zaleceniem uwzględnienia wskazówek, w nim zawartych, we wszelkich akcjach, mających na celu podniesienie rolnictwa, oraz z prośbą o poniechanie szkodliwej propagandy innych odmian, dostatecznie jeszcze niewypróbowanych.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

STANDARYZACJA SZYNEK PEKLOWANYCH PRZY WYWOZIE DO ANGLJI. — W dziedzinie eksportu mięsnego posuwamy się znów o krok naprzód w kierunku jakościowego ujęcia wywożonego towaru. Polski Związek Bekonowy przyjął — po odbyciu szeregu konferencji i studjów — „przepisy standaryzacyjne przy wywozie szynek peklowanych do Anglii”, które uzyskały aprobatę zainteresowanych Ministerstw.

Przepisy te mają jeszcze charakter przejściowy, albowiem nie udało się dotychczas ująć w dokładne normy niektórych momentów produkcji wobec braku odpowiedniego materiału i doświadczenia, które wymagają dłuższego okresu obserwacji. To też przepisy wprowadzają porządek w eksporcie raczej ze strony formalnej niż merytorycznej produkcji szynek.

Przepisy obejmują 3 zasadnicze działy: urządzenia fabryczne, odbiór i transport surowca oraz standaryzacja handlowa.

Wśród urządzeń fabrycznych wymaga się chłodni, peklowni i pakowni oraz dostatecznej ilości dobrej wody i kanalizacji. Peklowanie szynek może odbywać się w basenach lub w beczkach, przyczem każda przetwórnia winna posiadać baseny lub beczki na co najmniej 1.000 sztuk szynek.

Trudna kwestja dostawy szynek do przetwórnii została załatwiona w sposób, stosunkowo najmniej sprawiający trudności. Mianowicie, szynki kupowane są od okolicznych rzeźników w stanie surowym, wskutek czego transport ich do przetwórnii może deprymująco wpływać na ich konsystencję. Szynki winny być przetrzymywane na składzie u rzeźnika nie dłużej niż 2 dni od chwili uboju zwierzęcia. Zasadniczo jednak odbiór powinien odbywać się z chłodni z temperaturą 6° C. Przewóz szynek do przetwórnii dokonywany być winien w samochodach-chłodniach, wagonach chłodniczych lub w koszach, przesyłanych pociągami osobowymi na dystansie, nie przekraczający 4 godzin jazdy.

Standaryzacja handlowa obejmuje sposób opakowania i klasyfikację. Szynki winny być klasyfikowane w/g następujących norm wagowych: 1) do 10 lbs, 2) 10 — 12 lbs, 3) 12 — 14 lbs, 4) 14 — 16 lbs, 5) 16 — 18 lbs, 6) 18 — 20 lbs, 7) Mixed.

Do jednej skrzynki mogą być pakowane szynki tylko jednej z powyższych norm, przyczem szynki o wadze mieszanej (Mixed) nie mogą stanowić więcej niż 5% transportu.

Wysyłane są szynki w skrzyniach o wymiarach 88 × 60 × 37 cm przy grubości desek 18 — 20 mm. Skrzynie winny być opasane obręczą żelazną.

Na skrzyniach umieszczone być muszą: marka fabryczna, numer skrzyni, numer transportu, ilość sztuk szynek, tara oraz waga netto.

Powyższe przepisy weszły w życie od 1 lipca r. b. Szynki wędzone, w puszkach oraz peklowane, wysyłane do innych krajów poza Anglią, nie podlegają tym przepisom.

M. P.

TARGI I WYSTAWY

MIĘDZYNARODOWE TARGI WSCHODNIE. — W czasie od 5 do 15 września r. b. odbędzie się we Lwowie jedenasta z rzędu kampanja Międzynarodowych Targów Wschodnich. Kampanja ta przypada na okres szczególnie ciężkiego przesilenia gospodarczego. W dziejach Międzynarodowych Targów Wschodnich zdarza się to jednak nie po raz pierwszy. W ciągu bowiem ubiegłego dziesięciolecia tak się składało, że przeważały raczej okresy z niepomyślną dla Targów lwowskich konjunkturą.

Jest rzeczą jasną, że konjunktura może wywierać wpływ na ilościowy stan obrotów przez wystawców poszczególnych działów i na wysokość dokonywanych na Targach obrotów. Może nadto oddziaływać na stopień ożywienia całej kampanji i na jej handlowe wyniki, które dla indywidualnych wystawców stanowią jedyną miarę praktycznego powodzenia kampanji targowej. Z drugiej jednak strony, również prawdą jest, iż w każdej, najgorszej nawet konjunkturze Targi Wschodnie wytknięte sobie cele i zadania spełniały, i to z korzyścią zarówno dla uczestników, jak i całego Państwa.

Naturalnym sprzymierzeńcem Targów Wschodnich w spełnianiu ich zadań jest ich siedziba. Lwów — po Warszawie i Łodzi trzecie z rzędu największe miasto w Polsce, oddalone o kilka zaledwie godzin jazdy od granicy czeskosłowackiej, rumuńskiej, węgierskiej i sowieckiej — jest zarazem drugim z rzędu największym w Polsce węzłem kolejowym, w którym zbiega się 9 gospodarczo ważnych linii kolejowych, w tem 6 magistralnych szlaków o wybitnym znaczeniu dla międzynarodowej komunikacji. Lwów leży ponadto w połowie drogi na najkrótszym szlaku handlowym, łączącym porty morza Czarnego z Zachodem i Północą. Z tego względu Lwów od najdawniejszych czasów był ważnym ogniskiem handlu lewantyńskiego. Obecnie powraca do swej dawnej roli i swego dawnego znaczenia głównej stacji rozdzielczej na tym odwiecznym szlaku międzynarodowego tranzytu. Dzięki konwencji kolejowej i lotniczej, zawartej z Rumunją, dzięki wprowadzonej w życie t. zw. taryfie lewantyńskiej i t. p. powstaje wielka arterja komunikacyjna, łącząca południowy Wschód z krajami, okalającymi Bałtyk, powstaje najtańsze i najkrótsze połączenie ze Stambułem, Jaffą, Haifą, Salonikami i Aleksandrią. Z tych też względów zainteresowanie zagranicy dla Targów Wschodnich, zawsze dotąd silne, w ostatnim czasie znacznie się jeszcze wzmoгло.

Ze względu na okoliczność, iż przeszloroczna kampanja Targów Wschodnich odbyła się w sytuacji gospodarczej bardzo podobnej do obecnej, godzi się zaznaczyć, iż nigdy przedtem udział Rumunji, Węgier, Rusi Podkarpackiej i Słowaczyny nie był tak liczny i ożywiony, czyto w postaci oficjalnie zorganizowanych grup wystawców, czyto w postaci silnego stamtąd napływu kupców i zwiedzających. Liczba wystawców wynosiła w poszczególnych latach: 1921 — 1.557, 1922 — 1.852, 1923 — 1.524, 1924 — 1.428, 1925 — 1.410, 1926 — 1.508, 1927 — 1.515, 1928 — 1.602, 1929 — 1.435, 1930 — 1.483.

Z obcych państw brały w Targach Wschodnich w r. ub. udział (w kolejności udziału, od największego do najmniejszego): Węgry, Austria, Niemcy, Rumunja, Czechosłowacja, Francja, Stany Zjednoczone, Gdańsk, Anglja, Szwajcaria, Belgja, Holandia, Turcja, Szwecja, Włochy, Egipt, Chile (po raz pierwszy), Japonia i Portugalia (po raz pierwszy). Z tych 19 państw wystawiało 301 firm, czyli 20,29% ogólnej liczby wystawców.

Resztę, t. zn. 1.182 wystawców (79,71% ich ogólnej liczby), stanowiły firmy krajowe, z czego 84 firm małopolskich — zastępców firm zagranicznych lub mających swą siedzibę w innych dzielnicach Polski. Liczba firm czysto przemysłowych, reprezentujących kategorję wytwórców, wynosiła 932.

Powierzchnia użytkowa, zajęta przez ekspozycje, wynosiła w r. ub. łącznie — 28.673 m². Liczba ta jest w porównaniu z metrażem z 1929 r. o 1.307 m² niższa, na co złożył się ubytek w r. ub. wystawców w grupie metalurgicznej i grupie maszyn rolniczych. Ubytek ten został częściowo wyrównany przyrostem wystawców w innych grupach.

H. H.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBOŻ w okresie 16 — 31/VII r. b. przedstawiał się następująco (ceny za 100 kg):

¹⁾ Na podstawie donych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. oraz Agencji Wschodniej i t. d.

	23 — 31/VII		1 — 8/VII		Różnica w %/o-ach cen z 1 — 8/VIII w stos. do cen z 23 — 31/VII
	zł	\$	zł	\$	
Pszenica					
	stara	nowa	stara	nowa	
Warszawa . . .	26'00 2'92	(23'75)	23'12½ 2'59½	(22'62½)	— 11'0
Poznań . . .	21'81 2'45	(19'50)	20'50 2'30	(19'32)	— 6'0
Lwów . . .	23'50 2'64	—	22'30 2'50	—	— 5'1
Średnia giełd krajowych	23'77 2'67	—	21'97 2'46½	—	7'5
Żyto					
		nowe	nowe	nowe	
Warszawa . . .	—	(20'50)	18'90½ 2'12	—	— 7'8
Poznań . . .	21'50 2'41	(18'64)	17'89 2'01	—	— 4'0
Lwów . . .	22'12½ 2'48	—	19'80 2'22	—	—
Średnia giełd krajowych	—	—	18'86 2'11½	—	—
Owies					
		nowy	nowy	stary	
Warszawa . . .	26'66 2'99½	(23'50)	23'00 2'58	(23'00)	— 2'1
Poznań . . .	27'79 3'12	(19'50)	19'00 2'13	—	— 2'5
Lwów . . .	25'75 2'89	—	21'50 2'41	—	—
Średnia giełd krajowych	26'73 3'00	—	21'16½ 2'37½	—	—
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	nie notowany				
Poznań . . .	nie notowany				
Lwów . . .	nie notowany				
Średnia giełd krajowych	—				
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	22'00 2'47		20'25 2'27		— 7'9
Poznań . . .	18'75 2'10½		17'10 1'92		— 8'8
Lwów . . .	21'50 2'41½		20'00 2'24½		— 6'9
Średnia giełd krajowych	20'75 2'33		19'11½ 2'14½		— 7'9

— Na rynku zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym (od 3 do 8 sierpnia) nadal tendencja słaba, pociągając za sobą dalsze dość znaczne niżki cen. Na giełdzie warszawskiej pszenica obniżyła się przeciętnie o zł 2'00, żyto o zł 1'00 — 1'25, podczas gdy na giełdzie poznańskiej oba te zboża wykazują minimalne zmiany (żyto zwykłe). Natomiast pozostałe zboża poniosły na obu tych giełdach niemal jednakowe straty, a mianowicie: jęczmień — zł 2'00, owies przeciętnie — zł 1'50, oraz otręby — zł 1'00 — 1'50; mąki pszenne i żytnie na giełdzie warszawskiej — po bardzo silnej niżce w okresie poprzednim — utrzymały się na dotychczasowym poziomie, na giełdzie zaś poznańskiej zmniejszyły o zł 2'50. Oficjalne notowania giełdy gdańskiej pozostały bez zmiany. Na giełdach prowincjonalnych przeważała tendencja słabsza przy ograniczonych obrotach.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica stara 21'50 — 22'50 (24'00 — 25'00), — nowa 21'50 — 22'50 (23'00 — 24'00), żyto 18'75 — 19'00 (19'00 — 20'00), jęczmień oziomy nowy 19'00 — 20'00 (21'00 — 22'00), owies jednolity stary 25'00 — 26'00 (27'00 — 28'00), — nowy 22'00 — 23'00, mąka pszenne luksusowa 45'00 — 55'00 (45'00 — 55'00), — pszenka 4/0 40'00 — 45'00 (40'00 — 45'00), — żytnia (typ przepisowy) 36'00 — 38'00 (36'00 — 38'00), otręby pszenne szale 14'50 — 15'00 (16'00 — 16'50), — pszenne średnie 13'00 — 13'50 (14'00 — 14'50), — żytnie 12'00 — 12'25 (13'00 — 13'50).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 18'75 — 19'75 (19'00 — 20'00), żyto nowe, zdrowe, suche, zdatne do przemiatu 18'25 — 18'75 (17'50 — 18'00), jęczmień przemiatowy 16'00 — 18'00 (18'00 — 19'00), owies nowy 17'00 — 18'00 (19'00 — 20'00), mąka pszenne 65½-owa wraz z workiem 32'00 — 34'00 (34'50 — 36'50), — żytnia 65½-owa wraz z workiem stand. 30'50 — 31'50 (33'00 — 34'00), otręby pszenne grube 13'50 — 14'50 (14'50 — 15'50), — pszenne średnie 12'50 — 13'50 (13'00 — 14'00), — żytnie 12'00 — 12'75 (13'25 — 14'25).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica 12'00 — 12'25 (12'00 — 12'25), żyto 11'25 — 11'50 (11'25 — 11'50), jęczmień pastewny 12'25 — 13'00 (12'25 — 13'00), otręby

pszenne 8'75 — 9'00 (8'75 — 9'00), — żytnie 8'75 — 9'00 (8'75 — 9'00).

PASZA

— Rynek paszy kształtował się nadal dość niejednolicie; dla siana, w związku z ograniczoną podażą, panowała tendencja mocniejsza, i ceny przeważnie podniosły się, cenny słomy i makuchów utrzymywały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie, natomiast otręby zmniejszały.

Kraków. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków (w nawiasach podane są ostatnie notowania): siano słodkie nowe 12'50 — 13'50 (9'00 — 10'00), — średnie gat. 10'00 — 11'00 (7'00 — 8'00), koniczyna pastewna nowa 15'00 — 16'00 (12'00 — 13'00), słoła duża 4'50 — 5'00 (5'00 — 6'00), — mierzwa luzem 5'00 — 5'50 (5'00 — 5'50), — prasowana 5'50 — 6'00 (5'50 — 6'00), makuchy z orzecha ziemnego 50% 35'50 — 36'50 (35'50 — 36'50), — lniane 31'00 — 33'00 (31'00 — 33'00), sruł Soja 46% niemiecki 34'00 — 35'00 sruł słonecznikowy 35% ekstrahowany 25'00 — 26'00 (26'00 — 27'00), otręby pszenne 13'50 — 14'00 (16'00 — 16'50), — żytnie 13'50 — 14'00 (16'00 — 16'50).

Lwów. — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 100 kg (jak wyżej): siano I gat. 11'00 — 13'00 (10'00 — 12'00), — II gat. 9'00 — 10'00 (7'00 — 9'00), koniczyna niemiłocona nowa 11'00 — 13'00 (11'00 — 13'00), tymotka 12'00 — 15'00 (13'00), słoła omkótowa 5'00 — 7'00 (4'00 — 5'00); ceny orientacyjne — parytet Lwów: otręby pszenne 11'75 — 12'00, — żytnie 11'00 — 11'25 (12'00 — 12'50).

LEN I KONOPIE

— W związku z minimalnym zapotrzebowaniem na eksport, na rynku lnu panuje nadal tendencja słaba; ceny dość znacznie zmniejszały.

Lublin. — Ceny orientacyjne eksportowe — w \$ za 100 kg loco granica (w nawiasach loco stacja naładowania): len czesany I gat. 18'00 — 18'50 (17'00 — 17'50), II gat. 13'00 — 13'50 (12'00 — 12'50), pakuly lniane I gat. 7'00 — 7'50 (6'00 — 6'50), — II gat. 4'50 — 5'00 (3'50 — 4'00).

SKÓRY

— Dla skór surowych utrzymywało się ostatnio usposobienie spokojne przy utrzymanych naogół cenach i średnim zapotrzebowaniu; na rynku lubelskim słabiej nieco kształtowały się ceny skór cielęcych, na wileńskim zaś zwykływały skóry bydlęce.

Lublin. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): skóry bydlęce z rzeźni miejskiej 1'40 — 1'60 (1'50 — 1'60), — bydlęce prowincjonalne 1'25 — 1'30 (1'25 — 1'30); za 1 sztukę: skóry cielęce z rzeźni miejskiej 5'75 — 6'00 (6'00 — 6'25), — cielęce prowincjonalne 5'50 — 5'75 (5'75 — 6'00), — końskie 15'00 — 17'00, — zrebęce 6'00 — 7'60, — baranie kuśnierskie 4'00 — 4'25, — baranie bez wełny 0'40 — 0'50.

Toruń. — Na aukcji skór surowych uzyskano następujące ceny — w zł za 1 funt: skóry bydlęce solone bukaty 0'67 — 0'73, — solone średnie 0'65 — 0'71, — solone ciężkie 0'63 — 0'67, — solone oryginalne 0'65; za 1 sztukę: skóry cielęce solone lekkie 5'00, — solone ciężkie 7'50.

Lwów. — Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry bydlęce lekkie 1'35, — ciężkie 1'45, — cielęce z rzeźni miejskiej 2'25, — cielęce prowincjonalne 1'95; za 1 sztukę: skóry końskie duże 18'50, — małe 9'50.

CHEMICALIJA

— Zainteresowanie rynkiem chemikalij niewielkie, obroty ograniczone. Notowania Związku Przemysłu Chemicznego Rzplitej Polskiej na dzień 1 sierpnia wykazują w porównaniu z notowaniami na dzień 1 lipca) niewielkie zmiany: klej kostny i stearyna zmniejszały o zł 10'00 na 100 kg.

MATERJAŁY BUDOWLANE

— Na rynku materiałów budowlanych ożywienie minimalne przy słabej tendencji; zapotrzebowanie ogranicza się przeważnie do gatunków najtańszych.

Warszawa. — Notowania syndykatu — w zł za 1.000 sztuk loco wagon fabryka: dachówka palona karpiova I kl. 155'00, — II kl. 115'00, — żłobkowna I kl. 240'00, — II kl. 196'00, — marsylska 300'00, — starorzyska 350'00, — holenderska 300'00; loco budowa: cegła palona ręczna lub maszynowa 85'00 — 90'00, — pustakowa normalnych wymiarów 85'00, — nowa do murów wewnętrznych normalnych wymiarów 70'00 — 75'00; loco plac wytwórnia lub wagon stacja wysyłająca: drewny 1½ cala 50'00 — 65'00, — 2 cale 85'00, — 3 cale 150'00, — 4 cale 220'00 —

260'00, — 5 cali 400'00 — 440'00, — 6 cali 640'00 — 680'00, — 7 cali — 900'00 — 1.000'00, — 7½ cala 1.000'00 — 1.250'00, — 8 cali 1.500'00, — 9 cali 1.900'00, — 10 cali 2.200'00 — 2.700'00. Przy większych zamówieniach rabat 5 do 8%.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 3 do 8 sierpnia 1931 r.

— Na giełdzie warszawskiej utrzymywała się nadal tendencja słaba dla akcji, których, jak i w okresie poprzednim, zanotowano tylko 6 sztuk, co już dosadnie charakteryzuje sytuację ogólną. Różnice między kursami podaży i popytu nadal były bardzo znaczne, to też obroty pozostały niewielkie. Kursy notowanych akcji kształtowały się znikomo w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego.

Z pośród akcji bankowych notowano jedynie akcje Banku Polskiego, które poniosły dalszą stratę, nieco mniejszą, niż w okresie poprzednim. W grupie akcji przedsiębiorstw chemicznych, ostatnio ruchliwej, doszło do obrotów akcjami Pulsa, które w porównaniu z notowaniami z drugiej połowy lipca cenione były o zł 1'75 niżej. Z akcji przedsiębiorstw cukrowniczych obracano po kursie dotychczasowym akcjami Częstocic, natomiast akcje Warsz. T-wa Fabryk Cukru zmniejszyły o zł 1'00. Dla akcji Warsz. T-wa Kopalń Węgla panowała tendencja słabsza—wykazują one dalszą 1-złotową zniżkę kursu.

W grupie akcji przedsiębiorstw metalurgicznych kurs akcji Lilpopa, naskutek zwiększonej podaży, silnie się obniżył (ponad 15% w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego).

Giełdy prowincjonalne cechowało w okresie sprawozdawczym słabe zainteresowanie rynkiem akcyjnym; obroty zmniejszyły się, tendencja naogół utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/VIII
		w zł		
Bank Polski	zł 100	114'50	114'00	114'00
Puls	zł 100	50'00	50'00	50'00
Częstocice	zł 100	31'50	31'50	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	23'50	23'50	—
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	20'00	20'00	—
Lilpop	zł 25	13'00	12'00	13'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł ; w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): Chodorów — 113'50 (112'00), Gazy Wschodnie 10'00—9'00, Tesp — 88'00.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 115'00 (116'00 — 115'00), Cegielski — 30'00 (30'50—30'00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

BUDOWA MAGISTRALI WĘGLOWEJ. — Francusko-polskie Towarzystwo Kolejowe budowy kolei Herby Nowe — Gdynia przeznaczyło sumę około zł 60 miljn. z wpływów, uzyskanych z pożyczki, na roboty w bieżącym sezonie budowlanym. Roboty będą prowadzone aż do pierwszych mrozów, a niektóre z nich nawet i w okresie zimowym.

Przedewszystkiem więc pod koniec tegorocznego sezonu budowlanego linja Bydgoszcz — Gdynia wykończona zostanie całkowicie. Obecnie prowadzone są roboty na tej części magistrali nad wykończeniem torów stacyjnych, budynków oraz urządzeń, zabezpieczających ruch. M. in. na linii Maksymiljanowo — Gdynia z obejściem Nowawies Wielka — Kapuścisko Małe wykończone zostaną w r. b. wszystkie roboty łącznie z budynkami mieszkalnymi. Poza tem wykonane zostanie podtorze dla drugiego toru na odcinku Nowawies — Kapuścisko Małe. Zaznaczyć należy, że w roku przyszłym węzeł kolejowy Kapuścisko Małe ulegnie znacznej rozbudowie.

Na linii pomiędzy Herbami Nowemi a Zduńską Wolą pod koniec bieżącego sezonu budowlanego wykończone będą w całości roboty ziemne i budynki. W tym sezonie również rozpoczną się prace nad układaniem toru między Zduńską Wolą a Inowrocławiem, gdzie prowadzone są roboty ziemne nad drugim torem i prace przy budynkach. Na odcinku Siemkowiec — Karsznice prowadzone są prace ziemne nad drugim torem oraz prace przy budynkach i urządzeniach, zabezpieczających ruch.

Eksport węgla przez porty w Gdańsku i Gdyni do dn. 9/XI 1930 r. przy użytkowaniu linii Katowice — Podzamcze — Ostrów Wielkopolski — Bydgoszcz — Tczew — Gdańsk — Gdynia, a z drugiej strony linii wschodniej Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa — Skierniewice — Toruń — Tczew — Gdańsk — Gdynia, a więc w okresie, gdy nie istniały jeszcze nowe odcinki magistrali, a użytkowano tylko nowowytbudowaną linję Herby — Kalety — Podzamcze, — przedstawiał się następująco: razem linjami temi przewożono 22 pociągi węgla eksportowego, co się równa 1.500 wagonom, czyli 22.500 t dziennie. Z tego 10 pociągów węgla szło szlakiem zachodnim przez Podzamcze — Ostrów, 12 pociągów zaś linjami wschodnimi przez Skierniewice — Toruń.

Obecnie po oddaniu do ruchu odcinka magistrali Herby Nowe — Zduńska Wola i odcinka od Nowejwsi do Maksymiljanowa zdolność przepustowa linii zwiększyła się o 5 pociągów dziennie, wzrastając w porównaniu ze stanem poprzednim do 27 pociągów średnio dziennie.

Po całkowitem uruchomieniu jednotorowej magistrali Górny Śląsk — Gdynia będzie się przewoziło magistralą węglową średnio dziennie 11 pociągów węgla eksportowego, szlakami zaś zachodnim i wschodnim 22 pociągi, czyli razem 33 pociągi.

PROJEKT BUDOWY LINJI KOLEJOWEJ KRAKÓW—

MIECHÓW. — Ministerstwo Komunikacji prowadzi obecnie prace nad pomiarami na trasie projektowanej linii kolejowej Kraków—Miechów. Linja ta ma za zadanie polepszenie komunikacji pomiędzy Warszawą a Krakowem; obecnie komunikacja ta odbywa się drogą okrężną przez Częstochowę—Ząbkowice—Szczakową, lub też przez Dęblin—Radom—Strzemieszyce—Szczakową. Kolej Kraków—Miechów—Kozłów długości 52 km przyczyni się do podniesienia życia gospodarczego urodzajnej, lecz mało uprzemysłowionej części kraju. Poza tem, wskutek skrótu linii komunikacyjnej z Dębina do Krakowa o 83 km otrzyma znaczenie linii tranzytowej, odciążającej obecnie przeciążony odcinek kolejowy Kraków—Trzebinia—Szczakowa.

Znaczenie tej kolei jeszcze się wzmoże po wybudowaniu linii Warszawa—Radom, kiedy odległość pomiędzy Warszawą a Krakowem wyniesie 312 km, co w porównaniu z obecną odległością Krakowa od Warszawy 364 km da skróty o 52 km, czyli o 1/7 obecnej długości. Ponadto projektowana linja kolejowa będzie miała doniosłe znaczenie ogólnopanstwowe, stwarzając dodatkowe połączenie b. zaboru rosyjskiego z b. zaborem austriackim.

Ważniejszymi artykułami wywozu miejscowego będą produkty rolne oraz bydło i trzoda chlewna, przywóz zaś będą stanowiły maszyny rolnicze oraz inne towary konsumpcji miejscowej. W ruchu tranzytowym ważniejszymi przewozami będą sól, drzewo i węgiel, gdyż wskutek skrótu przebiegu ładunków między zagłębiem krakowskim a północno-wschodem Polski znaczna ilość przewozów tranzytowych będzie skierowana przez projektowaną linję kolejową.

Koszt budowy linii kolejowej Kraków — Miechów — Kozłów wraz z niezbędnymi połączeniami wyniesie około zł 30 miljn. Rozpoczęcie prac nad budową tej linii uzależnione jest całkowicie od kredytów. Prawdopodobnie jednak wstępne prace rozpoczęte zostaną jeszcze w r. b.

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH. — Przewóz podróźnych w maju r. b. (31 dni) wyniósł ogółem 12.702.719 osób i w porównaniu z kwietniem r. b. (30 dni—

11.766.257 osób) zwiększył się o 8%, a w porównaniu z majem r. ub. (12.560.948 osób) zwiększył się o 1%.

Jak widać z powyższego, ruch pasażerski w maju w związku z ustaleniem się pogody był dość ożywiony, co szczególnie dało się zauważyć w okresie Zielonych Świątek. Z dniem 15 maja wprowadzony został letni rozkład jazdy, według którego bieg pewnych pociągów został znacznie przyspieszony.

Regularność ruchu pociągów pasażerskich wynosiła w maju 95,2%.

Przewóz towarów w maju r. b. przy 24 dniach roboczych wyniósł oprócz przewozów gospodarczych 4.633.645 t, co w porównaniu z kwietniem r. b. (25 dni roboczych) — 4.675.360 t) stanowi zmniejszenie o 0,9%. W porównaniu z majem r. ub., w którym przy 25 dniach roboczych przewieziono 5.450.758 t — przewóz towarów w maju r. b. zmniejszył się o 15%.

Naładowano w maju r. b. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 346.859 wagonów 15-tonnowych, a przyjęto od kolei zagranicznych 44.516 wagonów z ładunkami, tak przeznaczonymi do Polski, jak i tranzytowymi, czyli razem przewieziono 391.375 wagonów ładownych (włączając w to przesyłki gospodarcze kolejowe).

W porównaniu z kwietniem r. b. (375.750 wag.) ogólna praca kolei w zakresie przewozu towarów wykazuje zwiększenie o 4,2% (liczba wagonów, użytych do przewozu), naładunek zaś na stacjach P. K. P. i W. M. Gdańska o 4,9%.

W porównaniu zaś z majem r. ub. (409.386 wag.) ogólna praca w maju r. b. zmniejszyła się o 4,4%, a naładunek o 4,3%. Zmniejszenie to dotknęło głównie materiały drzewne, natomiast wzrósł w porównaniu do r. ub. naładunek węgla, nawozów i produktów rolnych.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1 maja r. b. wynosił: parowozów 5.384, czyli w porównaniu z ilostanem na 1/V r. ub. (5.335) więcej o 0,9%; w naprawie było parowozów 14.59%, czyli mniej niż w tym samym czasie r. ub. (16,36%) o 1,77%; wagonów osobowych było 12.042, więcej niż w r. ub. (10.295) o 17%; w naprawie było wagonów osobowych 9,58%, mniej, niż w r. ub. (10,88%) o 1,3%; wagonów towarowych było 155.567, czyli w porównaniu z r. ub. (146.925) więcej o 3,8%; w naprawie było wagonów towarowych 4,09%, czyli więcej niż w r. ub. (3,78%) o 0,31%.

Nowego taboru normalnotorowego dostarczyły fabryki w maju r. b. ilości następujące: parowozów osobowych i towarowych 7, wagonów osobowych 13, wagonów towarowych 325.

Na dz. 1 czerwca r. b. było wagonów, odstawionych do rezerwy: krytych 22.741, węglarek 21.360, platform 5.562, razem 49.663.

Przebieg pociągów w maju r. b. wynosił: w ruchu osobowym 5.947.719 poc.-km, w ruchu towarowym 3.905.262 poc.-km, razem 9.852.981 poc.-km.

W porównaniu z kwietniem r. b. (9.191.551 poc.-km) ogólny przebieg pociągów w maju wzrósł o 7,2%, w porównaniu zaś z majem r. ub. (9.537.709 poc.-km) wzrósł o 3,3%.

Wpływy P. K. P. w maju r. b. wynosiły (w zł):

Przewóz podróży	26.894.845
" bagażu i przesyłek ekspresowych	1.365.378
" towarów	65.210.308
Przewozy uboczne	1.219.880
Razem:	94.690.411

W porównaniu z kwietniem r. b. (zł 96.164.324) wpływy w maju zmniejszyły się o 1,5%, w porównaniu zaś z majem r. ub. (zł 106.325.807) zmniejszyły się o 10,9%.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA Z PORTAMI CZESKOŚLÓWACKIMI NA DUNAJU. — Z dniem 15 lipca r. b. wprowadzono w życie taryfę towarową dla komunikacji pomiędzy Polską a portami na Dunaju. W powyższej sprawie prowadzono dłuższe pertraktacje i odbyto kilka konferencji, które teraz dopiero ostatecznie zakończono.

Wobec niskich kosztów przewozu wodą nowa taryfa wprowadza daleko idące niższe opłaty, a temsamem polski eksport, dominujący w całej taryfie, otrzymuje możliwość zbytu i konkurencji we wszystkich państwach naddunajskich, nie wyłączając krajów nad górnym Dunajem, jak: Austria i Bawaria.

Towary, idące z Polski i do Polski, przeładowywane są w portach czeskosłowackich Bratislava i Komarno. Wobec stałej komunikacji na Dunaju, unormowanej rozkładami jazdy, przewóz do najdalszych nawet portów nie trwa dłużej od przewozu wyłącznie koleją. Odprawa przesyłek odbywa się na podstawie dwóch listów przewozowych, t. j. odrębnie dla komunikacji kolejowej i wodnej, jednak wobec postanowień taryfy, wymagających adresowania przesyłek do jednego z towarzystw żeglugi, uczestniczących w przewozie, wszelkie czynności, związane z przedadunkiem i nowym nadaniem, przejmują odnośnie towarzystwa.

Urządzenia w portach przystosowane są w ten sposób, że w Bratislavie przeładowywane są wszelkie towary z wyjątkiem masowych, jak: węgiel i rudy, które kieruje się przez Komarno. Do taryfy wprowadzono narazie najważniejsze towary dla eksportu: węgiel, koks, przetwory naftowe, cement, nawozy, cynk, ołów, sól, żelazo i stal oraz wyroby z nich, dla importu: rudy, tytoń, owoce; w miarę rozwoju taryfy będzie się ją uzupełniać na podstawie żywojących postulatów nowymi artykułami.

Dla ściągnięcia morskich tranzytowych przewozów przez Polskę włączono również do taryfy porty Gdynię i Gdańsk, przysługując specjalne niższe dla artykułów, przechodzących przez te porty.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Powrotne rynki frachtowe pozostawały w ubiegłym tygodniu pod wpływem świąt bankowych i dalszej niżki cen pszenicy, co spowodowało, że frachtowanie zboża było minimalne. Naogół jednak nie było zmian w stawkach frachtowych.

Na rynku La Platy zakontraktowano w ubiegłym tygodniu 20 statków o ogólnym tonnażu 134.900 t. Przy średniego typu statkach pod ładunki natychmiastowe płacono z portów górnego biegu rzeki sh 18/3 od tonny do portów Anglii i Kontynentu; stawkę sh 17/6 płacono za większe statki przy załadunkach w sierpniu i wrześniu do portów Anglii, Kontynentu i Morza Śródziemnego.

Na zbożowym rynku czarnomorskim panował spokój. Zafrachtowano tylko 6 statków po poprzedniej stawce sh 10/3 do portów Kontynentu. Dotychczasowe tegoroczne frachtowania są

bardzo poważne i wynoszą 286 statków o ogólnej pojemności 1.832.200 t, podczas gdy w r. ub. w okresie styczeń — lipiec zafrachtowano 101 statków o ogólnym tonnażu 608.700 t.

Na rynku bałtyckim eksport węgla zlekka osłabł z powodu chwilowego zmniejszenia zapotrzebowania szwedzkich odbiorców. Stawki pozostały bez zmian.

W wywozie cukru idą ostatnie zapasy ubiegłej kampanii. Zafrachtowano 2.700-tonnowy statek do Rotterdamu po stawce Hfl. 2'75.

Ukazały się pierwsze partje tegorocznego zboża. Stawki na nie do Holandji i Belgji wahają się pomiędzy sh 5/6 a sh 6 od tonny. W eksporcie drzewa panuje nadal sytuacja niezdecydowana. Notowano pewne zapotrzebowanie do portów Francji i Anglii.

Przewiduje się większy ruch soli potasowych na zachód z Gdyni we wrześniu.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

EGZEKUCJA DO STATKÓW POLSKICH. — Sąd Najwyższy na posiedzeniu połączonych izb cywilnych (Nr. 80/30) rozpoznawał wniosek Ministra Sprawiedliwości o wyjaśnienie następującego pytania prawnego:

Według jakiego trybu kierować należy egzekucję do statków, których miejsce postoju znajduje się na obszarze obowiązywania

prawa niemieckiego i które są wpisane do rejestru statkowego, prowadzonego przez sądy grodzkie na obszarze b. dzielnicy pruskiej, jeżeli statki te znajdują się poza wspomnianym obszarem i staną się przedmiotem egzekucji: czy według trybu egzekucji z nieruchomości czy też ruchomości?

Na pytanie powyższe, w wyniku obszernie umotywowanego wyводу, Sąd Najwyższy odpowiedział, że należy w tym wypadku stosować tryb egzekucji z ruchomości. Ogólny tok

rozumowania Sądu Najwyższego przedstawia się, jak następuje:

Statki są z natury rzeczami ruchomymi, albowiem mogą przenosić się z jednego miejsca na drugie. Traktowanie statków pod względem prawnym jako nieruchomości dopuszczalne byłoby tylko na podstawie ustawy. Otóż na całym obszarze Polski ustawy takiej nie ma. Wprawdzie w b. dzielnicy pruskiej dopuszczalne jest ustanowienie umownego prawa zastawu na statkach z wpisaniem do rejestru na wzór hipoteki, a nawet egzekucja ze statku zarejestrowanego odbywa się zasadniczo według przepisów, dotyczących nieruchomości, to jednakże postanowienia te — jak wykazuje Sąd Najwyższy — nie uzasadniają wniosku, że ustawa traktuje statki jako nieruchomości.

W dalszym ciągu, przez analogię z przepisami prawa międzynarodowego, Sąd Najwyższy wyprowadza zasadę, że tryb postępowania egzekucyjnego określa się zasadniczo w każdej dzielnicy według przepisów o postępowaniu cywilnym, w danej dzielnicy obowiązujących. Niemniej charakter trzech dzielnic, jako części jednolitego Państwa, może w poszczególnym wypadku uzasadnić niedopuszczalność stosowania powyższej zasady. Doniosłe znaczenie ma zwłaszcza w tym względzie konieczność poszanowania praw nabytych. Różnorodność ustawodawstwa w trzech dzielnicach nie może bowiem doprowadzić do tego, by prawa, nabyte w jednej dzielnicy, wskutek przejścia przez jej granice doznały uszczerpkienia lub nawet zupełnie wygasły, mimo że pozostały w Państwie Polskiem. Ponieważ jednakże, jak wykazuje Sąd Najwyższy, tryb egzekucji w omawianym wypadku nie wpływa na uszczerpkienie praw materialnych, przeto niema przeszkód, aby egzekucja ze statków, zarejestrowanych w b. dzielnicy pruskiej, odbywała się w pozostałych dzielnicach Państwa w trybie egzekucji z ruchomości.

Ustalenie to nie przesądza jednak losu prawa zastawu na statku zarejestrowanym. Otóż w tym względzie tok egzekucji musi uwzględniać wywołanie odpowiednich skutków materialnych, dotyczących prawa zastawu. To też organ egzekucyjny w dostosowaniu się do postępowania w b. dzielnicy pruskiej nie może zaniechać tych czynności, które warunkują prawa zastawnika. Z papierów rejestrowych, znajdujących się na statku, organ egzekucyjny zaczerpnie niezbędne dane.

PRAWO WŁAŚCICIELA DO WNOŠENIA ZARZUTÓW PRZECIW URZĄDZENIU W JEGO DOMU ZAKŁADU PRZEMYSŁOWEGO. — Art. 17 do 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym normują tryb postępowania, dotyczącego zatwierdzenia projektów urządzenia zakładów przemysłowych, określonych w art. 16 (t. j. zakładów większych oraz t. zw. „szkodliwych”). W szczególności art. 19 postanawia, że zarzuty przeciw założeniu zakładu przemysłowego, mające charakter prywatno-prawny, nie mogą być powodem odmowy lub odroczenia zatwierdzenia przez władzę przemysłową (administra-

cyjną) projektu urządzenia zakładu przemysłowego, natomiast „inne” zarzuty (a zatem zarzuty natury publicznej) powodują zarządzenie rozprawy celem wyczerpującego omówienia ich ze stronami, według zaś art. 29 od decyzji władzy przemysłowej niższej instancji, wydanej w sprawie zatwierdzenia projektu urządzenia zakładu przemysłowego, wolno stronom, t. j. przedsiębiorcy oraz tym zainteresowanym osobom, które wystąpiły z zarzutami w ustawowym terminie, odwołać się do władzy przemysłowej wyższej instancji.

W konkretnej sprawie zakładu przemysłowego (fabryki elementów i aparatów elektrycznych) powstała kwestja, czy właściciel tego domu, mieszkający jednak sam w innym domu (a więc nie narażony bezpośrednio i osobiście na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo i szkodliwość dla życia i zdrowia z powodu niewłaściwego urządzenia odnośnej fabryki), jest osobą, zainteresowaną w rozumieniu art. 19 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dn. 6 lutego 1931 r. L. Rej. 314/29 orzekł przedewszystkiem, że wymienionemu właścicielowi domu przysługuje legitymacja czynna do wniesienia i popierania skargi przed N. T. A., skoro właściciel ten zwrócił się uprzednio do władz z samodzielnym wnioskiem, aby zobowiązać omawianą fabrykę do usunięcia wszystkich samowolnie w niej wprowadzonych zmian urządzenia, które są rzekomo szkodliwe i niebezpieczne dla niego, lokatorów domu oraz robotników fabrycznych — skarżący więc jest odnośnie do tych wniosków stroną, uprawnioną do popierania swych wniosków w toku instancji administracyjnych i do zaskarżenia decyzji, wydanej przez władzę orzekającą.

N. T. A. ustalił następnie, że wspomniany właściciel domu był również legitymowany do udziału w postępowaniu administracyjnym z art. 16 i 17 prawa przemysłowego, traktujących o zatwierdzeniu projektu urządzenia zakładu przemysłowego.

N. T. A. wskazał na ust. 2 art. 18 tego prawa, który, jako ewentualnie narażonych na szkody i specjalne uciążliwości, wymienia obok pracowników i sąsiadów „ogół”. Wskazuje to, że władzom orzekającym pozostawione zostały szerokie granice do indywidualnego traktowania każdego poszczególnego przypadku, a więc w związku z tem władzom przysługuje prawo uznania za zainteresowanego każdego, kto wykaże, że zachodzą powody i przyczyny, które uprawniają go do twierdzenia, że urządzenie zakładu przemysłowego przyniesie mu może szkodę. Za taką zaś osobę, oczywiście, uznany być musi właściciel realności.

W związku z powyższem nadmienić wypada, że wyrok ten N. T. A. nie stanowi zgodnie z art. 19 prawa przemysłowego żadnego uprzywilejowania zarzutów, podnoszonych przez właściciela realności, w stosunku do zarzutów, podnoszonych przez inne zainteresowane osoby (lokatorów domu, sąsiadów), prawo przemysłowe bowiem wprowadza jedynie podział zarzutów na „natury prywatno-prawnej” oraz „inne”, t. j. mające podstawę w przepisach prawa publicznego. Tylko te ostatnie winny być przez władzę przemysłową rozpatrzone i rozstrzygnięte.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Dozór nad mięsem i przetworami mięsnymi — rozp. Ministra Spr. Wewn., wydane w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa oraz Przem. i Han., z dn. 24/VI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 68, poz. 558).

Konserwowanie artykułów żywności — rozp. Ministra Spr. Wewn., wydane w porozumieniu z Ministrem Przem. i Han., z dn. 24/VI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 68, poz. 559).

Warunki uzyskania zwolnienia od cła przy rybołówstwie morskiem — rozp. Ministrów: Skarbu oraz Przem. i Han. z dn. 9/VII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 68, poz. 560).

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE

— „Roman Groniowski”, S. A. z siedzibą w Warszawie, Emilji Plater 10; kapitał zakł. zł 500.000; założyciele: inż. Roman Groniowski, ul. Poznańska 36, inż. Aleksander Groniowski, ul. Polna 74, inż. Kazimierz Groniowski, ul. Polna 74; akt no-

tarjalny zeznany przed notariuszem Karolem Hettlingerem dn. 6 grudnia 1930 r. Nr. Rep. 5485.

NOWE EMISJE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

zatwierdzone w dniu:

25 czerwca:

— „Sielecka Fabryka Filców i Kapeluszy”, S. A. z siedzibą w Warszawie, ul. Nabełaka 6; pow. kapitał zakładowy o zł 75.000, czyli do zł 300.000, drogą nowej emisji akcji, nominalnej wartości zł 100 każda; cena emisyjna zł 100.

ZEZWOLENIE ZAGR. SPÓŁKOM AKC. NA DZIAŁALNOŚĆ W POLSCE

zatwierdzone w dniu:

2 lipca:

— „Compagnie Franco-Polonaise de Chemins de Fer Société Anonyme”, S. A. z siedzibą w Paryżu; zezwolono na działalność w Państwie Polskiem: 1) Spółka winna używać w Państwie Polskiem ifrmy: „Compagnie Franco-Polonaise de Chemins de Fer — Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe

Akcyjna, 2) siedzibę Spółki w Państwie Polskiem ustala się w Warszawie, ul. Foksal 11, 3) na działalność w Państwie Polskiem przeznaczony jest kapitał w sumie fr. fr. 15.000.000.

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

28 sierpnia:

— „Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu”, S. A. — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Wilcza 9a.

29 sierpnia:

— „Leon Czarliński”, S. A. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Krępie.

31 sierpnia:

— Fabryka Sukna „A. G. Borst” w Zgierz, S. A. — o godz. 15 w lokalu S-ki w Zgierz, ul. Focha 4 (ew. II termin — dn. 16 września).

— Spółka Akcyjna Hodowli Nasion „Udycz”, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Koszykowa 6. m. 3.

— „Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie”, S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 95 m. 15.

3 września:

— „Kolej Lokalna Lwów — Stojanów”, S. A. — o godz. 10 w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p., pokój 453).

— „Widzewska Manufaktura”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Śródmiejska 13.

4 września:

— Przemysł i Handel Elektrotechniczny „Woltar” w Warszawie, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 27.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

KREDYT

BANKI PRYWATNE W I PÓŁROCZU 1931 R. — Pierwsze półrocze r. b. przyniosło poważną redukcję operacji czynnych i biernych banków polskich. Przyczyną było tu z jednej strony kurczenie się rozmiarów produkcji i obrotów, z drugiej zaś kryzys zaufania, który głównie w związku z wypadkami na rynkach zagranicznych ujawnił się w pewnym stopniu i na rynku polskim. Ten ciężki okres banki przetrwały jednak zupełnie pomyślnie dzięki temu, że już od dłuższego czasu prowadziły stale bardzo ostrożną politykę, zabiegając o jak największą płynność oraz wysokie pogotowie kasowe. Zachwianie się kilku banków, mające przyczyny specjalne — zewnętrzne, oraz fałszywe pogłoski o trudnościach niektórych innych — wywołały nastrój niepokoju na rynku, co było przyczyną kilkakrotnych runów — o charakterze zresztą lokalnym; z opresji tych banki wychodziły obronną ręką. Lecz, niewątpliwie, kurczenie przez banki działalności kredytowej oraz skłonności tezauryzacyjne publiczności — wpływały na znaczne pogłębienie ciasnoty na rynku pieniężnym.

Porównanie łącznych bilansów banków na ultimo 1930 r. i na ultimo I półrocza 1931 r. jest nieco utrudnione dlatego, że w bilansie na dz. 30/VI nie jest uwzględniony 1 bank, który przeszedł w stan likwidacji. Dlatego przy zestawieniu odpowiednich liczb tych 2 bilansów trzeba zawsze brać pod uwagę zmniejszenie ich w I półroczu, wynikłe z nieuwzględnienia powyższego banku.

Przedewszystkiem jest to widoczne przy porównywaniu kapitałów własnych banków. Kapitały zakładowe wyniosły, mianowicie, na ultimo 1930 r. zł 263·3 milj., a do dn. 30/VI spadły do zł 258·9 milj. — w związku z tem że odpadł 5-milionowy kapitał zakładowy banku w likwidacji. Kapitały rezerwowe wykazały w I półroczu r. b. wzrost — z zł 73·8 milj. do zł 76·1 milj.

Co do kapitałów obcych banków — to nastąpił w I półroczu r. b. znaczny ich spadek, przyczem w I kwartale kapitały te odpływały w niewielkim jeszcze stopniu, a dopiero w II kwartale odpływ ich poważnie się wzmógł. Spadek ten był w związku z całkowitem wyczerpywaniem się rezerw finansowych zarówno rolnictwa, jak i silnych nawet przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, dalej z wycofywaniem rezerw na finansowanie ruchu budowlanego oraz rozszerzanie wytwórczości, związanej z tym ruchem — wobec wstrzymania nowych kredytów przez banki, następnie z sezonowem — w maju i czerwcu — wzrostem zapotrzebowania gotówki przez rolnictwo i niektóre gałęzie przemysłu, wreszcie, — a może najsilniej — w związku z objawami t. zw. płochliwości wkladców.

W ostatnich zwłaszcza miesiącach I półrocza wypadki na rynku finansowym austriackim, a potem i niemieckim wywołały bezpośrednio i pośrednio pewne zaniepokojenie na rynku polskim. Masowe poszukiwanie dolarów w Niemczech wywołało u nas zwiększenie kursu dolara gotówkowego, która znowu spowodowała pewne tendencje tezauryzacyjne wśród publiczności.

Liczbowo obraz ruchu kapitałów obcych w bankach przedstawiał się następująco (w miljn. zł):

	31/XII 1930	31/III 1931	30/VI 1931	30/VI 1930
Wkłady	878·0 (9·3) ¹⁾	834·8	708·4	891·3
Rachunki bieżące	306·4 (9·3) ¹⁾	287·4	238·4	286·3
Banki Loro	144·4 (—) ¹⁾	141·4	118·1	152·9
Banki zagran. Nostro	381·6 (7·1) ¹⁾	349·8	311·0	359·5
Razem:	1.710·4 (25·7) ¹⁾	1.613·4	1.375·9	1.690·0

Jak widzimy, kapitały obce spadły silnie zarówno w porównaniu ze stanem na początku r. b. jak i ze stanem z przed roku. Odpływ kapitałów w I półroczu r. b. nastąpił stosunkowo dość równomiernie we wszystkich pozycjach. Co do pozycji wkładów właściwych — to ruch ich (według poszczególnych rodzajów) przedstawia następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/XII 1930	31/III 1931	30/VI 1931	30/VI 1930
W k ł a d y:				
terminowe	461·8 (9·3) ¹⁾	431·9	369·4	451·5
à vista	237·7 (0·2) ¹⁾	230·2	206·0	266·5
na książeczki wkładkowe i asygnaty kasowe	178·6 (—) ¹⁾	172·8	133·0	173·3

Jak widzimy, stosunkowo najsilniej skurczyły się w r. b. wkłady oszczędnościowe, a z kolei terminowe; tu najsilniej odbiły się nastroje niepokoju wśród publiczności oraz fakt finansowania pewnych inwestycji z rezerw; wkłady à vista, posiadające charakter obrotowych rezerw gotówkowych, zmniejszyły się w nieco mniejszym stopniu.

Operacje czynne banków były prowadzone przez banki w I półroczu z wielką ostrożnością, a w ostatnich miesiącach polityka kredytowa banków przyjęła charakter wyraźnie restrykcyjny. Banki — stosując przez cały okres sprawozdawczy ostrą selekcję kredytobiorców, jak i ofiarowywanego materiału wekslowego — zabiegały przedewszystkiem o utrzymanie wysokiego pogotowia kasowego. W ostatnich miesiącach banki przeprowadziły poważne redukcje kredytów nawet mimo sezonowego zwiększenia się zapotrzebowania, które częściowo zostało pokryte przez wzrost kredytowej działalności Banku Polskiego.

Liczbowy obraz ruchu kredytów bankowych przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	31/XII 1930	31/III 1931	30/VI 1931	30/VI 1930
Weksle zdyskontowane	862·5 (2·2) ¹⁾	783·0	703·8	880·6
Rachunki bieżące (saldo debetowe)	987·7 (33·9) ¹⁾	965·2	827·3	977·7
w tem:				
1) zabezpieczone	674·7 (33·9) ¹⁾	676·7	592·0	675·0
2) niezabezpieczone	313·0 (—) ¹⁾	288·5	235·2	302·7
Pożyczki terminowe	61·3 (0·1) ¹⁾	56·4	58·0	57·4

¹⁾ W nawiasach liczby, dotyczące banku w likwidacji we dług bilansu na dz. 31/I 1931 r.

Jak widzimy, w I kwartale znacznie silniej spadały kredyty dyskontowe — wobec braku odpowiedniego materiału wekslowego w związku z silną redukcją obrotów, w znacznie zaś słabszym stopniu — kredyt otwarty. W II kwartale jednak, przy silnie spadających w dalszym ciągu kredytach dyskontowych (mimo wyższości zapotrzebowania), banki przeprowadzają bardzo poważną redukcję kredytów na rachunkach bieżących — zarówno zabezpieczonych, jak i niezabezpieczonych. Jedynie pożyczki terminowe nie ulegają zmniejszeniu, wykazując w ten sposób charakter kredytów w pewnym stopniu zamrożonych.

Pozycja weksli protestowanych wykazuje stałą tendencję wzrostu, choć w ostatnich miesiącach bardzo słabą; w ciągu półrocza suma weksli protestowanych zwiększyła się mniej więcej o połowę.

Redyskonto weksli — mimo kurczenia się wkładów i wypadków runu na banki — stale zmniejszało się i dopiero w czerwcu podniosło się, lecz stosunkowo nieznacznie. Stosunek redyskonta do weksli zdyskontowanych, wobec szybszego jednak tempa spadku portfeli wekslowego, wzrósł w I półroczu z 36·9% do 41·0%.

Jak wspomnieliśmy wyżej, banki licząc się z nastrojami psychicznymi oraz sytuacją rynków zagranicznych, a także pogarszającą się wypłacalnością — starały się utrzymywać jak największą płynność oraz wysokie pogotowie kasowe. Dlatego też przede wszystkim redukcja kredytów, jak widzimy z powyższych zestawień, była silniejsza niż odpływ kapitałów.

Płynne aktywa, a więc kasa i sumy do dyspozycji (banki spieniężyły w I półroczu ze swego portfela papierów wartościowych za 13·7 miljn.), waluty, portfel wekslowy netto oraz banki Nostro — oraz zobowiązania i ich wzajemny stosunek — przedstawiały się następująco:

	31/XII 1930	31/III 1931	30/VI 1931
Płynne aktywa — miljn. 2	769·7	679·9	584·4
Zobowiązania — miljn. 2	1.710·4	1.613·4	1.375·9
Stopień płynności — %	45·0	42·1	42·5

A więc mimo silnego odpływu kapitałów obcych z banków płynność banków w II kwartale r. b. nieco nawet poprawiła się.

Pogotowia kasowe banków, które na ultimo 1930 r. podniosło się, w I kwartale r. b. wykazuje niższkę, ale w II kwartale — podobnie jak i płynność — wykazuje znowu poprawę. Mianowicie, stosunek kas, walut i banków Nostro do zobowiązań wynosił w dn. 31/XII 1930 13·2%, w dn. 31/III 1931 11·4% i w dn. 30/VI 1931 12·3%.

Koszty handlowe banków wykazały w r. b. w stosunku do r. ub. pewną niższkę; mianowicie, gdy w I półroczu r. ub. wynosiły one 2 529 miljn., to w I półroczu r. b. tylko 2 466 miljn.

Jednocześnie jednak zmniejszyła się w r. b. rentowność banków, bowiem wobec ograniczenia operacji banków dochody z procentów i prowizyj spadły bardzo poważnie — z 2 72·8 miljn. do 2 59·3 miljn. Stosunek %-owy kosztów handlowych do procentów i prowizyj, wynoszący w I półroczu 1930 r. 72·7%, wzrósł w I półroczu r. b. aż do 78·5%.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 3 do 8 sierpnia 1931 r.

— Okres sprawozdawczy minął przy tendencji nieco słabszej dla walut. Wahania kursowe były naogół niewielkie, to też różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, są przeważnie niewielkie. Nieco wyżej cenione były: dolary, franki szwajcarskie, floreny holenderskie, leje rumuńskie oraz guldeny gdańskie, niższko natomiast kształtowały się kursy: funtów szterlingów, franków francuskich, belgów, koron czeskosłowackich, szylingów austriackich, lirów włoskich oraz koron szwedzkich. zadko notowanymi markami fińskimi obracano po kursie 22·43 za 100 mk.

Obroty dolarami gotówkowymi uległy zmniejszeniu; kurs ich wykazuje dalszą nieznaczniejszą niższkę — do 2 9·01 za \$ 1.

Zapotrzebowanie na dolary na rynku prywatnym również było ograniczone, a kurs ich także się obniżył — do 2 9·02 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut wykazuje pewien wzrost w porównaniu do ostatnich tygodni.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 8/VIII
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8·925	8·923	8·925
" " " telegr.	\$ 1	8·929	8·927	8·929
Funty szterlingów	£ 1	43·39½	43·32	43·34
Franki francuskie	100 fr.	35·05	34·99	34·99
Franki szwajcarskie	100 fr.	174·37	174·06	174·33
Belgi	100 blg.	124·62	124·62	—
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·45	26·44	26·44½
Szylingi austriackie	100 szyl.	125·50	125·48	125·50
Liry włoskie	100 lir.	46·75	46·72	46·72
Floreny holenderskie	100 fl.	360·20	360·00	—
Korony szwedzkie	100 kor.	238·90	238·85	—
Guldeny gdańskie	100 guld.	173·26	173·26	173·26
Leje rumuńskie	100 lei.	5·31	5·31	—
Marki fińskie	100 mk.	22·43	22·43	—

Zainteresowanie papierami lokacyjnymi państwowymi było w okresie sprawozdawczym niewielkie i koncentrowało się głównie na pożyczkach premjowych, z których 4% Pożyczka Inwestycyjna wykazuje dość znaczną wyższkę kursu (sztuki + 2·75, serie + 2 400). Pozostałe papiery tego działu miały popyt niewielki i, naskutek zwiększonego zaofiarowania, poniosły dość znaczne straty, a mianowicie: 6% Pożyczka Dolarowa — 4%, 3% Pożyczka Budowlana (po ciągnięciu) — 2 3·50, 7% Pożyczka Stabilizacyjna — 2 3/4% i 5% Pożyczka Konwersyjna — 2 3/4%. Bez zmiany pozostawał kurs 10% Pożyczki Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych.

Dział listów zastawnych miał w okresie sprawozdawczym tendencję dość spokojną; kursy tak listów miejskich, jak i prowincjonalnych ulegały stosunkowo nieznacznym wahaniom, nie dając też w rezultacie tygodniowym poważniejszych różnic w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Z pośród listów zastawnych w walucie obcej po kursie dotychczasowym dokonywano transakcji 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie 1928 r., natomiast rzadko ostatnio ukazującymi się na rynku 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego obracano po kursie o 5% niższym od ostatnich notowań.

W dziale o b l i g a c y j obroty były nieco liczniejsze; kurs 6% Obligacji Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. obniżył się o 1/4%, takimiż obniżkami VIII i IX em., jak i 8% Obligacjami Polskiego Banku Komunalnego III em. obracano po kursach dotychczasowych. Poza tem notowane były rzadko ukazujące się na rynku: I 4% oraz VII 5% Obligacje Pożyczek Konwersyjnych m. Warszawy 1926 r. — po kursach odpowiednio 53% i 41·5%.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 8 VIII
w 2				
3% Pożyczka Budowlana	2 w zł. 50	33·50	31·50	—
4% " Inwestycyjna	2 w zł. 100	83·50	82·00	—
4% " " (serie)	2 w zł. 100	88·00	86·25	—
w % n o m i n a ł u				
5% Pożyczka Konwersyjna	2	44·50	44·25	42·25
6% " Dolarowa	\$	72·00	69·50	70·00
7% " Stabilizacyjna 1)	\$	72·00	69·50	69·50
-71·50				
10% " Kolejowa	fr. w zł.	104·00	104·00	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	2 w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " "	2 w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	2 w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " "	2 w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7% Obl. Kom. " " " "	2 w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8% " " " " " "	2 w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8% Obl. Bud. " " " "	2 w zł. 1927	93·00	93·00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	2 w zł. 1924	93·00	93·00	—
8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego 2)	£	75·00	74·00	—
4½% L. Z. T-wa Kred. Ziemińsk.	2	49·85	48·25	49·00
-48·75				
7% L. Z. T-wa Kred. Ziemińsk. w Warszawie 1928 r.	\$	72·50	72·50	—

1) Z wyłączeniem transzy francuskiej.

2) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

4½%	L. Z. T-wa Kred. m Warsz.	zł	50'00	50'00	—
5%	" " " " "	zł	54'50	53'75	—
8%	" " " " "	zł	70'75	68'75	69'00
8%	" " " " " Częstochowy	zł	60'75	60'50	—
8%	" " " " " Lublina	zł	60'25	60'25	—
10%	" " " " " " "	zł	77'00	77'00	—
8%	" " " " " Łodzi	zł	66'00	65'50	—
8%	" " " " " Piotrkowa	zł	60'50	60'50	—
10%	" " " " " Radomia	zł	71'50	71'25	—
10%	" " " " " Siedlec	zł	71'50	71'00	71'50
I 4½%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	53'00	53'00	—
VII 5½%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	41'50	41'50	—
VI 6%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	45'00	45'00	—
VIII i IX 6%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	45'00	45'00	—

ZŁOTY ZAGRANICA

1931	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurich ¹⁾
3/VIII	57'74—57'88	47'075—47'275	79'45—79'73	—	57'45
4/ "	57'67—57'79	" "	79'48—79'76	—	57'425
5/ "	57'78—57'89	" "	79'50—79'78	—	—
6/ "	57'66—57'77	47'125—47'325	79'49—79'71	—	57'35
7/ "	57'68—57'80	47'075—47'275	79'44—79'72	—	57'40
8/ "	—	" "	79'47—79'75	—	57'50
1931	London ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾	
3/VIII	—	—	11'22	—	—
4/ "	43'37	—	"	—	—
5/ "	"	—	"	—	—
6/ "	"	—	"	—	—
7/ "	"	—	"	—	—
8/ "	"	—	"	—	—

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH³⁾

13—18/VII 20—25/VII 27/VII—1/VIII
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasie obroty)

New-York		London		Zurich		Sztokholm		Paryż		Mediolan						
6%	dolarowa	70—65—66 (53.000)	70¼—65¼—65⅞ (32.000)	70—68—68 (9.000)	75—72⅞—74 (96.000)	74½—72—74¼ (49.000)	57½—45—50 (77.000)	52½—51—52 (77.000)	52—49¾—49¾ (59.000)	75—63—70 (230.000)	72—68—70 (186.000)	70—68—69⅞ (151.000)	75—63—70 (230.000)	72—68—70 (186.000)	70—68—69⅞ (151.000)	
8%	Dillon	81⅞—68—74½ (182.090)	75—72⅞—74 (96.000)	74½—72—74¼ (49.000)	57—49—51 (42.000)	52¾—47¼—47¼ (122.000)	56—42¼—42¼ (67.000)	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —
7%	stabilizac.	75—63—70 (230.000)	72—68—70 (186.000)	70—68—69⅞ (151.000)	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —
7%	m. Warszawy	57½—45—50 (77.000)	52½—51—52 (77.000)	52—49¾—49¾ (59.000)	57—49—51 (42.000)	52¾—47¼—47¼ (122.000)	56—42¼—42¼ (67.000)	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —
7%	śląska	57—49—51 (42.000)	52¾—47¼—47¼ (122.000)	56—42¼—42¼ (67.000)	57—49—51 (42.000)	52¾—47¼—47¼ (122.000)	56—42¼—42¼ (67.000)	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —
7%	stabilizac.	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	79'22—75'72— —76'22	76'61—74'61— —75'11	75'47—72'97— —73'47	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —	78'00—65'00— —	72'00—70'00— —	68'00—64'00— —
7%	stabilizac.	96'10—91'40— —	91'86—90'49— —	95'48—92'93— —	96'10—91'40— —	91'86—90'49— —	95'48—92'93— —	96'10—91'40— —	91'86—90'49— —	95'48—92'93— —	96'10—91'40— —	91'86—90'49— —	95'48—92'93— —	96'10—91'40— —	91'86—90'49— —	95'48—92'93— —
7%	stabilizac.	99'35—99'35— —99'00 (50)	99'00—98'70— —98'70 (690)	—	99'35—99'35— —99'00 (50)	99'00—98'70— —98'70 (690)	—	99'35—99'35— —99'00 (50)	99'00—98'70— —98'70 (690)	—	99'35—99'35— —99'00 (50)	99'00—98'70— —98'70 (690)	—	99'35—99'35— —99'00 (50)	99'00—98'70— —98'70 (690)	—

1) Za zł 100.

2) Za £ 1.

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN.

31 LIPCA 1931 R. — Czerwiec, podobnie jak poprzednio marzec — oba miesiące, kiedy dopływały do Banku Polskiego waluty z pożyczek zagranicznych — wykazał nadwyżkę skupu walut i dewiz nad ich sprzedażą przez Bank. Nadwyżka ta w czerwcu była bardzo niewielka, gdyż jednocześnie ze znacznym dopływem dewiz z pożyczek (zł 159 miljn.) nastąpił w czerwcu — niezwykle silny ich odpływ na zapotrzebowanie urzędów — głównie w związku z obsługą pożyczek zagranicznych — oraz na spłatę kredytu redyskontowego w Banku Rozrachunków Międzynarodowych; także i zapotrzebowanie walut i dewiz na giełdzie oraz przez klientów Banku uległo w czerwcu zwiększeniu pod wpływem sytuacji na rynku niemieckim oraz przejawiających się w związku ze zwykłą kursu dolara gotówkowego tendencji tezauryzacyjnych. Dlatego też sprzedaż walut i dewiz osiągnęła w czerwcu poziom rekordowy. W lipcu sprzedaż zmniejszyła się o zł 29 miljn., utrzymując się jednak na bardzo wysokim poziomie — ale już tylko dzięki sprzedaży na giełdzie i klientom Banku silnie jeszcze wzmoczonej w stosunku do czerwca (o ok. 50%) — a to w związku z wypadkami na rynku niemieckim i pewnym zaniepokojeniem na rynku walutowym polskim; w końcu lipca jednak popyt na waluty i dewizy już znacznie osłabł. Skup walut i dewiz w lipcu był poważny (zł 172 miljn.), choć wpływy dewiz z pożyczki (francuskiej kolejowej) wyniosły w lipcu tylko zł 29 miljn. Mimo to wobec bardzo silnej sprzedaży — lipiec wykazał znaczny deficyt walutowy, przewyższający blisko dwukrotnie najwyższy w r. b. deficyt w styczniu.

Dzięki takiemu kształtowaniu się bilansu walutowego Banku Polskiego rezerwy walutowe Banku wykazały w lipcu spadek z zł 349'6 miljn. do 296'6 miljn., przyczem w ostatniej dekadzie obniżyły się one już tylko o zł 2'0 miljn. Zniżka rezerw w III dekadzie lipca dotyczy tylko części rezerw, niezaliczonej do pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, która zmniejszyła się z zł 131'4 miljn. do zł 129'3 miljn. (w ciągu całego miesiąca o zł 10'2 miljn.), podczas gdy część rezerw, zaliczona do pokrycia, w ostatniej dekadzie lipca wykazała nawet lekki wzrost — z zł 167'2 miljn. do zł 167'3 miljn., choć w ciągu całego lipca obniżyła się o zł 63'2 miljn.

Zapasy złota, stanowiący drugi składnik pokrycia obiegu i zobowiązań — wzrastał w lipcu jedynie dzięki drobnemu skupowi, dokonywanemu (głównie w monetach) przez oddziały krajowe Banku. W III dekadzie zapas złota wzrósł o zł 58 tys., a w ciągu całego miesiąca o zł 138 tys. Oczywiście, wzrost ten dotyczył tylko zapasu złota w skarbcach Banku (w dn. 31/VII zł 486'2 miljn.), podczas gdy zapas złota zagranicą pozostał przez cały miesiąc niezmienny w wys. zł 81'7 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	30/VI	20/VII	31/VII
Złoto	567.751	567.830	567.888
Waluty i dewizy netto . .	230.489	167.217	167.277
Razem:	798.240	735.047	735.165

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 31/VII 49'04%, gdy w dn. 20/VII 50'09% i w dn. 30/VI 53'22% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 31/VII 37'88%, w dn. 20/VII 38'69% i w dn. 30/VI 37'85% (statutowe minimum 30%).

Dość poważny spadek procentu pokrycia w III dekadzie lipca — mimo lekkiego wzrostu sumy pokrycia (rezerw) — tłumaczy się jednoczesną zwykłą sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań — z zł 1.467'5 miljn. do zł 1.254'3 miljn. Właściwie wzrósł tylko — jak zwykle na ultimo miesiąca — obieg biletów Banku — z zł 1.170'4 miljn. do zł 1.540'3 miljn., natomiast natychmiast płatne zobowiązanie obniżyły się — z zł 297'1 miljn. do zł 244'9 miljn.

Spadek zobowiązań dotyczy w głównej mierze lokat żywych, które obniżyły się w III dekadzie lipca z zł 235'3 miljn. do zł 181'5 miljn. Spadek wykazują zarówno lokaty na rachunkach prywatnych — z zł 171'9 miljn. do zł 142'4 miljn., jak i lokaty kas państwowych — z zł 63'4 miljn. do zł 39'1 miljn. W ciągu całego lipca lokaty kas państwowych zwiększyły się o zł 2'5 miljn., a lokaty prywatne obniżyły się o zł 12'6 miljn.

Z pozostałych pozycji natychmiast płatnych zobowiązań — saldo rachunku na zakup srebra zostało niezmiennione (zł 11'8 miljn.), po tobie jak i saldo rachunku państwowego funduszu kredytowego (zł 0'7 miljn.); jedynie saldo pozycji „różne rachunki”, wykazało lekką zwykłą — z zł 49'3 miljn. do zł 50'9 miljn.

Zwyzka obiegu banknotów w III dekadzie lipca o przeszło 7% stanowi z jednej strony odpowiednik skurczenia się lokat zyrowych, z drugiej zaś wiąże się z gwałtownym zwiększeniem się kredytów Banku.

W ciągu całego lipca obieg wykazał wzrost znacznie silniejszy niż w czerwcu (o zł 7.7 milj.), mianowicie o zł 24.2 milj.

Wspomniany wyżej bardzo silny wzrost kredytów Banku wyraził się dla dyskonta weksli sumą zł 64.5 milj., dla pożyczek zastawowych zaś sumą zł 4.4 milj. Wzrost kredytów był spowodowany zwiększonym zapotrzebowaniem zarówno ze strony rolnictwa, jak i szeregu gałęzi przemysłowych, zwłaszcza związanych z ruchem budowlanym, przyczem wobec kurczenia kredytów przez banki prywatne nacisk na Bank Polski był szczególnie silny. W ciągu całego lipca kredyty dyskontowe Banku zwiększyły się o zł 89.4 milj. (w czerwcu po 5 miesiącach stałej zniżki była zwyzka tylko o zł 12.7 milj.), a pożyczki zastawowe o zł 3.1 milj. (w czerwcu o zł 6.6 milj.). Portfel wekslowy Banku był na ultimo lipca jednak jeszcze o zł 28.8 milj. niższy niż na początku roku, wykazując natomiast w stosunku do stanu w dn. 31/VII 1930 r. wzrost o zł 32.6 milj.

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu banknotów — suma weksli zagranicznych wzrosła w III dekadzie lipca o zł 1.1 milj., zapas monet srebrnych i bilonu, przyjętych przez Bank na własność, zmniejszył się zaledwie o zł 3 tys., a zapas papierów procentowych własnych wzrósł o zł 0.1 milj.; dług

Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny w wys. zł 20.0 milj.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	30/VI	20/VII	31/VII
Weksle	553.928	578.787	643.295
Weksle zagraniczne	98.349	103.770	104.844
Polskie monety srebrne i bilon	22.997	22.957	22.954
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	83.294	81.905	86.359
Papiery proc. własne	13.326	12.873	12.948
Dług Skarbu Państwa	20.000	20.000	20.000
Razem:	791.894	820.292	890.399

Obieg pieniędzy skarbowych wzrósł w dekadzie sprawozdawczej z zł 231.1 milj. do zł 236.9 milj.). Na sumę tę składa się 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys. zł 1.4 milj. (w dn. 20/VII zł 1.4 milj.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2-i 1-złotowych) w wys. zł 161.4 milj. (w dn. 20/VII zł 156.8 milj.), 3) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 74.2 milj. (w dn. 20/VII zł 72.9 milj.). W ciągu całego lipca obieg skarbowy zmniejszył się o zł 1.6 milj.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIEŚIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

STOPA DYSKONTOWA. — Podniesienie niemieckiej stopy dyskontowej do 15%, dokonane w dn. 31 ub. m., motywowane było chęcią osłabienia nacisku na banki, spodziewanego z momentem ponownego ich uruchomienia. Okazało się, że otwarcie banków nie wywołało trudności, z czem niezawodnie łączy się ważny fakt obniżenia stopy do 10% przy dyskontowaniu weksli i do 15% przy kredytach lombardowych. Decyzja Reichsbanku jest wielce znamienna, zważywszy, że od 13 czerwca r. b. stopa niemiecka stale zwyżkowała, i to w tempie wzmagającym się, oddziaływając na analogiczne kształtowanie się poziomu dyskonta w szeregu państw Europy Środkowej, przedewszystkiem w Austrii i na Węgrzech. Zachodzi pytanie, czy mamy do czynienia z początkiem ruchu powrotnego, czy też obecny poziom dyskonta oficjalnego utrzyma się na czas dłuższy. Druga ewentalność wydaje się prawdopodobniejszą. Przemawia za tem specyficzność i założenia przejściowego charakteru zwyżki z dn. 31 ub. m., a również doprowadzenie do normy warunków pracy banków prywatnych; istnieje wreszcie powszechne mniemanie, że obecna sytuacja Banku Rzeszy nie nasuwa obawy inflacji, co jedynie mógłoby stanowić motyw dla utrzymania na dłuższy termin niezwykle wysokiej stopy 15%. Tak więc ostatnią zniżkę uważać należy raczej za powrót do sytuacji z końca ub. m. Jak zaznaczyliśmy w poprzednim zeszycie tygodnika¹⁾, podwyższenie stopy Reichsbanku do 15% nie było naśladowane — w przeciwieństwie do dotychczasowego przebiegu wypadków — przez Austrię i Węgry, ani nawet przez niewolnic

czo zachowujący się Gdańsk, co tem więcej podkreślało tymczasowość tego posunięcia. Konsekwencją tego stanu rzeczy winien być brak reakcji w tych krajach również na ostatnią zniżkę stopy. Nie jest jednak wykluczone, że działać tu zaczęły pewne czynniki psychologiczne, pozwalające na zliberalizowanie polityki banków biletowych w wymienionych krajach, do czego przyczynić się może również rezultat referendum pruskiego, oceniany dotąd w sposób raczej optymistyczny. Przemawiać za tem się zdaje redukcja stopy dyskontowej w Banku Gdańskim, aczkolwiek oddziaływały tu czynniki zupełnie specjalnej natury. Zaznaczyć należy, że w tygodniu ubiegłym zredukowana została o $\frac{1}{2}$ % stopa dyskontowa w Portugalii (do 7%), obowiązująca od połowy r. ub.; zarządzenie to jednak nie ma nic wspólnego z wypadkami, rozgrywanymi się na tle niemieckich trudności finansowych i jest jedynie fragmentem procesu sanacji gospodarki finansowej tego państwa, prowadzonej już od dłuższego czasu.

PO LIKWIDACJI POROZUMIENIA AZOTOWEGO. — Trwające w Lucernie nieomal bez przerwy przez 2 miesiące pertraktacje nad odnowieniem międzynarodowego syndykatu azotowego zostały w połowie ub. m. przerwane. Przyczyną było, niewątpliwie, stanowisko producentów chilijskich, domagających się w sposób bardzo stanowczy zwiększenia ich kwot eksportowych, co nie mogło być zaakceptowane przez producentów europejskich, którzy swe własne interesy uzgodnili jedynie z największą trudnością. Nieustępliwość reprezentantów Chile może być wytłumaczona jedynie ogólnymi trudnościami tego kraju, rozpoczęte bowiem prace nad racjonalizacją tamtejszej produkcji nie mogły być do

wego rynku finansowego, i nie należy przypuszczać, aby saletra naturalna miała obecnie szczególnie dobre perspektywy dla walki cen. Tem niemniej stanowcza nieustępliwość Chile wskazywała jasno, iż na przedłużeniu syndykatu liczyć nie należy. Powodując się tem, Rząd niemiecki wykorzystał uprawnienia, udzielone mu w „Notrerrordnung” z dn. 5/VI r. b., i w dn. 13 ub. m. ogłosił rozporządzenie: wprowadzające cła na nawozy azotowe, dotąd wolne od obciążeń importowych. Zarządzenie niemieckie stało się bezpośrednio przyczyną zerwania pertraktacji, na których wznowienie liczyć trudno. Winę tego niepowodzenia przypisuje się Chile, choć z drugiej strony należy zaznaczyć, że niemiecko-chilijski bilans handlowy jest wybitnie korzystny dla Niemiec i, mianowicie, za 1930 r. zamyka się saldem dodatnim w wysokości RM 75 milj.; na eksport z Chile do Niemiec, wynoszący w r. ub. RM 50 milj., składają się prawie wyłącznie związki azotowe.

Po utraceniu nadziei na odnowienie porozumienia światowego czyniono próby zawarcia porozumienia między producentami europejskimi, i te jednak nie doprowadziły narazie do rezultatu. Według wiadomości prasowych nastąpiło jednocześnie wymówienie międzynarodowego syndykatu saletry wapniowej, który zasadniczo obowiązywać miał do 1938 r., jednak z prawem wypowiedzenia z początkiem b. m. Likwidacja tego porozumienia nie doprowadzi jednak zapewne do rozpoczęcia swobodnej walki konkurencyjnej, przeciwnie, mają być rozpoczęte prace nad zacieśnieniem współpracy producentów europejskich, zwłaszcza w zakresie polityki cen.

ATLANTYCKA TARYFA PASAŻERSKA. — W dn. 8 ub. m. rozpoczęły się w Paryżu narady reprezentantów wielkich towarzystw żeglugowych, zaintereso-

¹⁾ P. zeszyt 32/1931, str. 1.216.

wanych w przewozach pasażerskich między Europą i Ameryką Północną. W naradach tych, mających na celu obniżenie obowiązujących obecnie taryf, reprezentowane były następujące linie żeglugowe: Compagnie Générale Transatlantique, Hamburg — Amerika, N. D. Lloyd, Holland — Amerika, Scandinave — America, Norge — Amerika, Svensk — America, White Star, Red Star, United States Lines, Atlantic Transport, Canadian Pacific, Anchor Line, Anchor Donaldson, Cunard Line, Furness, Cosulich, Gdynia — Ameryka. Pertraktacje napotykały na trudności wskutek niechęci towarystw niemieckich do zastosowania wybitnych zniżek, zalecanych przez towarzystwa angielskie. Wyłoniona została podkomisja, która, pracując do dn. 27 ub. m., opracowała wnioski, przedłożone zebraniu plenarnemu w dn. 28 i 29 ub. m. Postanowiono jednogłośnie, że począwszy od 17 b. m. zastosowane będą zniżki taryf pasażerskich od 10% do 30%. Zniżki te będą się tyczyły jedynie taryf pierwszej i trzeciej klasy, przy czem dla tej ostatniej redukcja wyniesie około 13%. Opłaty dodatkowe do biletów drugiej klasy oraz „trzeciej turystycznej” mają być wydatnie zmniejszone, jak również dopłaty sezonowe.

FRANCJA

WIELKIE BANKI W 1930 R. — Rola, jaką w obecnym układzie wydarzeń na międzynarodowym rynku pieniężnym odgrywa Francja, zarówno w zakresie kredytu krótko-, jak i długoterminowego, każe zwrócić baczniejszą uwagę na tendencje, przejawiające się w ogłoszanych bilansach wielkich banków paryskich.

Niezależnie od momentów natury politycznej oraz od nacisku ze strony wrażliwych, na rozmiary wywozu pieniędzy z Francji wpływają niejednokrotnie momenty o charakterze przypadkowym. Takim momentem był krach Oustric'a, którego wpływ zabarwił w odpowiedni sposób bilanse wielkich banków francuskich w 1930 r. Krach Oustric'a był tylko przykładem, może najbardziej jaskrawym, tych wstrząsów, jakie przeszła bankowość francuska w II połowie r. ub. Dość wymienić, że w tym czasie załamały się następujące banki: Banque Adam (Boulogne s. M.), Banque Commerciale et Foncière (Paryż), Banque Commerciale (Le Havre), Banque d'Orient (Bordeaux), Banque Française de l'Afrique, Banque Vasseur i Benard Frères (Paryż) oraz cały szereg drobniejszych banków oraz domów bankowych i maklerskich w Paryżu i na prowincji. W połowie grudnia r. ub. 181 bankierów i finansistów znajdowało się pod oskarżeniem działalności na szkodę swych klientów, 35 z pośród nich znajduje się w więzieniu.

Tak silny wstrząs posiadał niewątpliwie jeden plus: oczyścił on zabańdzone stosunki, panujące w bankowości francuskiej jako rezultat inflacji i fali spekulacyjnej, oraz skonsolidował sytuację wielkich banków, które obecnie mają wolne pole do odgrania swej przedwojennej roli na międzynarodowym rynku pieniężnym. Potęga finansowa 6 wielkich paryskich banków depozytowych (Crédit Lyonnais, Société Générale, Comptoir National d'Escompte, Crédit Industriel, Crédit Commercial i Banque Nationale de Crédit), dysponujących w końcu r. ub. prawie 45 milj. fr. oraz ich dbałość o płynność po-

siadanych aktywów, oszczędziły Paryżowi tych wstrząsów, jakie ostatnio miały miejsce na innych rynkach.

	Razem	Crédit Lyonnais	Société Générale	Comptoir d'Escompte	Crédit Industriel	Crédit Commercial	Banque Nationale de Crédit
A k t y w a							
Kasa i sumy do dyspozycji:							
1928	8.476	973	3.654	1.940	240	406	1.262
1929	7.631	1.087	2.814	2.150	191	360	1.179
1930	9.772	1.315	3.552	3.307	217	470	911
Portfel wekslowy:							
1928	25.139	8.479	6.344	5.724	738	1.410	2.444
1929	25.759	8.199	6.162	6.009	795	1.732	2.862
1930	24.384	8.586	6.161	4.838	774	1.668	2.357
Kred. lombardowe i reportowe:							
1928	3.302	736	773	579	269	361	584
1929	3.084	461	834	478	176	529	606
1930	2.967	414	641	392	153	650	717
Salda rachunków bieżących:							
1928	7.994	3.084	2.553	1.209	85	379	684
1929	10.110	4.200	3.044	1.186	82	771	827
1930	11.472	4.813	3.334	1.552	132	666	975
P a s y w a							
Wkłady à vista:							
1928	40.927	11.895	12.499	9.105	947	1.850	4.631
1929	39.412	11.416	11.449	8.957	1.023	2.051	4.516
1930	41.206	12.682	12.349	9.069	1.038	2.179	3.889
Wkłady terminowe:							
1928	1.521	308	148	72	367	676	—
1929	2.889	473	289	98	231	1.188	610
1930	3.219	525	472	142	258	1.083	739
Akcepty własne:							
1928	1.224	337	373	153	22	49	290
1929	1.743	513	465	260	36	134	334
1930	1.242	386	299	216	20	113	208
Kapitał zakładowy i rezerwy:							
1928	2.221	482	501	364	170	200	400
1929	3.902	1.208	931	826	170	381	386
1930	4.099	1.208	1.005	830	170	392	494

Wypadki, przejawiające się w ten sposób na rynku wewnętrznym odpowiednio wpłynęły na stan poszczególnych pozycji bilansowych. Nacisk ze strony zdenerwowanej publiczności skłonił wszystkie prawie banki (z wyjątkiem Banque National de Crédit, gdzie run był znacznie silniejszy) do podniesienia rezerwy gotówkowej prawie o 40% (z 6.452 milj. fr. w końcu 1929 r. do 8.861 milj. fr. w końcu 1930 r.) — mimo iż nawet w normalnym czasie likwidalność tych banków była nader wysoka, dochodząc do 80% wkładów. Istnieniu tego nacisku ze strony publiczności nie przeczy zaobserwowany w tym samym okresie wzrost (znów z wyjątkiem Banque Nationale) wkładów łącznie o 5%, t. j. z 42'3 do 44'4 milj. fr. Na podstawie bowiem dotychczasowych doświadczeń, stwierdzających związek pomiędzy wzrostem obiegu banknotów i dopływem złota do kraju, a przyrostem wkładów w bankach prywatnych — należało się spodziewać zwiększenia odpowiedniej pozycji bilansowej o 15—20%, jeśli nawet pominąć zwykły w okresie załamań się drobnych banków przepływ wkładów ze średnich do wielkich jednostek bankowych.

Niezależnie od momentów o charakterze psychologicznym, działających w zakresie rozmiarów lokat w bankowości, w tym samym kierunku działało obniżenie stopy, stosowanej przy wkładach — z 1½% do ½% — w związku ze spadkiem rentowności krótkoterminowych interesów bankowych w ciągu ostatniego roku; tak np. stopa dyskonta prywatnego spadła z 3% na 1½%, kredytu reportowego zaś znacznie poniżej 1%. Tak silne zmniejszenie się marży zarobkowej szło rów-

Bilans łączowy wielkich paryskich banków depozytowych przedstawiał się na koniec roku następująco (w milj. fr.):

	Crédit Lyonnais	Société Générale	Comptoir d'Escompte	Crédit Industriel	Crédit Commercial	Banque Nationale de Crédit
Bilans łączowy wielkich paryskich banków depozytowych przedstawiał się na koniec roku następująco (w milj. fr.):						
1928	973	3.654	1.940	240	406	1.262
1929	1.087	2.814	2.150	191	360	1.179
1930	1.315	3.552	3.307	217	470	911
1928	8.479	6.344	5.724	738	1.410	2.444
1929	8.199	6.162	6.009	795	1.732	2.862
1930	8.586	6.161	4.838	774	1.668	2.357
1928	736	773	579	269	361	584
1929	461	834	478	176	529	606
1930	414	641	392	153	650	717
1928	3.084	2.553	1.209	85	379	684
1929	4.200	3.044	1.186	82	771	827
1930	4.813	3.334	1.552	132	666	975
1928	11.895	12.499	9.105	947	1.850	4.631
1929	11.416	11.449	8.957	1.023	2.051	4.516
1930	12.682	12.349	9.069	1.038	2.179	3.889
1928	308	148	72	367	676	—
1929	473	289	98	231	1.188	610
1930	525	472	142	258	1.083	739
1928	337	373	153	22	49	290
1929	513	465	260	36	134	334
1930	386	299	216	20	113	208
1928	482	501	364	170	200	400
1929	1.208	931	826	170	381	386
1930	1.208	1.005	830	170	392	494

noległe z silnym spadkiem (o 5-4%) portfeli weksli zdyskontowanych, spadkiem, wywołanym konjunkturalnie zmniejszeniem obrotami towarowymi. Równocześnie zmniejszyło się finansowanie przez banki francuskie obrotów zagranicznych, pociągając za sobą silniejszy (wynoszący prawie 30%) spadek ilości własnych akceptów, w części tylko mogący być przypisany działaniu nowozałożonego Banque Française d'Acceptation.

Spadek udzielonego kredytu wekslowego i lombardowego został w znacznym stopniu skompensowany wzrostem kredytów otwartej rachunku z 10'1 do 11'5 milj. fr. To przekształcenie charakteru udzielonych kredytów wiąże się ściśle z ogólną sytuacją gospodarczą Francji, ostrzej zaakcentowaną w końcu r. ub., a mianowicie jest wynikiem konjunkturalnego spadku obrotów, przy konieczności sfinansowania nadromadzonych zapasów, zwłaszcza w obliczu silnie zniżujących cen.

Te równoważące się mniej więcej momenty w zakresie strony czynnej, przy silniejszym wzroście zarówno ilości wkładów, jak i kapitału własnego banków — w niczem nie usprawiedliwiają zaobserwowanego wzrostu zysków większości banków badanych. Objaw ten tłumaczyć można jedynie zmniejszeniem cichych rezerw, dość wysokich zresztą, poświadczonych w pewnej części dla utrzymania dotychczasowego poziomu dywidend, wahających się od 12% (w Crédit Commercial) do 20% (w Crédit Lyonnais).

Czysty zysk 6 wielkich banków depozytowych przedstawiał się w ostatnich 3 latach następująco (w milj. fr.)

	Ogółem	Crédit Lyonnais	Société Générale	Comptoir d'Escom- pte	Crédit Industr.	Crédit Commerc.	Banque Nationale de Crédit
1928	233·98	57·87	52·41	47·09	9·73	27·39	39·49
1929	316·48	82·14	70·76	72·20	10·46	38·13	42·79
1930	320·69	84·85	71·06	71·75	10·36	38·03	44·64

W ten sposób ujawniające się na terenie bankowości francuskiej tendencje pozwalają na poczynienie pewnych wniosków w zakresie przewidywanej ich polityki w r. b. A mianowicie kurczące się rozmiary obrotów towarowych i giełdowych, zarówno w kraju, jak i zagranicą przy dalszym wzroście wkładów, w części tylko absorbowanym wzmocnieniem się akcji finansowania zapasów, zmusi wielkie banki depozytowe do silniejszego niż dotychczas alimentowania zagranicą kredytem krótkoterminowym; w miarę zaś napełniania się tych kanałów (szybszym niżby się mogło zdawać wobec znacznego konjunkturnego skurczenia się zapotrzebowania w tym kierunku na rynkach środkowo-europejskich) gromadzące się na rynku paryskim możliwości w zakresie kredytu długoterminowego, zaabsorbowanego w tej chwili wewnętrzną akcją konwersyjną, wcześniej czy później skłonią bankowość francuską do zapośredniczenia przy wywozie tego rodzaju kredytów na rynki ubogie w kapitały.

M. I. D.

KONTYNGENTOWANIE IMPORTU WĘGLA.—Stosownie do uprzednich zapowiedzi, dekretem ogłoszonym w „Journal Officiel” z dn. 16/VI r. b., wprowadzone zostało kontyngentowanie węgla importowanego. Zarządzenie określone zostało jako wyjątkowe i czasowe, dotyczy ono węgla kamiennego, produktów, powstałych przez prasowanie węgla, brykietów z lignitu oraz koksu, obowiązujące od dn. 20/VII odnośnie transportów lądowych i od dn. 27/VII odnośnie transportów morskich. Przywóz uzależniony będzie od przedłożenia pozwoleń, wydanych przez Generalną Dyрекcję Ceł w porozumieniu z Dyрекcją Kopalń w Min. Robót Publicznych. Wyjątkowo, do dn. 1 września r. b., dozwolony będzie import bez pozwoleń koksu metalurgicznego.

Decyzja powyższa motywowana jest wzrostem zapasów węgla na kopalniach francuskich do granic, nie dających się przekroczyć, wobec czego powstało niebezpieczeństwo ograniczenia produkcji i zwolnienia znacznej liczby robotników. Przyczyną nadmiernej liczby zapasów jest niezmienny od czasu pomysłowości gospodarczej import, podczas gdy zapotrzebowanie, pokrywane normalnie w $\frac{2}{3}$ węglem krajowym, spadło pod wpływem kryzysu o 10%, objawiając dalszą i wzmagającą się tendencję zniżkową. Ciężar spadku zapotrzebowania spadł na górnictwo węglowe francuskie, powodując pojawienie się bezrobocia, uznanego za tem więcej szkodliwe i nieuzasadnione, że podaż kopalń francuskich nawet przy najintensywniejszej eksploatacji nie może pokryć zredukowanego przez konjunkturę popytu. Ograniczenia importowe mają na celu nie sztuczne polepszenie warunków pracy kopalń francuskich, a przywrócenie dawnej proporcji między importem i produkcją wewnętrzną. Zasada ta ma być ściśle uwzględniona w toczących się pertraktacjach z zagranicznymi dostawcami Francji.

ANGLJA

SYTUACJA FINANSOWA.—Odpowiednia było wiadomo, iż sytuacja finansowa Wielkiej Brytanji daje powód do daleko idących wątpliwości. Mówiło się bardzo wiele o tem, iż zrównoważenie budżetu wymagać będzie bardzo radykalnych środków zarówno w oszczędnościach po stronie wydatków, jak i w wynalezieniu nowych źródeł dochodu. Jednakże, gdy w marcu r. b. Kanclerz Skarbu P. Snowden zapewnił, iż uda mu się zrównoważyć budżet drogą kilku nowych drobnych podatków, a bez uciekania się do wprowadzenia ceł fiskalnych i — zwłaszcza — bez specjalnych restrykcji w wydatkach, pewien optymizm co do sytuacji finansowej powrócił. Niemniej jednak powołano pod przewodnictwem Sir George May'a specjalny Komitet Wydatków Narodowych (Committee on National Expenditure), który miał sprawę zbadać dokładnie. Ostatnio ogłoszony raport tego Komitetu (które to sprawozdanie zbiegło się czasowo z poważnymi zaburzeniami w kursie funta na giełdzie londyńskiej) wykazuje niezbitcie, iż optymizm Kanclerza Skarbu z przed kilku miesięcy był zgoła nieuzasadniony i że sytuacja finansowa Wielkiej Brytanji nie tylko nie jest łatwa do opanowania, ale — odwrotnie — pogarsza się z każdym miesiącem.

Raport rozpoczyna się sensacyjną liczbą niedoboru budżetowego, jaki spodziewany jest z końcem bieżącego roku budżetowego, t. j. z końcem marca 1932 r. Okazuje się, iż niedobór ten wyniesie przypuszczalnie ok. £ 120 miljn., nie licząc dodatkowo £ 11 miljn., stanowiących tę stratę, jaką Wielka Brytanja poniesie w r. b. naskutek zastosowania moratorium Prez. Hoover'a w odniesieniu do zobowiązań międzypaństwowych. Na sumę £ 120 miljn. składać się mają według raportu: £ 40 miljn. na kredyty dla ubezpieczeń bezrobotnych, uważane przez raport za „bezwrotną zaliczkę”, dalej — £ 10 miljn. na kredyty dla funduszu drogowego i £ 12 miljn. na przypuszczalną nadwyżkę innych wydatków ponad preliminarz. Razem tworzy to nadwyżkę wydatków £ 62 miljn. Po stronie dochodów zaś raport przewiduje zmniejszenie się o £ 57 miljn. w stosunku do preliminarza, z czego samo tylko zmniejszenie się wpływów z podatku dochodowego sięgać będzie £ 20 miljn.

Raport zaleca więc oszczędności. „Obawiamy się — pisze on — iż kraj musi znaleźć się wobec nieprzejmowanego faktu, że jego wydatki publiczne (do których zaliczamy zarówno państwowe, jak i lokalne) są zbyt wysokie i muszą być sprawdzone do niższego poziomu”. Proponuje on zatem dwie grupy oszczędności: natychmiastowe (jeszcze w budżecie obecnym) i przyszłe, mające oprzeć budżety następne na zdrowych podstawach.

Do głównych oszczędności natychmiastowych raport zalicza następujące propozycje: zmniejszenie poborów urzędniczych i emerytur o £ 4·2 miljn. niższenie budżetów armji, marynarki i lotnictwa o £ 975 tys., skreślenie z funduszu dro-

gowego £ 7·8 miljn., z Ministerstwa Rolnictwa, administracji leśnej i t. d. — powyżej £ 1·6 miljn., z Ministerstwa Oświaty — £ 13·6 miljn., z Ministerstwa Zdrowia — £ 1 miljn. Przedewszystkiem jednak raport proponuje zmniejszenie zasiłków dla bezrobotnych, co da oszczędności £ 66·5 miljn. Razem przewidziane i proponowane przez komitet skreślenia natychmiastowe wyniesić mają £ 96·5 miljn.

Obszerne wywody raportu na temat przyszłej polityki budżetowej Wielkiej Brytanji mówią o oszczędnościach, również jak przy budżecie obecnym, w dziedzinie poborów i emerytur, obrony narodowej, inwestycji i ubezpieczeń społecznych, kładąc znów główny nacisk na zmniejszenie wydatków na zasiłki dla bezrobotnych.

Nie cały komitet jednak zgrupował się przy wspomnianych powyżej wnioskach. Oprócz raportu „większości” istnieje również raport „mniejszości”, który — ogólnie biorąc — usiłuje utrzymać nietkniętą pozycję zasiłków dla bezrobotnych, proponując dodatkowe obciążenie podatkowe w tak krytycznej chwili, jaką jest obecna, tych wszystkich „z których wielu korzysta w rozmiarach swego określonego dochodu i bez żadnego wysiłku z przywileju powiększenia się wartości pieniądza, spowodowanego spadkiem cen”. Idzie, innymi słowy, o dodatkowe opodatkowanie „rentjerów”.

NIEMCY

PRZEWIDYWANE ZBIORY

ZBÓŻ.—Według pierwszej oceny urzędowych sprawozdawców rolniczych, przeprowadzonej z początkiem lipca r. b., przeciętna wydajność poszczególnych gatunków zbóż z 1 ha, oszacowana dla całej Rzeszy, ma być następująca (w q — liczby w nawiasie podają faktyczną wydajność w 1930 r.):

Pszenvca ozima	21·3	(21·3)
Pszenvca jara	20·6	(20·9)
Żyto ozime	16·8	(16·4)
Żyto jare	13·6	(11·8)
Jęczmień ozimy	22·9	(24·2)
Jęczmień jary	19·3	(18·0)
Owies	19·5	(16·4)

Jak zatem widać, wydajność z 1 ha pszenicy ozimej prawdopodobnie nie ulegnie żadnej zmianie w porównaniu do 1930 r. Wobec tego, że obszar zasiewu pszenicy ozimej wzrósł w porównaniu do 1930 r. o ponad 16% i wynosi około 1.880 tys. ha, zbiór w 1931 r. wyniesie około 4 miljn. t (zbiór w 1930 r. wyniósł 3·45 miljn. t). Wydajność z 1 ha pszenicy jarej zmniejszyła się o 1·4%; wobec zwiększenia obszaru zasiewu o prawie 84%, zbiór w 1931 r. wyniesie 600 tys. t (w 1930 r. — 343 tys. t).

Wydajność żyta ozimego z 1 ha wzrosła o 2·4%, żyta jarego natomiast o 15·3%. Wobec tego jednak, że obszar zasiewu jest w porównaniu do 1930 r. mniejszy, zbiór żyta (ozimego i jarego) wyniesie około 7·32 miljn. t, wobec 7·68 miljn. t w 1930 r. Spadek produkcji wyniesie zatem około 4·7%.

Wydajność jęczmienia ozimego z 1 ha jest w 1931 r. o prawie 5·5% mniejsza od wydajności w r. ub. Obszar zasiewu jest w porównaniu do 1930 r. o przeszło 15·3% większy, wobec tego zbiór wyniesie prawdopodobnie 523 tys. t (w 1930 r. — 475 tys. t). Wydajność jęczmienia jarego

z 1 ha zwiększyła się w stosunku do 1930 r. o 7,2%; obszar zasiewu zwiększył się o około 7,5% — zbiór wyniesie zatem około 2,70 mln. t (w 1930 r. — 2,38 mln. t).

Wydajność owsa z 1 ha zwiększyła się o 19%; obszar zasiewu jest natomiast mniejszy niż w 1930 r. Zbiór wyniesie prawdopodobnie około 6,53 mln. t wobec 5,66 mln. t w 1930 r.

Przy ocenie powyższych danych należy uwzględnić, że podane liczby stanowią tylko pierwsze oszacowanie. O ile warunki atmosferyczne nie pogorszą się, wówczas liczby te nie ulegną większym zmianom.

Na podstawie tych danych, oraz przy uwzględnieniu przeciętnego rocznego zapotrzebowania poszczególnych gatunków zbóż można powiedzieć, że import pszenicy do Niemiec w nowym roku gospodarczym prawdopodobnie znacznie się zmniejszy. Przywóz w 1930 r. wynosił 1.175 tys. t, w obecnym roku gospodarczym wyniesie tylko kilkaset tys. t.

Odnośnie do żyta można przewidzieć, że wywóz znacząco się zmniejszy w porównaniu do 1930 r.

Co do jęczmienia to wobec zwiększenia się produkcji import spadnie, ale mimo to wyniesie kilkaset tys. t.

Niemcy są eksporterem owsa, którego wywóz, wobec zwiększenia się produkcji, wzrośnie w porównaniu do 1930 r.

B.

ROZWÓJ HODOWLI TRZODY. —

Według spisu z dn. 1/VI 1931 r. ogólny stan trzody wynosi 22.528 tys. sztuk. W porównaniu do stanu z tego samego czasu 1930 r. (19.805 tys.) nastąpił wzrost o 13,8%, a w stosunku do przedostatniego spisu, t. j. z dn. 2 marca r. b. pogłowia trzody zwiększyło się o 3,4%.

Poniżej zamieszczona tabela przedstawia stan trzody pod względem wieku i gatunku w/g spisu z dn. 1/VI r. b. oraz w/g spisów poprzednich (w tysiącach sztuk):

	1/VI 1931	2/III 1931	2/VI 1930
Stan ogólny . . .	22.528	21.790	19.805
w tem:			
a) prosięta poniżej 8 tygodni	6.027	5.750	5.091
b) świnie od 8 tyg. do ½ roku	10.350	10.231	9.178
c) świnie od ½ roku do 1 roku . . .	4.172	3.939	3.842
w tem:			
1) maciory ogółem	693	706	876
2) z tego maciory prośne	409	425	574
d) świnie ponad 1 r. w tem:	1.979	1.870	1.694
1) maciory ogółem	1.663	1.517	1.356
2) z tego maciory prośne	1.021	927	915

Z powyższej tabeli widać, że w porównaniu z marcem r. b. zmniejszyła się jedynie ilość macior od ½ roku do 1 roku; w stosunku do stanu z czerwca 1930 r. daje się stwierdzić to samo.

Na podstawie powyższych liczb można ustalić prawdopodobny stan trzody w następnym okresie — i tak, w/g oszacowań referenta w „Reichsforschungsstelle für landwirtschaftliches Marktwesen” p. E. von der Warth'a, stan trzody we wrześniu i grudniu r. b. będzie następujący (w mln. sztuk):

	Czerwiec: 1930)		Wrzesień: 1930)		Grudzień: 1930)	
	1931	1931	1931	1931	1931	1931
Prosięta	5,1	6,0	6,5	6,5	5,4	5,3
Świnie od 8 tyg. do ½ roku	9,2	10,4	9,8	10,6	10,0	9,6
Świnie od ½ roku do 1 roku	3,8	4,2	5,1	5,5	5,5	5,8
Razem:	18,1	20,6	21,4	22,6	20,9	20,7

O ile do tego stanu przypuszczalnego doliczy się jeszcze świnie powyżej roku, to ogólny stan trzody we wrześniu wyniesie około 25 mln. świń, poczem spadnie w grudniu do ok. 23—24 mln.

Wobec tego nie można liczyć na jakąś zasadniczą zmianę tendencji rynku w następnym okresie. Spęd trzody w miesiącach letnich będzie zatem słabszy — w jesieni natomiast się znów podniesie. W miesiącach wiosennych 1932 r. spęd będzie mniejszy niż w tym czasie 1931 r. Ceny, zależne nie tylko od podaży, ale od siły nabywczej szerokich mas, która znajduje się wobec kryzysu gospodarczego na niższej linii rozwojowej, nie ulegną prawdopodobnie zasadniczej zmianie.

A. B.

BADANIA NAD ZWALCZANIEM BEZROBOCIA. —

Orzeczenie komisji rzeczoznawców w sprawie bezrobocia pod przewodnictwem b. Ministra Pracy Dr. Brauns'a omawia sprawę pomocy bezrobotnym i rozpada się na 2 działy. Dział pierwszy obejmuje charakterystykę stanu obecnego i przewidywania na przyszłość oraz zadania Komisji; dział drugi zawiera propozycje w sprawie kształtowania się pomocy bezrobotnym, a mianowicie w dziedzinie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia i zaopatrzenia z racji kryzysu.

Orzeczenie to, jak i dwa poprzednie, utrzymane jest w zakresie propozycji środków zaradczych nadzwyczaj ostrożnie i dość ogólnikowo. M. in. komisja wypowiada się stanowczo za utrzymaniem ubezpieczenia, nie uznając jednocześnie za stosowne wprowadzenie jakichkolwiek indywidualnych badań w stosunku do potrzebujących wsparcia. W kwestji zapomogi dla bezrobotnych komisja proponuje wydawanie zapomogi, po upływie pewnego terminu, przez okres przedłużony. A więc: dla bezrobotnych, nie posiadających prawa do dodatków — 21 dni (dotąd 14 dni), dla bezrobotnych, posiadających prawo do pobierania dodatku na 1—3 osoby — 14 dni (dotąd 7 dni), wreszcie dla bezrobotnych, posiadających prawo do pobierania dodatku na 4 lub więcej osób — 7 dni (dotąd 3 dni). Dalej Komisja zaleca przedłużyć z 26 na 30 tygodni czas pracy, decydujący o prawie pobierania zapomogi dla robotników, należących do zawodów, w których bezrobocie jest zjawiskiem sezonowym. W tychże wypadkach zaleca się skrócenie czasu pobierania zapomogi z 26 na 20 tygodni. Poza tem toczyły się debaty w sprawie robotników sezonowych, lecz komisja doszła do przekonania, że wyjęcie tej kategorii robotników z pod prawa ubezpieczenia na wypadek bezrobocia jest niepożądane.

Stawki zaopatrzeń z racji kryzysu (Krisenfürsorge) są zdaniem komisji już dostatecznie obniżone, jednakże, co dotyczy udziału Państwa w tej akcji, to jest on zupełnie niepożądany. Komisja uważa, że

¹⁾ Stan faktyczny.

zaopatrzenie z racji kryzysu powinno obciążać tylko kasy gminne.

W zakończeniu komisja powołuje się na swoje orzeczenia poprzednie, wyrażając nadzieję, że prace jej na sprawę zwalczania kryzysu wywrą odpowiedni wpływ.

ZAMÓWIENIE SOWIECKIE. —

W końcu czerwca zostało ostatecznie podpisane zamówienie sowieckie na 300 tys. t wytworów walcowniczych, składające się z 60 tys. t żelaza kształtowego i półwytworów, 120 tys. t żelaza sztabowego i 120 tys. t blachy grubej i średniej oraz żelaza uniwersalnego.

Z tej ilości ok. 40% otrzymały huty środkowo-niemieckie (Mitteldeutsche Stahlwerke).

Ustalone zostały następujące ceny: kęsy £ 4.10 do £ 4.13, żelazo formowe £ 4.14, — sztabowe £ 5.2.6, — uniwersalne £ 6.2, blacha gruba £ 6.5 do £ 6.12.6, — średnia £ 6.10 do £ 6.17.6.

Ceny te rozumieją się za gatunek mar-tenowski f. o. b. Rotterdam, Emden, Bremen, Hamburg lub Stettin stosownie do wyboru wysyłającego, przyczem jednak Sowiety zastrzegły sobie prawo przewiezienia pewnej części obstalunku bezpośrednio z huty drogą żelazną. Ceny powyższe są zasadnicze dla kęsów, żelaza kształtowego i sztabowego, ostateczne zaś dla żelaza uniwersalnego i blachy. Za specjalne gatunki doliczane są nadpłaty.

WPLYW KRYZYSU FINANSOWEGO NA STOSUNKI HANDLOWE Z Z. S. R. R. —

„The Statist” w korespondencji z Z. S. R. R. zwraca uwagę na wielki wpływ, jaki niemieckie trudności finansowe wywierają na stosunki handlowe między Sowietai a Rzeszą. Obecna sytuacja finansowa Rządu niemieckiego utrudnia mu w najwyższym stopniu gwarantowanie dostaw, przewidzianych w wyniku wycieczki przemysłowców do Sowi-
tów i ustalonych w umowie z dn. 14 kwietnia r. b., a mających stanowić równowartość RM 30¹⁾ mln. Zamówienia odnośnie miały być dokonane do dn. 15 b. m., dotąd jednak nie zostały ostatecznie ustalone zasady, na jakich oprócz się mają gwarancje rządowe. Wstępna decyzja Min. Gospodarstwa Narodowego z dn. 19 ub. m. uzależniała te gwarancje od ustalenia maksymalnego terminu kredytów na 21 miesięcy — decyzja ta jednak wydaje się mieć obecnie znaczenie tylko teoretyczne, gdyż banki nie mają możliwości znalezienia funduszy, niezbędnych dla zdykontowania weksli sowieckich. Już restrykcje kredytowe Banku Rzeszy z przed paru tygodni w znacznym stopniu ograniczyły możliwość najwięcej tu zainteresowanego Deutsche Disconto Banku, dalsze zaś trudności wynikły z sytuacji Danat-Banku, który finansował około 1/5 niemieckiego eksportu do Z. S. R. R. Również Golddisconto Bank. cofnął swe dawne przyrzeczenie, udzielone bankom prywatnym co do redyskonta weksli sowieckich; odpływ kapitałów zagranicznych z Niemiec czyni najzupełniej iluzorycznymi ewentualne zabiegi o ulokowanie tych weksli poza Niemcami. Banki niemieckie nie tylko nie mogą dykontować weksli z nowych dostaw, wynikających z umowy kwietniowej, lecz w praktyce stoją wobec niemożności przedłużenia weksli, obecnie posiadanych w portfelu, a w myśl umów mających być prolongowanemi.

Pertraktacje z przemysłowcami doprowadziły do ulokowania zamówień na RM 250 mln., jednak kryzys finansowy

postawił realizację tych umów pod bardzo poważnym znakiem zapytania, a prace nad ulokowaniem pozostałych RM 50 milin. wydają się być mało celowymi. Co więcej, normalne zakupy berlińskiego przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. wynoszące około £ 2 milin. miesięcznie, są w wysokim stopniu utrudnione. Wobec niemożności uzyskania dyskonta w swych bankach liczne pierwszorzędne firmy przemysłowe zmuszone są lokować weksle sowieckie na czarnej giełdzie przy stopie 15%—17%, a firmy drugorzędne nawet 25%—30%. W Londynie pojawiają się niemieckie weksle sowieckie, poszukujące dyskonta na równie trudnych warunkach.

RUMUNJA

PREMJOWANIE EKSPORTU ZBÓŻ. — Według zapowiedzi Ministerstwa Rolnictwa wprowadzone będą w życie premje eksportowe w wysokości 10 tys. lei od wagonu zboża i 13 tys. lei od wagonu mąki. Sumy na ten cel uzyskane być mają w sposób dosyć oryginalny, a mianowicie przez zaprowadzenie specjalnych opłat od chleba na rynku krajowym. Opłaty te pobierane będą przez obowiązkowe nalepianie na chlebkie marek, wartości 1 lei dla zwykłego chleba białego wagi od 700 g do 1 kg i chleba luksusowego wagi od 250 g do 500 g, oraz wartości $\frac{1}{2}$ lei od chleba czarnego. Przewiduje się, że wprowadzenie tych opłat nie spowoduje zwżyki cen chleba, gdyż będą one mogły być przejęte przez młyny i piekarnie, korzystające z bardzo znacznej rozpiętości pomiędzy cenami zboża i mąki.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

TRAKTAT AUSTRJACKO-JUGOSŁOWIAŃSKI. — Traktat handlowy pomiędzy Austrią i Jugosławią, jaki po wielomiesięcznych rokowaniach doszedł do skutku w dn. 19 lipca r. b., zmienia w znacznej mierze postanowienia poprzedniego traktatu pomiędzy obu krajami z 1925 r. oraz protokołu dodatkowego do tegoż traktatu z 1928 r. Nietyle jednak interesujący jest sam nowy traktat, zmieniający poszczególne postanowienia poprzednich układów, ile listy wzajemnych zniżek celnych oraz postanowienia dodatkowe.

Lista zniżek celnych, jakich Jugosławią udziela w nowym traktacie Austrii, obejmuje szereg stawek związanych na niektóre produkty spożywcze, chemikalia, barwniki, przedzę bawełnianą, wyroby włókiennicze, konfekcję, obuwie, galanterię, wyroby skórzane, wyroby z gumelastyki, papier i wyroby z papieru, wyroby z metali, maszyny elektryczne, środki komunikacji, zabawki i t. d. Lista ta obejmuje w sumie ok. 350 pozycji. Wzajemnie za to Austrija udziela Jugosławi szereg zniżek celnych i związań celnych na owoce, mąkę i kaszę, jarzyny, bydło, nierogaciznę, konie, drób, mięso i wyroby mięsne, konserwy, wyroby drzewne i t. d.

Specjalnie interesujące dla nas w tym zakresie są ewentualne doraźne skutki, jakie nowy traktat przynieść może dla

naszych interesów w zakresie wywozu naszych produktów hodowlanych do Austrii, a przede wszystkim naszej nierogacizny. Trzeba zgóry powiedzieć, iż traktat ten w porównaniu z traktatem austriacko-węgierskim (omawianym już w tyg. „Polska Gospodarcza”¹⁾) daje nam bardzo niewiele. Austrija w pozycji 55 swej taryfy celnej udzieliła Jugosławi²⁾ cła zniżonego w wysokości 18 kor. od 100 kg żywej wagi (cło autonomiczne 45 kor.) tylko na kontyngent 21.000 sztuk rocznie — jeśli chodzi o świnie mięsne od 40 do 150 kg, a więc te, które głównie obchodzą nasz wywóz. Świnie tłuszczone powyżej 150 kg są bez ograniczenia kontyngentu zwolnione od cła, ale one właśnie nie stanowią przedmiotu naszego wywozu. Co ważniejsze — Jugosławią uzyskała na pewien określony rodzaj nierogacizny (t. zw. Mangalica) również bezcłowość w Austrii. W tym wypadku traktat poszedł w kierunku tak powszechnego obecnie w Europie obchodzenia klauzuli największego uprzywilejowania przez określanie rodzajowe przedmiotu, korzystającego z przywileju w ten sposób, iż całkowicie nawet podobny (similaire) doń produkt innego państwa z przywileju korzystać nie może. Bardziej jeszcze nasuwające zastrzeżenia są 2 kontyngenty celne, jakie Austrija przyznała Jugosławi w dziedzinie nierogacizny bitej. Mianowicie, poza kontyngentem 15 tys. q świni bitych po cle 26 kor. (stawka z traktatu austro-węgierskiego) otrzymuje Jugosławi jeszcze jeden kontyngent 15 tys. q po cle 12 kor., ale tylko na mięso świni owiej rasy „mangalica”.... Jak celnicy austriaccy będą rozróżniali po mięsie, z jakiej rasy pochodziło zwierzę — to pozostanie tajemnicą negocjatorów nowego traktatu.

Z innych postanowień traktatu specjalną uwagę zwraca postanowienie protokołu końcowego do poz. 23 austriackiej taryfy

celnej, pomieszczonej w liście zniżek celnych, a mianowicie brzmiące w sposób następujący:

„Zgodzono się, aby pszenica jugosławińskiego pochodzenia i przychodząca z Jugosławii w rocznej ilości 500.000 q, była clona przy przywozie do Austrii według stawki celnej, która w stosunku do każdorazowo obowiązującej powszechnie austriackiej stawki celnej na pszenicę zostaje zniżona o 320 kor. na 100 kg”.

Jest to zatem pierwszy znany nam tekst postanowienia preferencyjnego (wobec nieogłoszenia dotąd tekstów traktatów Niemiec z Węgrami i Rumunją i ukrytych postanowień preferencyjnych w traktacie austro-węgierskim). Z postanowienia widać przede wszystkim, iż Austrija preferencję tę zamierza dać wyłącznie Jugosławii (origine i provenance pszenicy), i to na ilość ograniczoną. Z dalszych postanowień widać, iż Austrija będzie oczekiwała zgody na przeprowadzenie tego postanowienia od wszystkich państw, z którymi związana jest traktatami, opartymi o klauzulę największego uprzywilejowania. Gdyby jednak zezwolenia tego nie dało się uzyskać, Austrija zobowiązuje się natychmiast rozpocząć z Jugosławi rokowania o „odmienne uregulowanie obrotu pszenicą”, t. j. — rozumie się — o przeprowadzenie tejże preferencji w drodze ukrytej.

Jednocześnie z traktatem jako załącznik doń podpisane zostały: z jednej strony — „układ o zarachach zwierzęcych” (porozumienie weterynaryjne), z drugiej — protokół końcowy tegoż porozumienia. Według art. 1 porozumienia dozwolony jest przewóz przez granicę zwierząt tylko w ograniczeniu do pewnych (wymienionych w protokole) stacji granicznych i poddany badaniom weterynaryjnym. Zgodnie jednak z art. 3 protokołu żadne uprzednie zezwolenie przywozu nie będą wymagane.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 23 lipca do 8 sierpnia r. b. kształtowały się następująco (za kwintal):

	23—31/VII	1—8/VIII	Różnica (w %-ach) cen z 1—8/VIII w stos. do cen z 23—31/VII
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej w \$
Pszzenica:			
Berlin	20'12½	4'79	18'91½ 4'50 — 60
Praga	151'75	4'50	144'50 4'28½ — 47
Chicago	—	1'86	— 1'80 — 32
Buenos Aires	—	2'18	— 2'16 — 09
Liverpool	—	2'52	— 2'45½ — 25
Wiedeń	29'30	4'11½	28'00 3'93 — 44
Hamburg	6'33	2'56	6'27 2'53½ — 09
Żyto:			
Berlin	15'47	3'68	14'50 3'45 — 62
Praga	141'50	4'22	142'00 4'23 + 03
Chicago	—	1'34	— 1'36 + 14
Wiedeń	29'50	4'14½	28'10 4'94½ — 47
Owies:			
Berlin	15'28	3'63½	14'39 3'42½ — 58
Praga	145'00	4'30	131'00 3'88½ — 96
Chicago	—	1'73	— 1'60 — 75
Buenos Aires	—	1'75	— 1'74 — 05
Liverpool	—	2'28½	— 2'28½ —
Wiedeń	26'90	3'78	25'00 3'51 — 70
Hamburg	4'20	1'70	4'02 1'62½ — 42

¹⁾ P. zesz. 29/1931, str. 1122.

²⁾ P. zesz. 31/1931, str. 1168.

Jęczmień browarowy:

Berlin	—	—	—	—	—
Praga	—	—	128'50	3'81	—
Chicago	—	1'96	—	2'00	+ 2'0
Wiedeń	—	—	—	—	—
Hamburg	4'60	1'86	4'34	1'75½	— 5'6

Jęczmień zwykły:

Berlin	14'45	3'44	14'13	3'36	— 2'2
------------------	-------	------	-------	------	-------

BYDŁO I MIĘSO

— Na rynku bekonów w Anglii przy dużych dowozach z Danii, oraz mniejszych z Polski i Holandji, a zwłaszcza ze Stanów Zjedn., ceny w II połowie lipca pozostały prawie bez zmian, z wyjątkiem cen bekonu holenderskiego, który zwykował o sh 2 na cwt.

Na rynku trzody chlewnej w Austrii po krótkotrwałej zniżce, ceny zpowrotem zwykowały. W Pradze również dla nierogacizny tendencja mocniejsza. Ceny bydła rogatego utrzymują się prawie bez zmian. Cena cieląt natomiast nieco spadła.

W Berlinie ogólna tendencja mocniejsza dla wszystkich kategorii bydła rogatego. W Gdańsku również tendencja mocniejsza za wyjątkiem krów, których ceny w dalszym ciągu kształtują się słabiej.

Londyn. — Na rynku bekonów notowano dn. 18/VII — oficjalnie w sh za 1 cwt: duńskie Nr. 1 sizeable 65, — Nr. 2 63, — Nr. 3 61, — ciężkie Nr. 1 65, — Nr. 2 63, — szóstki Nr. 1 59 — 61, — Nr. 2 60, szwedzkie Nr. 1 sizeable 61, — Nr. 2 59, — ciężkie Nr. 1 61, — Nr. 2 58, holenderskie Nr. 1 sizeable 59, — Nr. 2 57, — Nr. 3 53, — ciężkie Nr. 1 59, — Nr. 2 55, — szóstki Nr. 1 54 — 55, — Nr. 2 52 — 53, polskie sizeable Nr. 1 52, — Nr. 2 51, — Nr. 3 50, — ciężkie Nr. 1 51, — Nr. 2 50, — szóstki Nr. 1 47, — Nr. 2 45 — 47, rosyjskie Nr. 1 sizeable 46, — Nr. 2 44.

Wiedeń. — Notowano dn. 22/VII — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi: świnię słoniową prima 1'55 — 1'60, angielskie krzyżówki 1'75 — 1'95, stare 1'50 — 1'55, chłopskie 1'60 — 1'75, mięsne 1'60 — 2'25.

Praga. — W iatkach Praga VII płacono 21/VII — w Kcz. za 1 kg bitych wagi łącznie z podatkiem: cielęta krajowe 7'00 — 8'00, świnię krajowe 10'00 — 10'50, bite w Pradze 11'00 — 11'50. Na targu była żywego płacono bez podatku: woły kraj. 4'25 — 6'00, — prima 6'50 — 6'80, stadniki 4'00 — 5'75, — krowy 3'60 — 5'00, — jałówki 4'50 — 6'00, polskie woły 5'75, — stadniki 4'80 — 5'10. Za świnię płacono: krajowe 8'00 — 8'10, słowackie 8'10 — 8'25, bagony jugosłowiańskie 8'40 — 9'00, rumuńskie 9'20.

MASŁO

— Na rynku angielskim w II połowie lipca utrzymała się naogół tendencja spokojna. Dowozy masła importowanego były duże, popyt wystarczający. W końcu miesiąca tendencja osłabła wskutek kryzysu finansowego w Niemczech. Popyt na polskie masło mały. Dowozy masła angielskiego szczupłe, a ceny kształtują się nieregularnie.

Na rynku niemieckim dotychczasowa mocniejsza tendencja ustąpiła miejsca spokojniejszej. Na rynku mniejsze zainteresowanie wzbudza towar tani i gatunku gorszego, natomiast jest większe zapotrzebowanie na towar średni.

Londyn. — Notowano — w sh za 1 cwt: nowozelandzkie najlepsze 113 — 115, —

niesolone najlepsze 115 — 118, australijskie najlepsze 108 — 110, — najlepsze niesolone 109 — 112, duńskie 117 — 118, holenderskie niesolone 118 — 124, polskie 90 — 98, — niesolone 94 — 100, rosyjskie syberyjskie 90.

Berlin. — Notowano — w RM za 1 funt 28 VII: I gat. 126, II gat. 1'16, III gat. 1'02 za funt.

Kopenhaga. — Ceny masła kształtowały się — w Kor. za 1 kg następująco: 9/VII — 1'95, 16/VII — 1'95 i 23/VII — 1'90.

Medjolan. — Ceny utrzymują się bez zmian i wynoszą za 1 kg Lir. 11'00. Zapotrzebowanie dobre, nastrój spokojny.

JAJA

— II połowie lipca w związku z kryzysem finansowym Niemiec, który poważnie utrudnia normalną współpracę z importerami niemieckimi, znaczne ilości towaru z różnych krajów produkcji, przeznaczonego uprzednio dla rynku niemieckiego, zostały skierowane na inne rynki odbiorcze — w wyniku czego w wielu krajach konsumpcyjnych podaź przewyższyła zapotrzebowanie, powodując osłabienie tendencji i częściową redukcję cen. Dowozy w krajach produkcyjnych w okresie sprawozdawczym nie były duże.

Rynek niemiecki stał pod znakiem kryzysu finansowego. Dowozy towaru zagranicznego znacznie się zmniejszyły. Oficjalne notowania wykazują zwykłe kształtowanie się cen.

Na rynku angielskim dowozy towaru zagranicznego wzrosły prawie w dwójnasób, ze względu jednak na słabą dowóz jaj angielskich oraz normalne zapotrzebowanie — tendencja zupełnie utrzymana. Nieznacznie zniżce uległa tylko cena towaru polskiego. Dalsze położenie na rynku angielskim w znacznym stopniu uzależnione jest od unormowania stosunków w Niemczech.

Na rynku austriackim ogólne położenie uległo osłabieniu, tendencja zniżkowa. Na rynku cięża znaczne zapasy towaru, szczególnie bułgarskiego, skierowanego na rynek austriacki zamiast do Niemiec.

W Francji nastrój spokojny, ceny prawie bez zmian. Dowozy francuskiego towaru ograniczone, natomiast na rynku cięża znaczne ilości towaru belgijskiego oraz polskiego.

Na rynku włoskim nastrój słaby, ceny zniżkowały wskutek dużej podaży. Położenie rynku czeskosłowackiego w dalszym ciągu bez większych zmian. Cena jaj czeskich i morawskich kształtuje się przy tendencji zwykłej, cena zaś towaru importowanego utrzymuje się na dotychczasowym poziomie.

W Z. S. R. R. miały miejsce w dalszym ciągu szczupłe dowozy przy cenach niezmiennych.

Na rynkach: duńskim i holenderskim, w związku z zakłóceniami finansowymi Niemiec — nastrój niewyraźny.

Berlin. — Notowano — w fenigach za sztukę franco wagon Berlin dn. 23/VII:

jaja niemieckie do picia ponad 65 g 10, — ponad 48 g 7½, — wysortowane 6½, 18 lbs. duńskie 10½, rumuńskie 7 — 7½, rosyjskie 7, normalne 6½, zagraniczne drobne 5½ — 6, polskie — brak notowań.

Londyn. — Oficjalnie notowano — w sh za 120 sztuk: angielskie „Specjals” 16, 18 lbs. belgijskie 10/9 — 11/3, 18 lbs. duńskie 11/6, 18 lbs. holenderskie brązowe 12 — 12/6, — 16 lbs. 10/3 — 10/6, południowo-irlandzkie „Specjals” 15/6 — 16, polskie 54/57 kg 6/6 — 7, — 51/54 kg 6 — 6/3, — 48/51 kg 5/9 — 6, — 45/48 kg 5/3 — 5/6, czerwone 4/9 — 5, poznańskie 54/57 kg 7/3, rosyjskie 15/15½ lbs. 6/9.

Wiedeń. — Notowano — w gr. austr. za sztukę: prima jugosłowiańskie i węgierskie przerobione 10½ — 10½, — oryginalne 9¾/7 — 10, prima polskie 51/54 kg 8½ — 8¾, — 48/51 kg 7¾ — 8.

Paryż. — Notowano — w fr. fr. za 1.000 sztuk: jaja polskie 51/54 kg 400 — 430, — 48/51 kg 370 — 380, 320 — 340, francuskie extra duże 650, — 51/52 kg 450.

METALE

ŻELAZO. — Ogólna sytuacja na rynku żelaznym w tygodniu sprawozdawczym, od 1 do 7 sierpnia, nie uległa żadnej poważniejszej zmianie. Podobnie, jak w tygodniu poprzednim, ogólne położenie na rynku było bardzo słabe wobec kompletnego zaniku poważniejszych zamówień. Ceny wykazywały jeszcze większą chwiejność niż w tygodniach poprzednich.

Również i rynek starego żelastwa wobec braku zamówień przedstawiał się nieźle słabo.

W Niemczech wobec ciągle niewyjaśnionej sytuacji finansowej rynek żelazny zdradzał cechy kompletnego upadku. Do zastój w znacznej mierze przyczyniła się wysoce naprężona sytuacja polityczna w związku ze zbliżającym się plebiscytem pruskim. Zamówienia na żelazo budowlane, a specjalnie belki, żelazo betonowe i sztabowe, spadły prawie do zera.

Na rynku starego żelastwa panował zastój zupełny. Organizacja handlu żelastwem, chcąc wykorzystać sytuację finansową, zwróciły się do Rządu z prośbą o jak największe utrudnienia w zakresie dewiz za sprrowadzane żelastwo, ażeby w ten sposób przeciąć wszelki dowóz.

Na rynku francuskim w dalszym ciągu panuje stagnacja, gdyż zakupy zarówno hurtowników, jak i przetwórców, porobione przed wejściem w życie nowej ceny 500 fr., jeszcze się nie wyczerpały. Interesy, przeprowadzane w żelazie sztabowym, były minimalne przy kompletnym braku zainteresowania. W innych działach ożywienie było nieco większe. W surówce zbyt się nie poprawił. Notowano ceny: surówka fosforowa PL Nr. 3 fr. 280 — 290; żelazo sztabowe fr. 500, belki duże fr. 550; blacha średnia konstrukcyjna fr. 700 za tonnę franco huta wschodnia.

Na rynku starego żelastwa zastój się nie zmniejszył.

Rynek belgijski pozostaje w dalszym ciągu w kompletnym rozstroju pod wpływem niemieckich wydarzeń finansowych. Faktycznie mają miejsce dosyć znaczne odchylenia od cen, oficjalnie notowanych, które wynoszą: żelazo sztabowe £ 3.8 — 3.8.6, belki £ 3.5.6, kątowniki £ 3.8 — 3.9, bednarka £ 4.2.6 — 4.5, blacha 5 mm £ 4, 1½ mm £ 5.

Na rynku starego żelastwa panował zupełny zastój.

Rynek angielski był jeszcze mniej ożywiony, niż poprzednich tygodni, na co składały się z jednej strony wypadki niemieckie, z drugiej wewnętrzne angielskie trudności finansowe i podniesienie stopy dyskontowej. Rynek blachy białej, który się zaczął trochę poprawiać, osłabł ponownie, i cena spadła już do £ 13.3 za skrzynkę f.o.b. port. Notowania innych cen zmianom nie uległy, jednakże ceny mają tendencję zniżkową.

Ceny wywozowe żelaza z większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburkiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 6 sierpnia 1931 r., jak następuje:

	Wielka Brytania za 1.016 kg		Belgia i Luksemburg za 1.000 kg		Francja	
Surówka:						
odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	2.18.6	2. 8.0	2. 8.0	2. 8.0		
tomasowska	—	2. 6.0	2. 6.0	2. 6.0		
hematytowa	3. 2.6	—	—	—		
ferromangan	8. 0.0	—	—	—		
Półwytwór:						
kęsy	—	3. 5.0	3. 5.0	3. 5.0		
platyny	—	3. 6.0	3. 6.0	3. 6.0		
Wytwory gotowe:						
żelazo sztabowe	6. 5.0	3. 8.6	3. 8.6	3. 8.6		
belki	7. 5.0	3. 6.6	3. 6.6	3. 6.6		
kątowniki	7.10.0	3. 8.6	3. 8.6	3. 8.6		
blacha okrętowa, rezerwarowa i t.p.	7.10.0	—	—	—		
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0	6.10.0		
bednarka	8.10.0	4. 5.0	4. 5.0	4. 5.0		
drut-walcówka	7.10.0	5. 2.6	5. 2.6	5. 2.6		
blacha tomasowska	8.15.0	4.12.0	4.12.0	4.12.0		
blacha czarna (24 gage)	8.10.0	—	—	—		
drut ocynkow.	13. 0.0	6. 5.0	6. 5.0	6. 5.0		
gwoździe druc.	10. 0.0	4.18.6	4.18.6	4.18.6		

METALE NIEŻELAZNE. — Położenie na angielskim rynku metali w tygodniu od 1 do 7 sierpnia było spokojniejsze niż w poprzednich tygodniach. Ogólne europejskie położenie finansowe, a w szczególności, oczywiście, położenie Niemiec, wpływa na rynek deprymująco w sensie

braku zbytu, jednakże ceny utrzymywały się równomiernie z wyjątkiem cyny, która wykazywała dosyć wyraźną tendencję ku wyższe. Nastrój giełdowy naogół nie jest zły, przebija się nawet pewien optymizm.

Podniesienie stopy dyskontowej ujemnie wpłynęło na rynek.

Na rynku miedzi nastąpiło pewne uspokojenie, gdyż spadek ceny, trwający już od dłuższego czasu, uległ przerwie, a nawet na początku tygodnia była do zanotowania lekka poprawa. Cena kartelowa została utrzymana bez zmiany na wysokości 8'25 cts. za lb. Niemieckich nabywców ciągle jest cze brak na rynku, co oczywiście bardzo ujemnie wpływa na ogólny nastrój.

Na rynku cyny nastąpiła pewna poprawa, która wyraziła się w cokolwiek większym ożywieniu zapotrzebowania i podniesieniu się ceny. Pomimo braku na rynku Niemców sprzedaż metalu odbywała się niezłe. Oczekują, że wiadomości statystyczne na 1 sierpnia wykażą nawet zmniejszenie się znanych zapasów. Naogół nastrój na rynku był niezły.

Na rynku ołowiu panowało usposobienie spokojne przy cenach utrzymanych. Zapotrzebowanie było niewielkie.

Na rynku cynku wielkich zmian nie było. Cena z pewnemi wahaniami utrzymywała się na ostatnim poziomie, osiągając pod koniec tygodnia lekką wyżkę. Widocznych rezultatów zawarcia światowego porozumienia narazie jeszcze nie widać.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się następująco: Miedź standard straciła przy operacjach kasowych £ $\frac{1}{16}$, natomiast przy operacjach terminowych zamknęła rachunek na zero. Miedź elektrolityczna straciła £ $\frac{1}{4}$, rafinowana zaś pozostała bez zmiany. Cyna zyskała przy sprzedaży gotówkowej £ $2\frac{1}{4}$, a przy terminowej £ $2\frac{3}{4}$. Ołów stracił przy operacjach gotówkowych £ $\frac{1}{16}$ i zyskał tyleż przy sprzedaży terminowej. Cynk zyskał £ $\frac{1}{8}$ przy sprzedaży kasowej i £ $\frac{3}{8}$ przy sprzedaży na termin. Glin i nikiel pozostawały bez zmiany zarówno w sprzedaży w kraju, jak i zagranicą. Blacha biała straciła £ $\frac{1}{8}$ na skrzynce. Platyna pozostawała bez zmiany. Srebro straciło po $\frac{1}{16}$ d na uncji przy obu rodzajach transakcyj. Złoto zyskało $\frac{1}{4}$ d na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję):

Metal	Poprzed. Tydz. sprawozdawczy:			
	tydz. ultimo	maksymum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard:				
kasa	32 $\frac{9}{16}$ -11 $\frac{1}{16}$	32 $\frac{7}{8}$	32 $\frac{1}{2}$	32 $\frac{5}{8}$ - $\frac{5}{8}$
term.	33 $\frac{7}{16}$ - $\frac{1}{2}$	33 $\frac{3}{4}$	33 $\frac{7}{16}$	33 $\frac{7}{16}$ - $\frac{1}{2}$
elektrol.	35-37	37	35	35-36 $\frac{1}{2}$
rafinow.	33 $\frac{3}{4}$ -35	35	33 $\frac{3}{4}$	33 $\frac{3}{4}$ -35
Cyna:				
kasa	108 $\frac{1}{4}$	111	108 $\frac{1}{2}$	110 $\frac{3}{8}$ - $\frac{3}{8}$
term.	110 $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$	113 $\frac{1}{2}$	111	113 $\frac{1}{8}$ - $\frac{1}{2}$
Ołów:				
kasa	12 $\frac{1}{4}$	12 $\frac{5}{16}$	12 $\frac{1}{8}$	12 $\frac{3}{16}$
term.	12 $\frac{3}{8}$	12 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{5}{16}$	12 $\frac{7}{16}$
Cynk:				
kasa	11 $\frac{1}{2}$	11 $\frac{1}{2}$	11	11 $\frac{3}{8}$
term.	11 $\frac{5}{8}$	12 $\frac{1}{8}$	11 $\frac{11}{16}$	12
Glin:				
dla kraju	85	85	85	85
„ zagr.	85	85	85	85
Blacha				
biała	13 $\frac{3}{8}$	13 $\frac{3}{8}$	13 $\frac{1}{4}$	13 $\frac{1}{4}$
Nikiel:				
dla kraju	175	175	175	175
„ zagr.	175	175	175	175
Platyna				
„Spong”	8	8	8	8
Srebro:				
kasa	13	13 $\frac{1}{8}$	12 $\frac{15}{16}$	12 $\frac{15}{16}$
term.	13	13 $\frac{1}{8}$	12 $\frac{15}{16}$	12 $\frac{15}{16}$
Złoto	84.11 $\frac{1}{4}$	84.11 $\frac{1}{2}$	84.9 $\frac{1}{4}$	84.11 $\frac{1}{2}$

Na rynku starych metali nie zanotowano prawie żadnych interesów. Wobec utrzymywania się cen nowych metali bez wielkich zmian i tutaj ceny nie wykazywały poważniejszych odchyień. Notowano za 100 kg w handlu hurtowym — w Niemczech loco Berlin, we Francji loco Paryż:

	Niemcy 4/111 RM	Francja 30/111 Fr. fr.
Miedź—odp. grube	68/73 odp.	miesz. 325
Bronz „ „	58 62	„ 310
Mosiądz „ „	45/48	„ 200
Cynk—odp. miesz.	14/16	„ 85
Ołów „ „	21/23	„ 135

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w kraju:

kwartalnie— \mathcal{Z} 15, półrocznie— \mathcal{Z} 30, rocznie— \mathcal{Z} 60

z a g r a n i c ą:

kwartalnie— \mathcal{Z} 25, półrocznie— \mathcal{Z} 50, rocznie— \mathcal{Z} 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki— \mathcal{Z} 1.200; II i III str. okł.— \mathcal{Z} 900;

$\frac{1}{2}$ str. — \mathcal{Z} 500; strony zwyczajne — \mathcal{Z} 600,

$\frac{1}{4}$ str. — \mathcal{Z} 350, $\frac{1}{8}$ str. — \mathcal{Z} 200, $\frac{1}{16}$ str. — \mathcal{Z} 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petlitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WAĆLAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ NICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

„Cukrownia Trawniki”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 sierpnia 1931 r. o godz. 4 po południu, odbędzie się w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie, ul. Kapucyńska Nr. 4,

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu na rok operacyjny 1930/31, 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 3) Zatwierdzenie bilansu na rok operacyjny 1930/31 oraz podział zysków, 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1931/32, 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, potrzebnych na kapitał obrotowy, jakoteż do zawierania w tym celu odpowiednich umów i udzielania gwarancji i zabezpieczeń, nie wyłączając hipotecznych, 6) Upoważnienie Zarządu do udzielania gwarancji hipotecznej dla zabezpieczenia kredytu akcyjnego, 7) Wybory członka Zarządu oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej, 8) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, winni nie później, jak na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. do dn. 22 sierpnia 1931 r., złożyć swe akcje lub zaświadczenia depozytowe instytucji kredytowych — w Biurze Cukrowni w Trawnikiach, w Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie lub w Biurze Administratora Cukrowni w Warszawie, Elektoralna 35 m. 11, w godzinach biurowych.

ZARZĄD

ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH

KAROL T. BUHLE w Łodzi, S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 sierpnia r. b. o godz. 5 popołudniu w biurze Zarządu w Łodzi, ul. Hipoteczna Nr. 7/9, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana § 13 statutu, który dotychczas brzmi:

„Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbywać corocznie w ciągu pierwszych czterech miesięcy roku kalendarzowego”

na następujące brzmienie:

„Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbywać corocznie w ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku kalendarzowego”;

- 3) Wybory członków Zarządu;
- 4) Wybory członków Rady Nadzorczej i podział pracy wśród członków Rady.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w biurze Spółki.

Akcjonariusze, pragnący wystąpić z wnioskami, powinni nie później, niż 2 tygodnie przed datą Walnego Zgromadzenia, złożyć je na piśmie Zarządowi.

ZARZĄD

Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości, Plac Napoleona Nr. 2

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 września r. b., o godz. 6 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, Szkolna Nr. 10, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
- 2) Powiększenie kapitału akcyjnego do zł 2.000.000;
- 3) Przelew specjalnych rezerw na kapitał akcyjny;
- 4) Zmiana § 6 Statutu w związku z punktem 1 i 2;
- 5) Wolne wnioski akcjonariuszów, złożone na 7 dni przed Zebraniem.

W razie nieprzybycia przepisanej w par. 43 Statutu Towarzystwa liczby akcjonariuszów **powtórne** Walne Zgromadzenie odbędzie się w dn. 15 września r. b. o godz. 6 wieczorem w tymże lokalu dla zdecydowania tych samych spraw, przyczem Zebranie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni nie później jak na 7 dni przed Zgromadzeniem, złożyć w biurze Zarządu, Plac Napoleona Nr. 2, swoje akcje lub prawomocny dowód posiadania akcji.

Zakłady Chemiczne „Kutno“, S. A.

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA: Gotówka w kasie zł 2.590'17; Plac i budynki zł 551.176'04; Maszyny i aparaty zł 703.582'97; Ruchomości zł 16.136'37; Materiały (węgiel, benzol, benzyna) zł 11.998'49; Inwestycje zł 124.359'29; Dłużnicy zł 163.579'28; Razem zł 1.573.422'61.

PASYWA: Kapitał akcyjny zł 600.000'00; Kapitał zapasowy zł 49.401'31; Kapitał amortyzacyjny zł 357.826'24; Wierzyciele zł 558.885'40; Zysk za 1930 r. zł 7.309'66; Razem zł 1.573.422'61.

Rachunek Strat i Zysków

WINIEN: Koszty ogólne zł 251.584'16; 5% amortyzacji nieruchomości zł 20.619'79; 10% amortyzacji maszyn i aparatów zł 69.885'95; 10% amortyzacji ruchomości zł 1.463'86; Zysk za 1930 r. zł 7.309'66; Razem zł 350.863'42.

MA: Zysk brutto z fabrykacji zł 350.863'42.

Poznańska Kolej Elektryczna, S. A. w Poznaniu

Bilans z dn. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Kasa	19.945·12	Kapitał akcyjny	4.320.000·00
Waluty zagraniczne	877·98	Fundusz amortyzacyjny kap. akc.	1.518.962·00
Banki	28.935·91	Fundusz amortyzacyjny urządzeń maszyn itp.	5.516.679·50
Tory	4.031.846·93	Fundusz zapasowy	510.828·40
Kable	226.150·76	Fundusz specjalnej rezerwy	646.094·68
Sieć napowietrzna	643.557·94	Aserwaty	5.057·62
Wagony	4.608.151·90	Dywidenda 1926	1.968·00
Warsztaty	681.739·91	Dywidenda 1927	1.632·00
Materiały	1.549.702·00	Dywidenda 1929	12.024·00
Instrumenty, narzędzia i inwentarz	10.800·00	Akcepty własne	1.418.070·24
Kaucje	9.568·35	Wkłady personelu na budowę domków	152.926·68
Efekta	20.536·21	Wierzyciele	7.176.720·53
Nieruchomości ul. Gajowa 1	857.057·74	Zysk	1.216.027·74
Nieruchomości ul. Marszałka Focha 131/133	446.706·26		
Nieruchomość ul. Sienkiewicza róg Asnyka	32.538·81		
Nieruchomość ul. Słowackiego 19/21, Kochanowskiego 8, Reya 5	1.342.289·74		
Nieruchomość ul. Wyspiańskiego 10	125.435·67		
Nieruchomość ul. Reya 2	759.914·63		
Osiedle dla pracowników tramwajowych	1.453.986·83		
Nieruchomości niezabudowane: ul. Sienkiewicza róg Gajowej, Marsz. Focha obok Wozowni II, Dębiec, Główna i Bukowska — Szamarzewskiego	858.312·85		
Inwentarz domów mieszkalnych Słowackiego 19/21, Kochanowskiego 8 i Reya 2 i 5	44.276·15		
Autobusy	1.105.723·54		
Garaże autobusowe	428.304·38		
Elektrowózki	255.683·07		
Trolleybusy	257.565·34		
Umundurowanie	10.850·62		
Udziały	392.500·00		
Dłużnicy	2.294.031·95		
Suma bilansowa:	22.496.991·39	Suma bilansowa:	22.496.991·39
Gwarancje	665.464·50	Gwarancje	665.464·50
Zobowiązania zastawnicze	7.123.400·00	Zobowiązania zastawnicze	7.123.400·00
	<u>30.285.855·89</u>		<u>30.285.855·89</u>

Rachunek Zysków i Strat 1930 r.

DEBET	zł	CREDIT	zł
Koszta eksploatacyjne tramwajowe	4.076.233·98	Przeniesienie z 1. 1929	4.789·69
Koszta eksploatacyjne autobusowe	663.122·29	Przewóz osobowy tramwajowy	6.794.088·94
Koszta eksploatacyjne trolleybusowe	108.107·44	Przewóz osobowy autobusowy	615.317·95
Koszta eksploatacyjne elektrowózków	1.767·37	Przewóz osobowy trolleybusowy	139.600·71
Odsetki	536.108·64	Przewóz osobowy elektrowózkami	4.795·20
Opłata dla miasta	376.537·04	Reklama	32.627·48
Podatki	219.090·89	Dzierżawa	144.366·79
Utrzymanie budynków i gruntów	48.071·17	Odsetki	5.693·82
Rachunek pieczy	146.010·78	Różni	50.395·96
Umundurowanie	50.618·22		
Dyferencja walut	23.356·63		
Materiały odpis	46.488·15		
Instrumenty, narzędzia i inwentarz odpis	68.025·60		
Odpis na kontokorrent	212.110·60		
Zysk	1.216.027·74		
	<u>7.791.676·54</u>		<u>7.791.676·54</u>

Potwierdzamy zgodność powyższego bilansu oraz rachunku zysków i strat z dn. 31 grudnia 1930 r. z inwenturami i z ksiązkowością Poznańskiej Kolei Elektrycznej, Sp. Akc. w Poznaniu.

Poznań, dn. 21 kwietnia 1931 r.

„POWIERNIK”, Spółka Rewiz.-Powiernicza Thiel' & Marciniak
(—) A. Thiel, Dyplomowany i przysięgły rewizor ksiąg

Potwierdzamy zgodność bilansu, rachunku zysków i strat ze zbadaniami i przedłożonymi zestawieniami i ksiązkami
Poznań, dn. 2 kwietnia 1931 r.

Komisja Rewizyjna: (—) Samulski, (—) Piechowski, (—) Inż. Ballenstedt

Walne Zebranie Akcjonariuszów uchwaliło z zysku przelać: do funduszu amortyzacyjnego urządzeń, maszyn i t. p. zł 1.209 084·02, do funduszu zapasowego 8% od czystego zysku zł 6.943·72 = 555·50, na nowy rachunek zł 6.388·22.
Razem zł 1.216.027·74.

Poznań, w lipcu 1931 r.

Zarząd: (—) Nestrypke

Rada Nadzorcza: (—) Ratajski

Compagnie d'Electricité de Varsovie — Towarzystwo Elektryczności w Warszawie

Spółka Akcyjna z Kapitałem 50,000.000⁰⁰ franków

Siedziba Spółki: Paryż, ul. Caumartin 60

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA	Fr.	PASYWA	Fr.
Rachunek Urządzeń	191,717.064-75	Kapitał:	
Roboty bieżące i zaliczki wypłacone do-		do zamortyzowania	Fr. 41,500.000-00
stawcom	3,046.108-49	zamortyzowany	„ 8,500.000 ⁰⁰ 50.000.000-00
Skład	15,172.033-25	Obligacje w obiegu	3,324.500-00
Kasa i Banki	32,673.456-99	Obligacje zamortyzowane	6,574.500-00
Akcjonariusze	20,889.000-00	Fundusz Rezerwowy Ustawowy	4,406.806-15
Różni dłużnicy i należności z tytułu niepo-		Fundusz Rezerwowy Nadzwyczajny	8,696.645-34
krytych rachunków	36,356.827-35	Różni Wierzyciele i rachunki do pokrycia	30,628.115-58
Portfel papierów wartościowych	4,909.330-58	Fundusz Renowacyjny	115,889.357-90
Lokaty tymczasowe	12,456.488-70	Rezerwa na amortyzację urządzeń	85,091.069-46
Sumy sporne	22,193.526-04	Rezerwa specjalna	22,193.526-04
		Zyski i Straty:	
		Warszawa (zł 3,619.135-64) Fr. 10,332.632-25	
		Paryż „ 2,276.653-43 12,609.285-68	
	<u>339,413.806-15</u>		<u>339,413.806-15</u>

FRANCUSKA SPÓŁKA AKCYJNA

„Compagnie d'Electricité de Varsovie“ — Towarzystwo Elektryczności w Warszawie

Biurowy Dyrekcji Elektrowni: Warszawa, ul. Foksal 11

Bilans Elektrowni Warszawskiej na dz. 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
Place, budynki, maszyny, kotły i inne urzą-		Kapitał Akcyjny przeznaczony na działal-	
dzenia	101,667.167-07	ność w Polsce	13,744.850-00
Plac przy ul. Kolejowej	2,536.123-00	Kapitał Obligacyjny	9,899.000-00
Plac przy ul. Tamka	488.524-85	Fundusz Amortyzacyjny za zużycie urzą-	
Materiały na składzie	4,847.646-94	dzeń	51,759.256-84
Roboty bieżące	419.802-92	Fundusz na pokrycie zobowiązań z tytułu	
Warsztat	466.539-84	bezpłatnego przejścia prawa własności	
Zaliczki wydane dostawcom	647.135-26	przedsiębiorstwa na rzecz m. st. War-	
Kaucje i fundusze rezerwowe złożone w Ma-		szawy	42,737.806-11
gistracie m. st. Warszawy	6,029.912-87	Różni Wierzyciele	7,958.583-07
Kasa i Banki	1,566.737-48	Zysk za 1930 rok	3,619.135-64
Papiery procentowe:			
własność Towarzystwa	zł 117.563-06		
złożone przez inkasentów,			
abonentów i przedsiębior-			
ców	zł 55.152-36 172.715-42		
Różni Dłużnicy	10,876.326-01		
	<u>129,718.631-66</u>		<u>129,718.631-66</u>

Rachunek Zysków i Strat za 1930 r.

	zł		zł
Wydatki na eksploatację	21,016.602-86	Dochody z eksploatacji	40,156.999-67
Wydatki różne	44.819-27	Dochody różne	831.498-27
Amortyzacja obligacyj wylosowanych			
w 1930 r.	165.849-38		
Fundusz na pokrycie zobowiązań z tytułu			
bezpłatnego przejścia prawa własności			
przedsiębiorstwa na rzecz m. st. War-			
szawy:			
Amortyzacja urządzeń:			
1926 r.	zł 314.000-00		
1927 r.	„ 897.761-37		
1928 r.	„ 779.306-14		
1929 r.	„ 1,402.221-81		
1930 r.	„ 570.002-10 3,963.291-42		
Fundusz Amortyzacyjny na zużycie urzą-			
dzeń	9,241.799-37		
Rezerwa podatku dochodowego za rok			
operacyjny 1930	1,801.800-00		
Rezerwa na pokrycie podatku spornego			
od dochodu w 1930 roku	1,135.200-00		
Zysk za 1930 rok	3,619.135-64		
	<u>40,988.497-94</u>		<u>40,988.497-94</u>

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej pod firmą
LLOYD BYDGOSKI, S. A.

W BYDGOSZCZY

zaprasza niniejszem na podstawie § 11 Statutu PP. Akcjonariuszy na mające się odbyć w dn. 5 września r. b., o godz. 16 w siedzibie Zarządu Spółki w Bydgoszczy przy ul. Grodzkiej Nr. 17

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

1) Udzielenie absolutorjum Zarządom i Radom Nadzorczym za 1929 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1930 r. oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Preliminarz budżetowy za 1931 r.; 4) Koszty pokrycia Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Akcjonariuszów w dn. 29/XII 1930 r., Nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej oraz „Powiernika”; 5) Wybór Rady Nadzorczej; 6) Omówienie możliwości powiększenia kapitału akcyjnego; 7) Sprawy Zarządu; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący mieć prawo głosu na Walnym Zgromadzeniu, winni conajmniej na 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia zdeponować w biurze Zarządu akcje lub kwity na zdeponowane w polskich instytucjach bankowych względnie u notariusza akcje.

Stosownie do ust. 2 art. 57 prawa akcyjnego zwraca się uwagę PP. Akcjonariuszom na możliwość zgłoszenia przez nich dodatkowych spraw na porządek dzienny, które winny być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu. Zgłoszenia takie należy nadesłać Zarządowi nie później, jak na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Bydgoszcz, dn. 9 sierpnia 1931 r.

LLOYD BYDGOSKI, S. A.

Rada Nadzorcza: (—) *Dr. Chmielarski, Przewodn.*

Zarząd: (—) *Dyrektor Maryński*

Z A R Z A D

**Towarzystwa Robót Kolejowych i Budowlanych „TOR” S. A.
W WARSZAWIE**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów**

odbędzie się w dn. 26 sierpnia 1931 r., o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie przy ul. Wiejskiej Nr. 21, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie powyższych sprawozdań, w szczególności bilansu na 1 kwietnia 1931 r., rachunku zysków i strat za 1930/31 r. oraz pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Powzięcie uchwały co do pokrycia strat;
- 4) Wybór Zarządu w pełnym składzie (5 członków), w związku z dokonaną zmianą Statutu Spółki;
- 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wybór pism do zamieszczenia ogłoszenia Spółki;
- 8) Podwyższenie kapitału zakład. Spółki z $\text{zł } 200.000\cdot00$ do $\text{zł } 300.000\cdot00$ przez wypuszczenie nowych 1.000 szt. akcji nominalnej wartości po $\text{zł } 100\cdot00$ i określenie warunków nowej emisji;
- 9) Zmiana § 5 statutu w związku z powyższym podwyższeniem kapitału zakładowego w tym sensie, że kapitał zakładowy Spółki wynosić będzie nie $\text{zł } 200.000\cdot00$ lecz $300.000\cdot00$, podzielonych nie na 2.000 a na 3.000 szt. akcji po $\text{zł } 100\cdot00$ wartości nominalnej każda.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłosić dodatkowo na porządek dzienny jeszcze inne sprawy, zawiadamiając o tem Zarząd Spółki nie później, jak do dn. 12 sierpnia r. b.

TOWARZYSTWO GÓRNICZO PRZEMYSŁOWE „SATURN”, S. A.

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY

1) Koncesje $\text{zł } 25.569.103\cdot14$; Wyłączności górnicze $\text{zł } 21.428\cdot57$; 2) Dobra i lasy $\text{zł } 4.281.237\cdot95$; 3) Grunty i place $\text{zł } 1.158.969\cdot06$; 4) Budynki kopalniane i domy mieszkalne $\text{zł } 41.168.811\cdot75$; 5) Maszyny, urządzenia techniczne i ruchomości $\text{zł } 24.231.396\cdot08$; 6) Cementownia „Saturn” w Wojkowicach Komornych $\text{zł } 14.305.805\cdot39$; 7) Budynki, maszyny i urządzenia cegielni w Rogoźniku $\text{zł } 543.516\cdot43$; 8) Budowle i urządzenia w wykonaniu $\text{zł } 106.516\cdot77$; 9) Rachunki bieżące w bankach $\text{zł } 446.309\cdot54$; 10) Kasy i czeki $\text{zł } 50.306\cdot88$; 11) Weksle $\text{zł } 1.083.022\cdot72$; 12) Papiery wartościowe i procentowe w kasie i depozytach $\text{zł } 282.990\cdot33$; 13) Kaucje otrzymane $\text{zł } 433.401\cdot00$; 14) Dłużnicy $\text{zł } 5.132.310\cdot87$; 15) Materjały w magazynach $\text{zł } 1.772.304\cdot23$; 16) Produkty $\text{zł } 604.543\cdot16$; 17) Papiery procentowe funduszu im. s. p. J. Kunitzera $\text{zł } 5.838\cdot00$; 18) Depozyty członków Rady Zarządzającej $\text{zł } 420.000\cdot00$; 19) Różni za akcepty gwarancyjne $\text{zł } 284.004\cdot00$; 20) Sumy przejściowe $\text{zł } 7.356\cdot43$; 21) Zaliczka na podatek majątkowy $\text{zł } 153.817\cdot61$. Razem $\text{zł } 122.062.989\cdot91$.

Rachunek Strat i Zysków za 1930 r.

WINIEN

1) Podatek od nadań górniczych $\text{zł } 13.364\cdot00$; 2) Procenty zapłacone mniej otrzymane $\text{zł } 364.393\cdot24$; 3) Różnice kursowe $\text{zł } 5.731\cdot68$; 4) Straty na eksploatacji majątków $\text{zł } 21.410\cdot80$; 5) Zysk brutto $\text{zł } 4.172.443\cdot66$. Razem $\text{zł } 4.577.343\cdot38$.

Bilans powyższy oraz rachunek Strat i Zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 31 lipca 1931 r.

Z nadwyżki dochodu postanowiono przeznaczyć: 5% czyli $\text{zł } 208.622\cdot15$ na kapitał zapasowy i $\text{zł } 3.963.821\cdot51$ na amortyzację, razem $\text{zł } 4.172.443\cdot66$.

STAN BIERNY

1) Kapitał akcyjny 150 000 szt. akcji po $\text{zł } 200\cdot00$ nom. $\text{zł } 30.000.000\cdot00$; 2) Kapitał zapasowy $\text{zł } 3.007.193\cdot85$; 3) Kapitał rezerwowy $\text{zł } 26.028.493\cdot85$; 4) Kapitał amortyzacyjny $\text{zł } 42.227.681\cdot61$; 5) Kapitał konwersyjny obligacji $\text{zł } 831.875\cdot40$; 6) Wierzyciele $\text{zł } 5.702.038\cdot73$; 7) Dywidenda niewypłacona $\text{zł } 79.909\cdot95$; 8) Składający kaucje $\text{zł } 455.191\cdot00$; 9) Fundusz im. s. p. J. Kunitzera $\text{zł } 5.838\cdot00$; 10) Depozyty członków Rady Zarządzającej $\text{zł } 420.000\cdot00$; 11) Akcepty kaucyjne $\text{zł } 284.004\cdot00$; 12) Akcepty $\text{zł } 2.172.931\cdot66$; 13) Sumy przejściowe $\text{zł } 90.103\cdot81$; 14) Rachunki bieżące w bankach $\text{zł } 6.585.284\cdot59$; 15) Zysk brutto $\text{zł } 4.172.443\cdot66$. Razem $\text{zł } 122.062.989\cdot91$.

MA

1) Dochód z eksploatacji kopalń $\text{zł } 2.964.650\cdot37$; 2) Dochód z cementowni „Saturn” w Wojkowicach Komornych za czas od 10/VI do 31 grudnia 1930 r. $\text{zł } 1.612.693\cdot01$. Razem $\text{zł } 4.577.343\cdot38$.

Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych, S. A.

W POZNANIU

Bilans z dn. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY		zł
I. — Kasa		2.223'38
Banki i P. K. O.		514'89
Nieruchomość	321.444'49	
Oparkanie terenu	16.271'37	
Maszyny, formy, motory	737.436'49	
Instalacje wody, pary i elektr.	39.437'14	
Samochody	18.344'00	
Inwentarz fabryczny, narzędzia, ruchom. biurowe	39.612'12	
Materiały w magazynie	87.752'02	
Opony rowerowe w magazynie	27.470'00	
Opony samochodowe w magazynie	56.496'00	
Rymesy	4.130'00	
Rymesy w inkasie	50'00	
Koszty organizacji Spółki	27.834'32	
Koszty doświadczeń	282.156'04	
Dłużnicy	69.126'99	
Strata	4.557'41	
		<u>1.734.856'66</u>
STAN BIERNY		
Kapitał akcyjny	300.000'00	
Akcepty własne	22.874'10	
Wierzyciele	1.411.982'56	
		<u>1.734.856'66</u>

Rachunek Strat i Zysków per 31/XII 1930 r.

CREDIT		zł
202 Odsetki bankowe		60'88
230 Fabrykacja opon rowerowych	30.843'36	
203 Zysk z roku poprzedniego	184'91	
Strata	4.557'41	
		<u>35.646'56</u>
DEBET		zł
433 Koszty handlowe		35.646'56
		<u>35.646'56</u>

Poświadczamy zgodność powyższego bilansu i rachunku zysków i strat z inwentarzami i księgami handlowymi S. A. „Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych” w Poznaniu.

Poznań, dn. 28 maja 1931 r.

„POWIERNIK”

Spółka Rew. Powiernicza Thiel & Marciniak

(—) Thiel

dypłomowany i przysięgły rzeczoznawca księgowości

Walne Zebranie Akcjonariuszów uchwaliło przyjąć bilans i rachunek strat i zysków w powyższym brzmieniu.

Poznań, dn. 28 maja 1931 r.

Rada Nadzorcza:

(—) Dr. Zygmunt Głowacki

Zarząd:

(—) Nestrypke

WYCIĄG ZE SPRAWOZDANIA

Jeneralnej Kompanji Przemysłu Przędzalnianego T-wa Anonimowego Zakładów ALLART, ROUSSEAU i S-ka w Łodzi, ul. Kątna Nr. 19

ZA 1930/31 R. OPERACYJNY

Bilans na dz. 31 stycznia 1931 r.

AKTYWA		zł
Nieruchomości, maszyny i urządzenia	24.223.171'30	
Wyroby i materiały	16.418.053'76	
Kasa, papiery procentowe i weksle w portfelu	5.379.772'33	
Debitorzy różni	27.784.807'38	
Strata za 1930/31 r.	2.073.508'16	
	<u>75.879.312'93</u>	
PASywa		zł
Centrala w Roubaix:		zł
Rachunek kapitału	16.885.584'13	
Rachunek urzędzeń powojennych	4.731.424'89	
Rachunek amortyzacji	9.440.429'08	31.057.438'10
Kredytorzy:		
Centrala w Roubaix rachunek bieżący towarowy	43.514.404'47	
Różni	1.307.470'36	
	<u>75.879.312'93</u>	

Rachunek Zysków i Strat

WINIEN		zł
Podatki	856.719'41	
Świadczenia socjalne	511.075'12	
Procenty, koszty handlowe, opłaty stempowe, koszty eksploatacji, materiały pomocnicze i techniczne	10.276.840'75	
Straty na dłużnikach	692.626'17	
	<u>12.337.261'45</u>	
MA		zł
Nadwyżka z rachunku towarów i różny wpływ	10.241.155'76	
Wpływ z długów wątpliwych za ubiegłe lata	22.597'53	
Strata za 1930/31 r.	2.073.508'16	
	<u>12.337.261'45</u>	

Zarząd firmy Austro-Daimler, Steyr, Puch, Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów, S. A.

ogłasza niniejszem, że dn. 11 września 1931 r., o godz. 4 po poł. odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Trebackiej 11, w Warszawie **Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem obrad:

1) Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Zarządu; 2) Wybór Przewodniczącego; 3) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia; 4) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 5) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat i uchwała co do podziału czystego zysku; 6) Wybór nowych członków Zarządu; 7) Wybór Komisji Rewizyjnej; 8) Wnioski.

Uwaga I. — Akcjonariusze mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Uwaga II. — Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu zechcą przynajmniej 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje lub zaświadczenia depozytowe Zarządowi Spółki Akcyjnej.

Z A R Z Ą D
Zjednoczonych Zakładów Wapiennych
„WAPNORUD”
w Rudnikach, S. A.

podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania pp. Akcjonariuszy z dnia 6 sierpnia 1931 r. dotychczasowy kapitał akcyjny w sumie **zł 1.000.000-00 podwyższa się o zł 500.000-00, t. j. do sumy zł 1.500.000-00** drogą wypuszczenia 5.000 sztuk akcji drugiej emisji nomin lnej wartoci po sto złotych każda, opiewających na okaziciela. Cena emisyjna akcji wynosi złotych sto. Prawo pierwszeństwa nabycia akcji mają dotychczasowi akcjonariusze w stosunku jednej nowej na dwie stare.

Akcjonariusze, życzący wykorzystać swoje uprawnienia, winni przedstawić w biurze Zarządu Spółki Warszawa, Trębacka 15, swoje akcje i skutecznie wpłatę na nową emisję po złotych sto na każdą przypadającą im akcję II emisji, najdalej do dnia 1 października 1931 r. O ile do dnia 1 października 1931 r. akcjonariusze nie wykorzystają prawa poboru i nie dokonają wpłaty, to po tym terminie Zarząd Spółki postąpi z nierozehra ymi akcjami zgodnie z art. 119 Prawa o Spółkach Akcyjnych z 1931 r.

Akcjonariusze, którzy dokonają wpłat, przestaną być zapisami na akcje związani i otrzymają wpłaty z powrotem, o ile do dnia 1 stycznia 1932 r. emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania.

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Mechaniczne „URSUS” zawiadamia P.P. Akcjonariuszów, iż w dn. 24 sierpnia 1931 r. o godz. 19 (7 wieczorem) w siedzibie Spółki Akcyjnej „Ursus” przy ul. Królewskiej Nr. 18, odbędzie się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW** z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór Przewodniczącego i Prezydium;
- 3) Sprawozdanie za 1930 r.;
- 4) Przyjęcie bilansu i rachunku zysków i strat za 1930 r.;
- 5) Udzielenie absolutorium dla wkładu Spółki;
- 6) Pokrycie strat za rok operacyjny 1930 przez zmniejszenie kapitału akcyjnego i zmianę § 5 Statutu Spółki lub uzupełnienie straconej części kapitału zakładowego przez dopłatę akcjonariuszy, względnie likwidacja Spółki i wybór Komisji Likwidacyjnej;
- 7) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej;
- 8) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1931 r.;
- 9) Upoważnienie dla Zarządu do wydzierżawienia Zakładów Przemysłowych i nieruchomości, należącej do Spółki Akcyjnej Zakłady Mechaniczne „Ursus”, do sprzedaży zakładów i nieruchomości, do zaciągania wszelkiego rodzaju pożyczek, zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach Spółki, bądź czystym wpisem, bądź w drodze ewikcji;
- 10) Wolne wnioski (na mocy art. 54 prawa o spółkach akcyjnych wnosi się na porządek dzienny Walnego Zgromadzenia sprawę zatwierdzenia kupna połowy ściany z nieruchomości Nr. 6194 w Warszawie).

P.P. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć Zarządowi, ul. Królewska Nr. 18, swoje akcje za pokwitowaniem (artykuł 59 prawa o spółkach akcyjnych).

P.P. Akcjonariusze, reprezentujący $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mogą żądać na piśmie umieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym i w tym celu winni zgłosić pisemnie żądanie ze wskazaniem konkretnych wniosków, oraz udowodnić posiadanie wymaganych ilości akcji. Żądanie winno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia (art. 54 prawa o spółkach akcyjnych).

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Mechaniczne „URSUS”

Nakładem tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

wyszła z druku broszura napisana przez p. H. GRABIAŃSKIEGO p. t.:

EKONOMICZNE SKUTKI USTAWODAWSTWA PROHIBICYJNEGO W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI POŁNOCNEJ

BROSZURA TA OMAWIA ZAGADNIENIE PROHIBICJI Z GOSPODARCZEGO PUNKTU WIDZENIA, A WIĘC WPŁYW PROHIBICJI NA WZROST KONSUMPCJI, UŻYCIĘ NARKOTYKÓW, ILOŚĆ OPUSZCZONYCH DNI PRACY, PRZESTĘPCZOŚĆ I T. P. I ZAWIERA OBSZERNE DANE STATYSTYCZNE

CENA EGZEMPLARZA zł 2'50.

DO NABYCIA W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” WARSZAWA, ELEKTORALNA 2,
.. .. . ORAZ WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNA. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NA, LOTNICZA, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNA. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, LOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOZCÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
U L. K R Ó L E W S K A 5

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY Z 150.000.000. REZERWY Z 58.362.380

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDEWSZYSTKIEM
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE.

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORRESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA